

DCP 11 2020

Digital Camera

POLSKA

WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

STREFA SPRZĘTU: WIELKI TEST NIEDROGICH STATYWÓW
PREZENTOWNIK 2020 • OLYMPUS ED 150-400 MM F/4,5 IS

JĘDRZEJ NOWICKI

NASZYM OBOWIĄZKIEM JEST DZIŚ
STAĆ PO STRONIE SŁABSZYCH

Dzika natura
Fotografuj ją
również zimą

Fujifilm X-S10
Nowy król
średniej półki

Lavazza 2021
Festiwal
różnorodności

NR 11 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260





fot. Joanna Mrówka | Grand Prix 9. Leica Street Photo



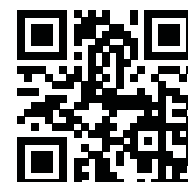
Nagroda Grand Prix w 10. Leica Street Photo - Leica Q2

10 EDYCJA KONKURSU

LEICA STREET PHOTO

Wyślij zdjęcie zrobione w 2020 r
i wygraj aparat cyfrowy Leica Q2

Na zgłoszenia czekamy do 16 grudnia.
Formularz konkursowy i regulamin
znajdziesz na leicastreetphoto.pl





Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący

Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:

Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki,
Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna
Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji

redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład

Jakub Tarnowski

Tłumaczenia

Hobby Media

Zdjęcie na okładce

Jędrzej Nowicki

Reklama

Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22, fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl



Reportrzy i dokumentaliści
wzięli sprawy w swoje ręce
i wydali „Gazetę Strajkową”.
64-stronicowy, zdjęciowy zapis
ostatnich wydarzeń, można
pobrać jako PDF na stronie
www.archiwumprotestow.pl
fot. Bartek Sadowski

Czy fotoreporterzy są jeszcze potrzebni?



dobie social mediów każde wydarzenie relacjonują przecież - często na żywo - tysiące wyciągniętych w górę smartfonów dziennikarzy obywatelskich. W największych tytułach prasowych nie ma już etatów dla reporterów, więc zdjęcia całej rzeszy osieroconych zawodowców i tak lądują... właśnie w social mediach.

Zastanawiam się nad tym za każdym razem, gdy jakieś gwałtowne wydarzenie sprawi, że przez mój feed z siłą lawiny przetaczają się tysiące obrazów. Jednak gdy kurz już opadnie, okazuje się, że prawdziwą „sławę”, wyznaczaną dziś ilością udostępnień, wciąż zyskują świetne zdjęcia podpisane nazwiskiem często mi znanym – fotoreportera, który znów wiedział gdzie pojawić się ze swoim aparatem i nie bał się podejść wystarczająco blisko.

O tym, jak Internet zmienia dziś sposób relacjonowania wydarzeń, o roli mentora w rozwoju fotografa, ale też osobistym i emocjonalnym zaangażowaniu w dokumentowany „temat”, rozmawiamy z Jędrzejem Nowickim. Młodym, ale utytułowanym już fotografem związanym z *Gazetą Wyborczą*, który niedawno wrócił z Białorusi, by od razu wpaść w wir krajowych wydarzeń. To również ciekawa dyskusja o tym, czy fotograf może być nadal (i czy w ogóle kiedykolwiek był) bezstronnym obserwatorem.

A jeśli odczuwacie zmęczenie śledzeniem bieżących wydarzeń, ukojenie znajdziecie z pewnością w obcowaniu z dziką naturą. O jej pięknie, ale też potędze, przypomniecie sobie już kartkując pierwsze strony tego wydania – zdjęcia wyróżnione w konkursie Królewskiego Towarzystwa Meteorologicznego najlepiej pokazują, kto wciąż rządzi na naszej planecie.

To jednak tylko przedsmak tego co znajdziecie dalej. Naszym tematem miesiąca jest bowiem fotografia dzikiej przyrody, którą z powodzeniem można uprawiać również zimą. Na 16 stronach, z pomocą ekspertów i doświadczonych fotografów, podpowiadamy jak zadbać o swoje bezpieczeństwo i przygotować się do pracy w trudnych warunkach - wybierając odpowiedni sprzęt i szlifując umiejętności, choćby w ogrodzie własnego domu...

Miłej lektury!

Maciej Zieliński

Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński



jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika *Camera*. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie *Camera*, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert

uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie <http://www.futureplc.com>. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów video, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

TwojeMedia

Camera
Digital Camera



11/2020

spis treści

56

Temat numeru

Zebraliśmy najbardziej wartościowe wskazówki od profesjonalnych fotografów przyrody. Dzięki nim szybciej złapiesz o co chodzi w fotografowaniu dzikiej natury!



Digital Camera Polska
Nie tylko na papierze

Social media

Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na [Facebook](#) /DigitalCameraPolska oraz [Instagram](#) /DigitalCameraPolska

Portal Digital Camera

Zapraszamy również na nasz portal DigitalCameraPolska.pl

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 HotShots

Najlepsze, naszym zdaniem, zdjęcia tegorocznej edycji konkursu Weather Photographer of the Year

16 Co było / Co dalej?

Nasz nowy cykl. O przeszłość i przyszłość fotografii pytamy ludzi branży

18 Recenzje

Nowości wydawnicze - książki i albumy fotograficzne

22 Kalendarz LAVAZZA 2021

W tym roku do współpracy zaproszono aż 13 światowej sławy fotografów

28 Fotoprojekty

Kreatywne projekty, które pozwolą Ci rozwinąć swój talent

100

Test grupowy

Porównujemy osiem wszechstronnych i niedrogich statywów, które odpowiednio ustabilizują Twój aparat



W tym numerze gościmy



Jędrzej Nowicki Fotograf dokumentalny

W swojej pracy skupia się na problemach wykluczenia społecznego, praw człowieka, solidarności i niesprawiedliwości, a także kwestiach związanych z klimatem. **Strona 44**



Szymon Boczek Fotograf reklamowy

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią mody, ale specjalizuje się w lifestyle i portrecie. Jest też wykładowcą Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie. **Strona 40**



Andrew James Redakcyjny mądrała

Gubisz się w technicznych zawiłościach? Nasz ekspert od spraw beznadziejnych rozwiąże każdy problem! **Strona 78**



James Paterson Fotograf

Dziennikarz i fotograf z ponad 10-letnim doświadczeniem, a także specjalista od edycji. Operowanie narzędziami Lightrooma opanował do perfekcji! **Strona 110**



Marcin Dobas Fotograf przyrody

Specjalizuje się w fotografii podróżniczej, krajobrazowej, przyrodniczej oraz podwodnej. W tym numerze dzieli się z nami opinią na temat najnowszego teleobiektywu firmy Olympus. **Strona 98**



Dan Tidswell Fotograf reklamowy

Z powodzeniem łączy pracę komercyjną z pasją wykonywania zdjęć mody. Towarzyszymy mu podczas sesji realizowanej na ulicach Nowego Jorku. **Strona 80**



72 Zostań w domu z fotografią

Zachęcamy do fotografowania rozszczępionego światła i kontynuujemy poradnik o budowaniu strony www

40 Akademia Fotografii

Szymon Boczek zabiera nas za kulisy zmysłowej sesji

44 Jędrzej Nowicki

O roli internetu i osobistym zaangażowaniu w relacjonowane tematy rozmawiamy z fotografem młodego pokolenia

56 Temat numeru

Potężna dawka porad ekspertów na temat fotografowania dzikiej przyrody

72 Zostań w domu

Nasze fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domowym zaciszu

78 Wasze pytania

Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy

80 Oko w oko

Z Danem Tidswellem fotografujemy modelkę na tle nowojorskich ulic

114 Fotograficzny omnibus

Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

88 Prezentownik

Wiesz już co chcesz dostać na Gwiazdkę? Wybierz z nami swój wymarzony prezent!

94 Fujifilm X-S10

Czy to najlepszy amatorski aparat APS-C na rynku? Oto nasze zdanie i pierwsze wnioski!

98 Olympus ED 150-400 mm f/4,5 TC 1,25x IS PRO

Opinia fotografa przyrody Marcina Dobasa na temat najnowszego super tele Olympusa

100 Test grupowy

Porównanie 8 niedrogich, poręcznych i stabilnych statywów

CYFROWA CIEMNIA

108 Lightroom

Wykorzystaj prostą technikę, by wyróżnić obiekt z tła

110 Photoshop

Retuszuj portrety za pomocą naszych darmowych akcji

112 Krok po kroku

Twórz artystyczne obrazy, dzięki naturalnym teksturom



28 Fotoprojekty

Stały cykl pełen inspiracji i pomysłów



44 Jędrzej Nowicki

Z młodym, ale doświadczonym fotografem

dokumentalnym rozmawiamy o relacjonowaniu protestów - tych w Polsce i tych na Białorusi





hotshots

Oto najlepsze, naszym zdaniem, zdjęcia tegorocznej edycji konkursu **Weather Photographer of the Year**

**"Sen", Sabrina Garofoli. Finalistka.
Paderno d'Adda (Lombardia, Włochy).**

W okresie jesiennym, w bardzo wczesnych godzinach porannych, dzięki pewnym szczególnym uwarunkowaniom klimatycznym, można obserwować formowanie się w dolinie „rzeki chmur”. Przy wysokim ciśnieniu i braku wiatru grube warstwy mgły gęstnieją w wyniku rosnącej wilgotności masy powietrza znajdującej się nad gruntem i przepływającej wzdłuż rzeki Adda. W tym okresie (październik-listopad) słońce wschodzi tuż za gęstą formacją drzew, dlatego przy czystym niebie, przez kilka minut można obserwować powstawanie tych intensywnych promieni słońca. Zdjęcie zostało zrobione z sanktuarium położonego na wzgórzu, z którego rozpościera się widok na całą dolinę”  Canon EOS 6D + EF 70-200 mm f/4L USM  ISO 160; f/11; 1/200 s; 70 mm



↑ **“Potwór”, Maja Kraljik. Drugie wyróżnienie.**
Umag, Chorwacja. Ten przerażający wał szkwiałowy to największa i zarazem najpiękniejsza struktura jaką fotografowałam. Czekalam na jej nadejście ponad dwie godziny. Zrobiła w okolicy niezły bałagan!
 📷 Nikon D40 🌩️ ISO 200; f/8; 1/125 s; 27 mm



↑ **“Burza o brzasku nad El Paso, Texas”.**
Lori Grace Bailey. Finalistka.
 Mieszkam w Arizonie, ale w tym tygodniu odwiedzałam członków rodziny w El Paso w Teksasie. Tego dnia obudziłam się bardzo wcześnie rano i coś mnie tchnęło by sprawdzić aplikację radarową. Zauważyłem, że komórka burzowa przemieszcza się dyskretnie na północ od Meksyku w kierunku granicy USA w pobliżu centrum El Paso. Pośpiesznie zebrałem sprzęt fotograficzny i ruszyłem na punkt widokowy, z którego miałam doskonały widok na burzę i panoramę śródmieścia El Paso. Zawsze marzyłem o takim kadrze, z błyskawicą nad pustynnym krajobrazem miasta. 📷 Canon EOS 5D Mark III + EF 24-70 mm f/2,8L
 🌩️ ISO 100; f/9; 1/6 s; 24 mm

„Mammatus”, Boris Jordan.

Finalista. Leipzig (Saksonia, Niemcy).

To był zdecydowanie najbardziej spektakularny pokaz chmur mammatus, jaki kiedykolwiek widziałem w całym moim życiu. Po zniknięciu słońca za horyzontem, nisko wiszące chmury zaczęły świecić na czerwono i niebiesko. W tym momencie po prostu odebrało mi dech, niebo naprawdę wyglądało jak nie z tej planety. I jako miły bonus, odległy piorun doskonale dopełnił kompozycję. Chmury typu mammatus pojawiają się przeważnie w połączeniu z silnymi burzami, jeśli obniżające się powietrze zawiera dużą ilość wody, jest chłodniejsze od otoczenia.



To nasze codzienne wybory decydują o tym, ile czasu mamy jeszcze na ochronę zagrożonych społeczności

→ **“Dam Wet”, Andrew McCaren. Finalista. Wet Sleddale Dam, Shap, Kumbria, UK.**

Wiele razy przejeżdżając obok tamy Wet Sleddale, podziwiałem niezwykle struktury tworzone przez przelewającą się wodę.

Przypomniałem sobie o tym miejscu podczas wyjątkowo silnych opadów w 2019 roku. O 4:30 rano wyruszyłem z mojego domu w Leeds, droga do Kumbrii zajęła mi 2,5 godziny. Było warto! Pamiętam, że krzychałem ze szczęścia, gdy moim oczom ukazał się ten niezwykle widok. 📷 Canon

EOS-1D X + EF 70-200 mm f/2.8L IS II USM
ISO 400; f/5; 1/320 s; 200 mm



Siła natury

Organizowany przez Royal Meteorological Society konkurs Weather Photographer of the Year zgromadził w tym roku aż 7700 zgłoszeń z całego świata. Od szelfowych chmur burzowych i superkomórek, przez unikalne zjawiska meteorologiczne, po smutne i zmuszające do refleksji dowody zmieniającego się klimatu. Tytuł fotografa roku powędrował do Rudolfa Sulgana. Zwycięskie zdjęcie przedstawia ludzi przechodzących przez Most Brookliński w środku zamieci. Zdaniem autora, to zdjęcie powinno przypominać nam, że zmiany zachodzące w pogodzie są w dużej mierze wynikiem działalności człowieka. „Pogoda wpływa na całe nasze życie i ten obraz doskonale to oddaje” - powiedziała Liz Bentley, dyrektor Królewskiego Towarzystwa Meteorologicznego (RmetS) oraz jurorka konkursu. „Most Brookliński stanowi kultowe tło, ale dopiero ten tłum, zmagający się z siłami natury stanowi klucz do tej historii. Gdy na nie patrzę, aż przechodzą mnie dreszcze!”

↑ **„Zamieć”, Rudolf Sulgan. Grand Prix. Nowy Jork, USA.**

Globalne ocieplenie jest główną przyczyną podnoszenia się poziomu mórz na świecie. W rezultacie setki milionów ludzi mieszkających na obszarach przybrzeżnych są dziś narażone na powódzie a niebawem, również utratę swoich domostw. Aby zahamować globalny wzrost temperatury, musimy zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych. To nasze codzienne wybory decydują o tym, ile czasu mamy jeszcze na ochronę zagrożonych społeczności.

Zdjęcie zrobiłem w 2018 roku, podczas silnej zamieci śnieżnej. El Niño mocno zaburzył wówczas normalne wzorce pogodowe.

📷 Pentax K5 II s + Sigma 10-20 mm f/3,5 EX DC HSM + NISI ND8 & CPL
ISO 80; f/8; 2 s; 13 mm





→ **“Spragniona ziemia”,
Abdul Momin. Finalista.
Baghopara, Bangladesz.**

Zimą poziom wody spada,
a tereny uprawne wysychają,
powodując poważną suszę.

Na niektórych obszarach
rolnicy nie mogą nawet używać
pomp wodnych do
nawadniania swojej ziemi.
W porze suszy ludzie zwykle
wybierają pola jako skróty,
aby przejść z jednej wioski do
drugiej. Uchwyciłem tę scenę
za pomocą mojego drona.

📷 Hasselblad L1D-20c

🔧 ISO 100; f/3,5; 1/400 s; 28 mm



↓ „Czerwony terror”, **Tori Jane Ostberg. Finalistka, Phoenix, Arizona, USA.** Niesamowite tornado klasy EF2, po tym jak zniszczyło okoliczne domostwa, przedziera się przez pola Colorado. To tornado wyznaczyło pierwszy dzień mojej wielkiej przygody w pogoni za burzą na równinach i było tylko przedsmakiem niesamowitych rzeczy, które miały nadejść.



Ze względu na
szybko zmieniające
się światło, decyzję
o kompozycji
musałam podjąć
błyskawicznie



“Komórka z tęczę”, Šime Barešić. Finalista. Drage, Chorwacja. Przebudziłem się z drzemki, spojrzałem na zegarek, to był już najwyższy czas by ruszyć na zachód słońca. Byłem w połowie drogi na lokację, którą sobie zaplanowałem, gdy oświałem mnie przecucie, że powinienem zmienić plany. Rozejrzałem się, poczułem, że szykuje się coś niezwykłego. Zmieniłem destynację, a gdy dotarłem na miejsce cieszyłem się jak małe dziecko. To uczucie jest zupełnie nie do opisanie! 📷 Nikon D5500 + Tokina AT-X 116 PRO DX II 11-16 mm f/2,8 ➡ f/5,6; 1/400 s; 16 mm



← **„Pod tęczę”, Joann Randles. Finalistka. Cefn Bryn, Walia, UK.**

Od prawie roku fotografuję na wpół dzikie kucyki Gower, spędzając wiele godzin na obserwowaniu zmian w ich środowisku. Dokumentowanie ich codziennego życia oznacza fotografowanie w każdych warunkach pogodowych. Pamiętam tę tęczę tworzącą się po burzy gradowej. Wiedząc, że takich okazji nie będzie zbyt wiele, szybko opuściłam samochód i pobiegłam po błoniach. Ze względu na szybko zmieniającą się pogodę, a zwłaszcza światło, oraz na fakt, że fotografowałam półdzikie zwierzę, musiałam błyskawicznie podjąć decyzję o kompozycji. Do dziś jest to jedno z moich ulubionych zdjęć.



“El Chaltén”, Francisco Javier Negroni Rodríguez. Finalista. El Chaltén,

Argentyna. Na godzinę przed zrobieniem tego zdjęcia spacerowałem szlakami otaczającymi piękną formację skalną znaną jako El Chaltén. Było bardzo pochmurno, nie miałem tego dnia szczęścia. Klimat w Patagonii jest nieco nieprzewidywalny, potrafi zmieniać się co chwilę, a wiatr jest tak silny, że szybko przegania chmury. Tylko przez krótkie momenty można było wyodrębnić sylwetkę masywu. Moja nadzieja skupiała się na dotarciu do miejsca, w którym będę mógł cierpliwie poczekać na okno pogodowe o zachodzie słońca. Tego jednak się nie spodziewałem! To było niesamowite! Tylko przez chwilę chmury pozwoliły mi zobaczyć El Chaltén i ku mojemu zdziwieniu pojawiła się spektakularna i genialna chmura soczewkowa o pięknym i doskonałym kształcie. To był wyjątkowy i niepowtarzalny prezent! 📷 Nikon D600 + Nikkor 80-200 mm f/2,8 ED ISO 100; f/6,3; 1/1600; 86 mm





To zdjęcie oczywiście również zostało zrobione iPhone'em!
Paris Photo 2019

CO BYŁO / CO DALEJ?

Jak w ciągu ostatnich 10 lat zmienił się sposób funkcjonowania obrazu i sama fotografia? I co przyniesie nadchodząca dekada? Co miesiąc pytamy o to zawodowców i ludzi branży.



Michał Warda

Fotograf komercyjny i filmowiec. Wraz z Dorotą Kaszubą tworzy jeden z najbardziej rozpoznawalnych duetów White Smoke Studio.

Każdorazowa próba zdefiniowania fotografii na przestrzeni lat nie może skończyć się dobrze jeżeli nie chcemy wpaść w pułapkę gawędziarstwa i narzekania „ach, kiedyś to były czasy!”. Osobiście nie próbowałbym nakreślić tego jak zmienia się fotografia, ale jak zmieniła się rzeczywistość, w której owo medium funkcjonuje i z czym musimy się my, jako fotografowie zmierzyć.

Z jednej strony mamy bogactwo doskonałego sprzętu, który sam w sobie drastycznie skrócił czas wejścia młodych fotografów na zadowalający poziom techniczny, co przynajmniej – może nieco rozleniwiać. Z drugiej strony, łatwo ulec pokusie technicznej perfekcji i tworzyć poprawne zdjęcia bez żadnego przekazu. Z roku na rok jesteśmy dosłownie zalewani ogromną ilością zdjęć. Począwszy od Instagrama, a skończywszy na wydawanych książkach, zinnach i festiwalach. Niestety, co smutne, młodzi fotografowie często czerpią swoją wiedzę od internetowych guru a kompletnie nie znają klasyków. Nie twierdzę, że ta wiedza jest potrzebna, ale na pewno większa świadomość pomogłaby wielu młodym, zdolnym fotografom odnaleźć swój unikalny język i wejść na wyższy poziom.

Największą obecnie bolączką fotografów jest presja czasu i pragnienie uzyskania natychmiastowej

gratyfikacji. Sprzyja temu kultura social mediów, ale i tempo w jakim żyjemy. W następstwie tego powstaje coraz mniej projektów personalnych a coraz więcej powierzchownych, mało ciekawych historii. Porównując do filmu – często reportaże są jak piękny film, z kompletnie nieudanym scenariuszem i niestarannie nakreślonymi bohaterami.

Paradoksalnie wydarzenia ostatnich miesięcy przyniosły zmianę w dobrym kierunku. Mniej zleceń, kwarantanna, ograniczone możliwości podróżowania – to wszystko sprawia, że zaczynamy szukać inaczej, otwieramy oczy na najbliższe otoczenie i fotografia również zaczyna się zmieniać. Jest bardziej intymna, bardziej przemyślana. Nie chcę generalizować, to ciekawy trend jaki obserwuję wśród zaprzyjaźnionych fotografów. Rozmowy sprzętowe powoli schodzą na dalszy plan a spotkanie nad kawą zaczyna się od słów: „Słuchaj, opowiem Ci niezłą historię, nie uwierzysz kogo dziś spotkałem!”.

I to jest kwintesencja fotografii na przestrzeni lat – zataczamy koło, po etapie zachłystnięcia się technologią wracamy do esencji – doświadczania i opowiadania za pomocą fotografii dobrych historii. Coraz więcej jest fotografii konceptualnej, przemyślanej, ciekawej zarówno w formie jak i prezentacji. Książka to już nie tylko zbiór kartek ale obiekt, który swoją formą dopowiada historię. Szczepie mam nadzieję, że ten trend się utrzyma.

A ty
co
chciałbyś
znaleźć
pod
choinką?

KSIĘGARNIA ARTYSTYCZNA I FOTOGRAFICZNA
SPRAWDŹ NA WWW.BOOKOFF.PL

bookoff



Women Photographers

Pomijane, zapomniane, wcale nie mniej utalentowane niż ich koledzy. Jedna z najsłynniejszych fotograficznych serii wydawniczych przypomniała sobie o istnieniu fotografujących kobiet.

Tekst: Piotr Kalisz / bookoff.pl

Albumy na każdą kieszeń. Tak mogło brzmieć hasło reklamowe serii wymyślonej w 1982 roku przez Francuza Roberta Delpire'a. Ten pierwszy wydawca legendarnych "Amerykanów" Roberta Franka uznał, że książki fotograficzne są z reguły drogie, szkoda je komuś pożyczać, no i ciężko je przeglądać w autobusie, czy pociągu. Dlatego wypuścił na rynek serię "Photo Poche" (Foto Kieszeń), cykl kieszonkowych, niedrogich książek fotograficznych. Sukces? Ogromny. "Photo Poche" stała się najlepiej sprzedającą się serią monograficznych książek fotograficznych w historii. Wyszło 159 tytułów, a tylko jednej, poświęconej Henriemu Cartier-Bressonowi,

sprzedało się prawie pół miliona egzemplarzy. Dziś na świecie najbardziej znana jest anglojęzyczna edycja wydawana przez Thames & Hudson pod nazwą „Photofile”.

Właśnie pod tym szyldem zostały opublikowane trzy kieszonkowe książki poświęcone tylko fotografkom. Sam Delpire pod koniec życia zauważył, że mało miejsca poświęcił im w swoich publikacjach. W sumie na 159 książek ponad sto było monografiami fotografów, a tylko kilkanaście - fotografek (jedną z nich była żona Delpire'a Sarah Moon). Kilka książek nie było monografiami tylko antologiami i tam znajdowały się nazwiska kobiece, ale nadal kobiety stanowiły zdecydowaną mniejszość. Teraz w końcu to niedopatrzenie zostało naprawione. A raczej dopiero zostanie, bo trzyczęściowa seria ma być tylko wstępem do większej liczby monografii fotografek.

Trzy tomy "Women Photographers" trzeba traktować jako odnogę słynnej serii, coś w rodzaju wydania specjalnego. Książki mają nieco inną szatę graficzną i okładkę na innym, niestety łatwo ściernym, matowym papierze. Są to właściwie małe leksykony, na które składają się biogramy 190 artystek wraz z ich przykładowymi zdjęciami. Całość została podzielona chronologicznie. Pierwsza część pt. "Pionierki" obejmuje lata 1851-1936, druga "Rewolucjonistki" lata 1937-1970, a trzecia jest poświęcona fotografkom współczesnym. Każdą ze 144-stronicowych części można kupić, jako osobne wydawnictwo, ale najlepiej oczywiście sprawdzi się jako całość. Dostępna jest wersja w specjalnym etui zawierająca wszystkie trzy tomy.

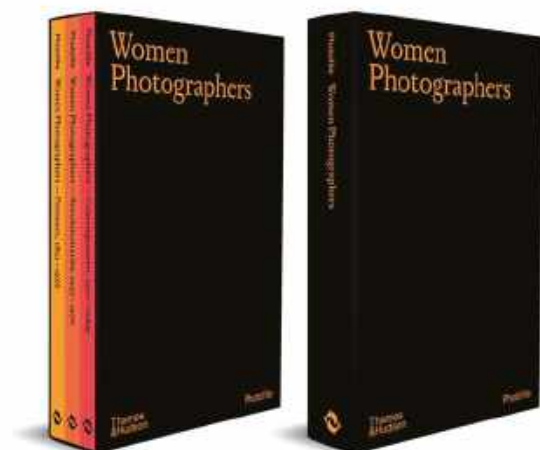


Fot. Nan Goldin (sąsiednia strona), Dominique Issermann (powyżej), Frances McLaughlin-Gill (u góry po prawej), Grace Robertson (u dołu)



Fani serii powinni być zadowoleni, ale nie tylko oni. Dobrze się stało, że wyszło takie wydawnictwo. Obok tak znanych postaci, jak Vivian Maier, Diane Arbus, czy Claude Cahun, mamy tu szereg fotografek mało znanych, także w mniejszym lub większym stopniu związanych z Polską, jak choćby urodzona i dorastająca w polskiej wsi Drohiczyanka Sandra Weiner, której zdjęcia można porównać do wczesnej twórczości Zofii Rydet z serii "Mały człowiek". Sama Rydet też ma tu swój biogram, podobnie zresztą jak urodzona w okupowanym przez Niemcy Poznaniu Germaine Krull.

Wydawnictwo: Thames & Hudson **Oprawa:** miękka
Liczba stron: 144 **Format:** 12,6 x 18,9 cm **Cena:** 179 zł



Gordon Parks:

The Atmosphere of Crime, 1957

Czym była przestępczość w Ameryce lat 50.? Zależy kogo o to zapytasz. Gordon Parks dostał szansę, by opowiedzieć tę historię we własny sposób. I postanowił jeszcze skomplikować ten „czarno-biały” problem.

Tekst: Maciej Zieliński

Choć zarabiał pracując dla prestiżowych modych magazynów, jak *Vogue* czy *LIFE*, Gordon Parks znany jest dziś głównie jako autor najbardziej ikonicznych ujęć, dokumentujących problem segregacji w rasistowskiej Ameryce lat 40. i 50. Był twórcą wyjątkowo wrażliwym na ludzkie cierpienie i niesprawiedliwość, której sam nie raz doświadczył (gdy miał 11 lat biali rówieśnicy próbowali go utopić w rzece, nikogo nie spotkała za to kara). Być może dlatego na autora zdjęć wybrano właśnie jego.

W 1957 Parks otrzymuje zlecenie od Magazynu *LIFE*. Ma zilustrować serię artykułów poświęconych przestępczości w USA. Wraz z reporterem Henrym Suydamem wyrusza w 6-tygodniową podróż po kraju odwiedzając największe metropolie i miasta zbrodni: Nowy Jork, Chicago, San Francisco i Los Angeles.

Parks w swoim eseju postanowił

zmierzyć się z powierzchownym i stereotypowym przedstawianiem problemu przestępczości w dużych mainstreamowych mediach. Z wrodzoną szczerością i empatią, w kontrze do hipokryzji białych supremistów i narracji prowadzonej przez establishment, stara się spojrzeć na temat w sposób bardziej zniuansowany, pokazując również społeczny kontekst problemu. „Niewidzialną” dla większości część społeczeństwa, która znalazła się w pułapce systemu i ekonomicznego wykluczenia.

W odróżnieniu od większości jego dotychczasowych prac, ten cykl powstaje w kolorze. Mocno nasyczone klatki rodem z gangsterskiego filmu, składają się na portret ukrytego świata, pełnego przemocy, narkotyków, korupcji i przede wszystkim zwykłej ludzkiej biedy. Odwiedzamy szemrane dzielnice i ciemne zaułki, z pozycji naocznego świadka bierzemy udział





Niespotykana brutalność,
powszechna przemoc.
To zlecenie było podróżą przez
wszystkie kręgi piekieł.

w interwencjach, zatrzymaniach, przeszukaniach i pościgach
po przeciwpożarowych schodach. Otrzymujemy wstęp do
zadymionych komisariatów i policyjnych aresztów.

Sam Parks jest zszokowany tym, czego doświadcza:
„Niespotykana brutalność, powszechna przemoc i śmierć
stały się codziennością. To zlecenie było podróżą przez
wszystkie kręgi piekieł”.

Reportaż „The Atmosphere of Crime, 1957” ukazał się jako
8 rozkładówek. Zdjęć powstało jednak znacznie więcej.
Z inicjatywy Fundacji Gordona Parksa i wydawnictwa Steidl,
kolekcja znajdująca się obecnie w zbiorach nowojorskiego
The Museum of Modern Art publikowana jest po raz pierwszy.

LAVAZZA

2021 WŁOSKI FESTIWAL RÓŻNORODNOŚCI

W tym roku do współpracy zaproszono 13 światowej sławy fotografów, z których każdy przygotował osobisty projekt. Po raz pierwszy kalendarz trafi też do sprzedaży.

Tekst: Maciej Luśtyk

Kalendarz Lavazza na rok 2021 to przykład tego, że pandemia może mieć pozytywny wpływ na poziom projektów artystycznych. Ze względu na wiosenny lockdown, osoby odpowiedzialne za jego realizację zdecydowały się na inne niż zwykle podejście. Zamiast jednego dużego projektu autorstwa jednego fotografa, otrzymujemy aż 13 różnych interpretacji tematu przewodniego „The New Humanity 2021”, które wyszły spod ręki (a właściwie spod palca) jednych z najbardziej znanych współczesnych fotografów. Za sterami najnowszej edycji kalendarza zasiadli: David LaChapelle, Simone Bramante, Martin Schoeller, Ami Vitale, Christy Lee Rogers, Steve McCurry, Joey L., Carolyn Drake, Denis Rouvre, Eugenio Recuenco, Charie Davoli, Martha Cooper i Toiletpaper. W efekcie, po latach walkowania coraz mniej angażującego pod względem fotograficznym tematu środowiska i zeszłorocznym puszczeniu oka w stronę rozbuchanych stylizacji z dawnych lat, otrzymujemy projekt, który śmiało można nazwać najbardziej ambitną, a przynajmniej różnorodną odsłoną *Lavazza Calendar*, z jaką mieliśmy do tej pory do czynienia.

„W czasach ciągle zmieniających się zasad życia społecznego, w których konieczne stają się bariery i dystans między jednostkami,

społecznościami i narodami, Lavazza stara się budować mosty między ludźmi, zbliżając ich do siebie poprzez uniwersalny język sztuki. Jej celem jest ukazanie niezwykle odporności ludzi i obudzenie nadziei, co pozwoli na stworzenie *New Humanity* – nowej definicji człowieczeństwa. Marka chce dać impuls do przebudzenia” - czytamy w opisie tegorocznej edycji kalendarza.

Nie tylko zdjęcia

Inicjatywę *New Humanity 2021* wspiera również sześciu ambasadorów z obszaru kultury wezwanych do zgłębienia i wzmocnienia wielorakich znaczeń hasła „New Humanity” oraz pobudzenia jeszcze głębszej refleksji nad procesem ponownego otwarcia, wychodząc z własnego doświadczenia i wrażliwości. Są to architekt Carlo Ratti, projektantka Stella Jean, pisarz Alessandro Baricco, aktorka Kiera Chaplin, autorka tekstów i piosenkarka Patti Smith oraz dyrektor generalny Save the Children International – Inger Ashing. Działają w światach równoległych do fotografii, które wzbogacają interpretacje koncepcji „New Humanity” przy użyciu różnych języków i form wyrazu: projekt, myśl pisana, utwór muzyczny, projekt architektoniczny. „Dla Lavazzy *The New Humanity 2021* to nie tylko nowy kierunek narracji, ale także awangarda artystyczna, dla której chcieliśmy wokół nas skupić ludzi z uniwersum Lavazzy

Celem jest ukazanie niezwykle odporności ludzi i obudzenie nadziei - stworzenie nowej definicji człowieczeństwa





fot. Christy Lee Rogers (okładka)



i nie tylko" - mówi Francesca Lavazza. „W efekcie powstało wzniosłe dzieło na bazie obrazów i myśli, stworzone przez niewidzialną sieć talentów, które są bardzo zróżnicowane, ale zjednoczone w używaniu ich wrażliwości i umiejętności jako ambasadorzy, którzy mogą skłonić nas do myślenia o uniwersalnych wartościach, które są prawdziwą esencją istot ludzkich”.

I tak właśnie pełny obraz przedsięwzięcia *The New Humanity* możemy oglądać na stronie www.calendar.lavazza.com. Oprócz obszernych materiałów zza kulis i opisów poszczególnych projektów znajdziemy tam

także sekcje poświęcone wspomnianym wyżej ambasadorom z obszaru kultury, których działalność wspiera w tym roku fotograficzny rdzeń kalendarza. Ważną częścią tegorocznego przedsięwzięcia był też premierowy performance, który również możecie obejrzeć na stronie kalendarza.

Lavazza dla każdego

Nie jest tajemnicą, że fizyczne wersje publikacji takich jak Kalendarz Pirelli czy właśnie Lavazza są niedostępne dla zwykłego Kowalskiego. Zazwyczaj trafiają one w ręce starannie wyselekcjonowanych

Powstało wzniosłe dzieło na bazie obrazów i myśli, stworzone przez niewidzialną sieć talentów





Kalendarz możemy kupić w przystęp- nej cenie 30 euro

partnerów biznesowych czy gwiazd, co tylko podnosi ich prestiż i nadaje im rangę dzieła sztuki. Tym razem Lavazza zdecydowała się jednak na odstępstwo od reguły. Kalendarz, a także autorskie odbitki fotografów biorących udział w przedsięwzięciu można kupić za pośrednictwem sklepu na stronie www.auction.lavazza.com. Ceny odbitek są już poza zasięgiem większości zwykłych pożeraczy fotografii, ale sam kalendarz możemy kupić w całkiem przystępnej cenie 30 euro. Dodatkowym smaczkiem jest fakt, że jego edycja jest limitowana do 1000 sztuk.

fot. Steve McCurry (marzec)

www.calendar.lavazza.com



foto: Carolyn Drake (luty)

Foto projekty

Abstrakcja, krajobraz, moda
z użyciem dymu - oto pięć
pomysłów na oryginalne
i kreatywne zdjęcia!

1 | KRAJOBRAZY

Złap fale

Karolina Konsur
pokazuje, jak stworzyć
dynamiczny nadmorski
pejzaż, poprzez
wydłużenie czasu
ekspozycji i stosowanie
filtrów neutralnych.

K

ilka lat temu, kiedy
rozpoczęła się moja
przygoda z fotografią,
wiedziałam, że najbardziej
fascynują mnie krajobrazy.

Ponieważ od zawsze mieszkam nad
morzem, stało się ono dla mnie inspiracją,
a także spektakularnym tematem dla
fotografii. Przyciągało mnie ono swoją
przestrzenią i różnymi obliczami
żywiołów, od spokojnej powierzchni po
groźne fale sztormowe intensywnie
rozbijające się o brzeg. W zależności od
pory roku i pogody może wprowadzać do
obrazu różną energię. Jednym z moich
ulubionych efektów podczas
fotografowania morza jest rozmyta
powracająca fala. Nadaje ona zdjęciu
dynamikę i sprawia, że brzeg pokryty jest
delikatną białą koronką. Główną rolę
w tworzeniu tego efektu odgrywają
ustawienia czasu otwarcia migawki do
kilkusiekund. Również pogoda musi być
sprzyjająca, najlepsza to wiatr z dużą
ilością fal. Chciałam, aby miękkie światło
oświetlało chmury i nabrzeże, dlatego po
to zdjęcie pojechałam o wschodzie słońca
do Sopotu. www.500px.com/karokaro
Instagram: @karolinakonsur







1

Przygotuj sprzęt

Użycie stabilnego statywu było ważne dla zminimalizowania poruszeń. Podczas fotografowania przy użyciu statywu należy wyłączyć stabilizację obrazu. Kolejnym elementem jest szerokokątny obiektyw i duża głębia ostrości - przy tym ujęciu ustawiłam ogniskową na 14 mm.

2

Skomponuj kadr

Warto przyjść na miejsce jeszcze przed wschodem słońca, aby znaleźć przyciągający wzrok element i skomponować ciekawy kadr. Dla wygody można przełączyć się w tryb Live View i używać ręcznego ustawiania ostrości. Chciałam, aby nabrzeże było umieszczone centralnie, na pierwszym planie była widoczna nieostra fala, a w górnej części podświetlone chmury.

3

Ustaw parametry

Przełączyłam aparat w tryb ręczny i ustawiłam mały otwór przysłony (f/11), aby uzyskać większą głębię ostrości. Następnie ustawiłam czułość na najniższą wartość i włączyłam samowyzwalacz, aby uniknąć drgań aparatu. Ostatnim krokiem było ustawienie czasu otwarcia migawki, na tyle długiego, aby uchwycić ruch fali - w tym przypadku cztery sekundy.



Użyj filtrów

Istotą tego zdjęcia było uchwycenie ruchu fali i chmur. Aby to osiągnąć, konieczne było wydłużenie czasu otwarcia migawki bez ryzyka prześwietlenia zdjęcia. Do tego celu użyłam filtra Haida Nano Pro ND 1.8 zamocowanego na uchwycie Haida M10. Filtr ten redukuje ilość światła o sześć stopni. Dodatkowo musiałam ograniczyć zakres tonalny fotografowanej sceny. Rozpiętość była tak duża, że przy ekspozycji na pierwszy plan niebo byłoby wypalone, a - przy odpowiednim naświetleniu nieba - okazałoby się, że reszta zdjęcia byłaby zbyt ciemna. Aby to wyeliminować, użyłam filtra połówkowego Haida Nano Pro Soft GND 0.9, który rozwiązał ten problem wzorowo.



Wykorzystaj zakres tonalny zdjęcia

Podczas postprodukcji w Lightroomie, nieznacznie poprawiłam widoczność światła i cieni poprzez przesunięcie suwaków Highlights i Shadows. Pozwoliło mi to na odsłonięcie całej gamy odcieni - od głębokich cieni do jasnych światła i w konsekwencji kolory i tonacja na zdjęciu stały się znacznie bogatsze. Niewielkie podniesienie temperatury barwowej zdjęcia sprawiło, że stało się ono cieplejsze i podkreśliło blask słońca.



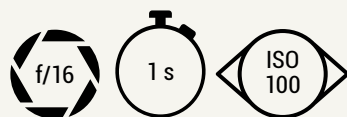
Cztery ulubione zdjęcia Jamesa



1 Ta technika działa prawie za każdym razem, więc każdy może eksperymentować i uzyskać dobre wyniki. Na tym zdjęciu widać, co to za obiekt, ale można też zobaczyć ruch, jaki wykonał aparat.



2 Na tym zdjęciu, uwielbiam sposób, w jaki drzewa spływają po obrazie. Przerobiłem je na czarno-białe w Lightroomie Classic. Obraz ten odzwierciedla emocje, które odczuwałem w czasie robienia tego zdjęcia w lesie. Właśnie to w tej technice lubię.



2 | ABSTRAKCJA

Złam zasady

James Moore wyjaśnia, jak wykonał te intrygujące i pełne dynamiki ujęcia

Uwielbiam fotografować przedmioty codziennego użytku, zmieniając ich perspektywę i formę za pomocą ruchu. Staram się przez to zabierać widza w podróż. W wieku 12 lat zdiagnozowano u mnie chorobę Aspergera, a później poważną OCD, co sprawiło, że musiałem stawić czoła takim wyzwaniom, jak rozmowa z ludźmi i nawiązywanie przyjaźni; często czułem się zagubiony. Ale na moje 14. urodziny dostałem własną lustrzanke, aparat Nikon D3100. Zakochałem się w nim.

Magazyny fotograficzne zainspirowały mnie do rozwijania mojej pasji. Następnie odkryłem YouTube i zacząłem uczyć się fotografii. Z mrocznego i samotnego miejsca wyruszyłem w fascynującą podróż do krainy sztuki, która odciąga mnie od negatywów w moim życiu. Moja dotychczasowa podróż była bardzo trudna, ale fotografia pomogła mi wyrazić moje emocje w bezpieczny sposób. Technika przesuwania aparatu przy otwartej migawce stanowi teraz większość mojego portfolio. Dzięki niej każde zdjęcie jest wyjątkowe.

3 To zdjęcie jest wyjątkowe, ponieważ tematem może być dowolny obiekt, a poza tym kadr mocno wciąga widza. Postrzegam siebie jako fotografa abstrakcyjnego, ponieważ robię i widzę zdjęcia z innej perspektywy. Uwielbiam też edytować moje ujęcia w czerni i bieli, aby dodać im dramatyzmu i emocji.



4 Aby uzyskać ten efekt, użyłem zoomu. Musisz się upewnić, że ustawienia są odpowiednie. Użyj powiedzmy przysłony f/22 i czasu otwarcia migawki rzędu jednej sekundy. Następnie, gdy migawka jest otwarta, ruszaj zoomem w przód i w tył, aby uzyskać tego typu efekt.



3 | SESJA ZDJĘCIOWA

Zrób dym

Alistair Campbell podpowiada, jak wykorzystać świece dymne podczas sesji zdjęciowej

T

o jest coś, czego chciałem spróbować od jakiegoś czasu. Kilka lat pracowałem przy filmie fabularnym, w którym prawie codziennie używaliśmy wytwornicy dymu - i to było genialne. Choć był to zawsze biały

dym, to jednak w niewiarygodnym stopniu podkreślał nastrój obrazu. Więc kiedy natknąłem się na kolorowe świece dymne, musiałem spróbować.

Główny problem z białym dymem jest taki, że odbija światło, co czasem prowadzi do przeświecienia obrazu. Dym jest trochę dziką bestią i w zależności od pogody w danym dniu, może być nie do opanowania. Jeśli używasz białego dymu i pracujesz szybko, zapominając o kontrolowaniu ekspozycji, może się zdarzyć, że wszystkie Twoje ujęcia z serii okażą się przeświecone.

Kolorowy dym jest ciemniejszy, więc ogólna ekspozycja obrazu jest bardziej spójna. Dym może sprawiać wiele radości podczas fotografowania, ale zanim go wypuścisz, upewnij się, że jesteś w odpowiednim miejscu.





BŁYŚNIJ MOCNIEJ!

Gdy fotografujemy w pełnym słońcu, reporterska lampa może nie wystarczyć do równomiernego oświetlenia modelu. W takich sytuacjach studyjna głowica błyskowa z wbudowanym zasilaniem sprawdzi się najlepiej. Model, taki jak Quadralite Atlas 600 Pro TTL, mimo swojej poręczności, jest w stanie błysnąć na naładowanym akumulatorze 350 razy z pełną energią aż 600 Ws. Lampa ta sprostą nawet największym wymaganiom stawianym przez profesjonalistów. Podepniesz do niej dowolny softbox lub reflektor ze standardowym mocowaniem Bowens. Charakteryzuje się bardzo krótkim czasem ładowania i powtarzalnością błysku w całym zakresie regulacji mocy. Ma też wbudowany radiowy odbiornik Navigator X i współpracuje z aparatami w trybie TTL i HSS. W terenie i w studio sprawdzi się znakomicie!

Zdjęcia z dymem w pięciu krokach

1

Znajdź odpowiednie tło

Wspaniale jest mieć różne opcje. Mogłem fotografować bezpośrednio w kierunku morza, aby uzyskać czyste niebo w tle, albo użyć bardziej wyrazistego drugiego planu w postaci skał, aby dodać kolejną warstwę. Zazwyczaj robię szybkie ujęcie testowe z modelką, aby zobaczyć, jak to wygląda.



2

Proszę nie palić

A teraz bardzo poważnie: jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości co do użycia świec dymnych w jakimś miejscu, powinieneś wstrzymać się i ponownie ocenić, czy możesz ich użyć. Świece i granaty dymne mogą być bardzo gorące, więc na wszelki wypadek upewnij się, że masz trochę wody w pobliżu.

3

Użyj błysku

Tego dnia było ostre słońce z przejściowymi zachmurzeniami. Prawdopodobnie mogłem to zrobić tylko przy naturalnym oświetleniu, ale zdecydowałem się użyć jednej lampy błyskowej - po to, aby bardziej podkreślić modelkę. Wiedziałem, że w razie potrzeby lampę mogę łatwo wyłączyć w trakcie zdjęć.



4

Najpierw test

Jest to prawdopodobnie najważniejsza część fotografowania z użyciem świec dymnych. Najpierw zaplanowaliśmy z modelką, gdzie może się poruszać, aby nie wyszła z kadru w trakcie zdjęć. 90 sekund dymu może wydawać się długim czasem, ale jak już zaczniesz, to -w mgnieniu oka się to skończy.





5

Przyda Ci się pomocna dłoń

Nie zawsze jest to możliwe, ale kiedy tylko możesz, postaraj się mieć dodatkową parę rąk do pomocy. Miałem szczęście, że dołączył do mnie Kieran, który pomagał w szybkim otwieraniu świec dymnych. Dzięki niemu nie traciliśmy czasu i mogliśmy robić zdjęcia już w ciągu pięciu sekund od odpalenia świecy.



4 | ZWIERZĘTA

Przytul misia

Marco Ronconi zdradza, jak sfotografował te wspaniałe, dziko żyjące zwierzęta

M

ieszkałam w północnych Włoszech, ale specjalizuję się w skandynawskiej przyrodzie i krajobrazie.

Moja wizja fotograficzna koncentruje się na uchwyceniu refleksji i emocji, wykorzystując światło i elementy takie jak śnieg, lód i mgła. Staram się z prostotą celebrować nieskazitelne piękno krajobrazu lub ulotne spotkania z dziką fauną i florą,

przywiązując równie dużą wagę do tego, co niedostrzegalne, co pozostaje dla wyobraźni.

Moim ulubionym tematem są niedźwiedzie brunatne. Zawsze myślałam o nich jak o stworzeniach z podwójną duszą. Czasami są niezdarne i powolne, prawie jak duże szczenięta, a chwilę później stają się groźnymi drapieżnikami, prawdziwym dowodem potęgi natury.

Najważniejszą rzeczą jest szacunek.



Marco Ronconi

Jak Marco odkrywa sekretne życie niedźwiedzi

1

Wieczorny spacer

"Niedźwiedź brunatny patroluje brzeg jeziora Naknek na Alasce, szukając łososi. Podoba mi się ten obraz, bo pokazuje środowisko i w pewnym sensie wszystkie te elementy, których można się spodziewać, myśląc o Alasce - niedźwiedzia, góry i dziewicze jezioro. Odbicie niedźwiedzia jest wisienką na torcie. Zdjęcie zrobiłem obiektywem 100-400 mm".



2

Poranne łowy

"Niedźwiedź brunatny cierpliwie czeka na łososia przed wschodem słońca. Mgła dodaje obrazowi tajemniczości i patosu. Kiedy jestem w danym miejscu, zawsze staram się pracować w szczególnych warunkach atmosferycznych, takich jak mgła, śnieg i deszcz. Staram się pokazać bardziej emocje niż biologię. Zdjęcie wykonałem obiektywem 500 mm".



3

Promień światła

"Niedźwiedź brunatny spaceruje po bujnych brzegach rzeki Brooks w Parku Narodowym Katmai na Alasce. Promień światła podkreślał jego majestatyczną sylwetkę. Dla mnie to zdjęcie jest dobrym przykładem mojego sposobu widzenia fotografii: aktem ekstremalnego uproszczenia, bez komplikacji. To zdjęcie zrobiłem obiektywem 100-400 mm".



4

Sparring partnerzy

"Dwa młode niedźwiedzie brunatne bawią się w wodzie i testują swoje siły w środku "sezonu wędkarskiego". Kluczowy w tym ujęciu jest kontrast między bezruchem mglistego krajobrazu a dynamiką bawiących się niedźwiedzi. Kontrast stanowi kluczowy element mojej wizji fotograficznej: sylwetki w świetle i mroku, bezruch i dynamizm. Zdjęcie z obiektywu 500 mm".



Upewnij się, że niedźwiedzie Cię słyszą i zawsze wiedzą gdzie jesteś. Poruszaj się i fotografuj z innymi ludźmi, nigdy samemu. Mała grupa ludzi może wyglądać jak bardzo duże zwierzę i działa jako dobry środek odstraszający. Wolę zawsze pokazywać zwierzę w jego otoczeniu, więc chętnie używam krótszych ogniskowych.

www.marcoronconi.com
Instagram: @marcoronconi_

Album: chiaro | scuro

"Te obrazy zrodziły się z idei odkrywania świata przyrody poprzez komplementarne relacje pomiędzy pozornie przeciwstawnymi elementami, takimi jak światło i cień lub pełne i puste przestrzenie", mówi Marco. "Moje podejście do tworzenia tych zdjęć było bardziej artystyczne i filozoficzne niż naukowe. Skupiłem się głównie na emocjonalnej i graficznej sile fotografii". www.ulule.com/chiaro-scuro



5 | PORTRET

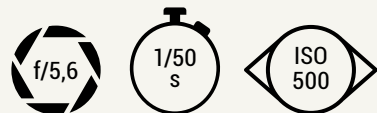
Złota jesień

Luis Cruz fotografuje modę, w jesiennej szacie pięknego lasu Westonbirt

Luis Cruz jest bristolskim portrecistą i fotografem mody, który jest najbardziej znany z barwnych i bajkowych portretów. Luis pracował w najbardziej prestiżowych studiach w Bristolu i fotografował dla niektórych kultowych bristolskich marek mody, takich jak Burnt Soul. Zdjęcie to zostało zrobione podczas jednej z jego sesji na zlecenie eko-projektantki Lindy Thomas, która projektuje ubrania z odzysku, wykorzystując piękne materiały takie jak kaszmir, merynos, jedwab i len. Jeśli o tej porze roku chcesz fotografować w lesie przy naturalnym świetle, bardzo ważne jest, abyś nie czekał na ostatnią chwilę, ponieważ po 15:00 robi się już dość ciemno. Sprawdź prognozę pogody, nie zapomnij ubrać się ciepło i zabezpieczyć się przed deszczem. "Spróbuj poszukać kontrastu" - mówi Luis - "Staraj się umieścić w kadrze jasnoniebieskie niebo na tle pomarańczowych liści, lub tak jak u mnie, z różnymi odcieniami liści. Kolejną wskazówką, która przyda się podczas fotografowania w lesie, jest użycie filtra polaryzacyjnego: naprawdę pomaga on wzmocnić kolory".

www.luiscruzphotography.co.uk

Instagram: @luiscruzphoto



Luis Cruz



1

Zainspiruj się

"Do tego ujęcia zainspirowało nas drzewo miłorzębu japońskiego. W miarę jak liście zaczęły zmieniać kolor na pomarańczowy i w tym sezonie opadną, miłorzęb japoński, zmienia swoje wachlarzowate liście w oszłamiającą, głęboką żółć, co sprawia, że wyróżniają się one na tle zwykłych, ciepłych tonów jesieni".

2

Zdjęcia w lesie

"Ponieważ fotografowaliśmy modę ekologiczną, wybór miejsca był w zasadzie oczywisty. Na głowie modelki umieściliśmy liście miłorzębu, aby wyglądały jak korona. Chciałem, aby modelka była otoczona przez przyrodę i feryj jesiennych barw. Wybraliśmy Arboretum Westonbirt w Gloucestershire, które słynie ze wspaniałych krajobrazów o ciepłej, jesiennej tonacji".

**3**

Użyj światła naturalnego

"Ponieważ staraliśmy się pokazać naturalność i ekologię, nie chciałem odwoływać się do żadnego sztucznego oświetlenia, więc użyłem tylko złotej blendy, aby odbić trochę ciepłego światła na twarz modelki. Starłem się umieścić Leonę w przyjemnym, jasnym, zwróconym na południe miejscu, z mnóstwem nisko zawieszonych gałęzi".

4

Odpowiednia stylizacja

"Leona nigdy wcześniej nie pozowała. Linda spotkała ją podczas spaceru po mieście i nie musiała się mocno starać, aby przekonać ją, że idealnie pasuje do tej sesji. Do wykonania makijażu niezbędne było użycie ekologicznych materiałów. Chcieliśmy, aby od modelki bił naturalny złoty blask. Do tego jasnoczerwona szminka, która pasowała do otoczenia".

Niewątpliwą zaletą światła ciągłego jest możliwość jego kształtowania na bieżąco podczas sesji.

Z TĘSKNOTY ZA LETNIM SŁOŃCEM

Piękne złote światło zachodzącego słońca może nam służyć przez cały rok
- musimy tylko je sobie wyczarować. Zobaczcie jak to zrobić...

Fotograf: Szymon Boczek / Akademia Fotografii
Modelka: Theodora Caprusu / Heroin Models
Produkcja: Adrian Norbert Cuper / Akademia Fotografii

S

zaro, buro i ponuro. Te trzy określenia przewijają się będą teraz w każdej rozmowie aż do pierwszych przebłysków wiosennego słońca. Pogoda w naszym kraju generalnie nie rozpieszcza fotografów, jednak jesień i bezśnieżna w ostatnich latach zima są dla miłośników światła dziennego chyba najtrudniejsze. Plenery z rzadka tylko urzekają nas pięknem kolorów, kiedy to na krótkie momenty pojawia się złote światło. Liście szybko opadają, a nam pozostaje tylko żonglowanie minorowym nastrojem, poważną miną modelek i zgaszonymi kolorami. Zmuszeni do pozostania w domu fotografowie nie pozostają jednak bierni.

Większość początkujących fotografów, kiedy myśli o doświetlaniu swoich zdjęć automatycznie, rozważa zakup odpowiedniej lampy błyskowej. To prawda, że błysk jest relatywnie tani i wygodny w użyciu, ale ma jedną istotną wadę – poza profesjonalnymi lampami studyjnymi, wyposażonymi w światło modelujące, lampy błyskowe nie zdradzają ostatecznego efektu swojego działania przed wykonaniem zdjęcia – światłocień rysuje się dopiero na finalnym obrazie.

Dlatego też bardzo chętnie i często sięgam po oświetlenie ciągłe. Niewątpliwą zaletą takiego rozwiązania jest możliwość obserwacji i kształtowania światła na bieżąco podczas całej sesji. Światło ciągłe jest łatwo dostępne, choć trzeba tutaj zaznaczyć, że najczęściej będziemy mieli do dyspozycji źródła o małej mocy. W przypadku spokojnych, mało dynamicznych sesji portretowych czy buduarowych, sprawdzi się ono znakomicie. Sesja wykonywana w domu często wiąże się z dużą dozą improwizacji, dlatego możliwość oglądania na żywo i planowania każdego szczegółu oświetlenia jest bardzo ważna. Odbijanie, zasłanianie, zmiekczenie, czy wyostanie stają się dziecinnie proste, kiedy wystarczy tylko uważnie obserwować modela w trakcie ustawiania światła.

Z tęsknoty za letnim słońcem i jego ciepłymi promieniami otulającymi złotem ciało modelki postanowiłem odtworzyć w mieszkaniu tak zwaną „złotą godzinę”. Nie zważając na pluchę panującą za oknem zaopatrzyłem się we własne słońce, a dokładniej w oświetlenie ARRI. Bez względu na to na jakiego producenta zdecydujecie się przy zakupie oświetlenia ciągłego, mogę Was zapewnić, że decyzja o jego zakupie była jedną z najlepszych w mojej karierze. Dziesiątki sesji powstały spowite



W bardzo kontrastowych scenach ekspozycję ustawicie na światła - cienie „wyciągniecie” z łatwością w postprodukcji z pliku RAW



Mała głębia ostrości dodaje obrazowi miękkości i delikatności, ale z tym też ostrożnie!

magicznym złotym blaskiem tego światła, które nie tylko służyło mi do fotografowania, ale też budowało niepowtarzalny klimat, który znacząco ułatwiał mi pracę z modelkami.

W ciepłym świetle sztucznego słońca łatwo jest się odprężyć i złapać artystyczne flow, którego nie przerywają co i rusz agresywne błyski lamp studyjnych. Niewątpliwą zaletą lamp wyposażonych w soczewkę Fresnela jest możliwość korekcji skupienia snopa światła tak, aby dostosować go do naszych bieżących potrzeb. Dołączane z reguły do każdego reflektora wrota pozwalają dodatkowo kierunkować światło tam, gdzie jest najbardziej potrzebne.

W prezentowanej sesji, która odbyła się w mikroskopijnym wręcz mieszkaniu, precyzja w budowaniu oświetlenia była kluczowa. Pomagając sobie blendą oraz... lustrem na drzwiach od szafy, starałem się zasymulować wpadające między zasłonami popołudniowe

słońce. Bardzo lubię pracę z ciepłym światłem, które z kolei bardzo lubi ludzką skórę. Nie przez przypadek to właśnie złota godzina stała się ulubionym czasem na robienie plenerowych portretów przez amatorów fotografii na całym świecie.

Ma to także wymiar praktyczny - w przeciwieństwie do bladego światła białego, światło ciepłe wyrównuje kolorystykę skóry, łagodzi niedoskonałości i w efekcie odejmuje nam sporo pracy w Photoshopie. Do dopełnienia zestawu idealnego brakowało mi jeszcze modelki i delikatnej bielizny adekwatnej do nastroju sesji. Jak zawsze mogłem liczyć na pomoc Theo, z którą mamy za sobą już niejedną sesję.

Mimo szarugi za oknem nie powinniście dać się jesiennej depresji. Chwytajcie za aparat, a świat na waszych zdjęciach wykreujecie sami! Jak widzicie, wyczarować można nawet słońce.



Szymon Boczek

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią modową, ale specjalizuje się w lifestyle i portrecie.

W jego różnorodnym stylu najbardziej przebijają się miłość do subtelnej gry światłem.

W portfolio ma kampanie dla wielu marek takich jak Tom Sebastian, PAWO, Oshee, czy Pierre Cardin.

Wykładowca Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie.

www.szymonboczek.pl

PRENUMERATA

ROCZNA

WERSJA DRUKOWANA

218,90 zł

1 WYDANIE GRATIS

DWULETNIA

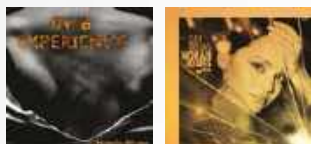
WERSJA DRUKOWANA

358,20 zł

6 WYDAŃ GRATIS

BONUS

DO PRENUMERATY



Każdorazowo opłacenie prenumeraty jest premiowane prezentem. W tym numerze do wyboru są następujące płyty: Norah Jones „Day Breaks” i Natalia Sikora „BVB Experience”. Zamów swój prezent mailowo (prenumerata@avt.pl)



E-PRENUMERATA

- e-prenumerata roczna 139,00 zł (2 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia 250,20 zł (6 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej są równoległe e-wydania płać 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 33,30 zł/rok i 66,70 zł/2 lata.



Przywileje Prenumeratorów:

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody

- rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie UlubionyKiosk.pl
- prenumeratory mają

od 30 do 50% zniżki na zakupy na UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie uspra-

wiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie

przekazemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyjemy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę

prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych. Informujemy, że masz prawo do żądania od

administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ:

• na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl • wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl e2154c9da6

Wywiad



Jędrzej Nowicki

Fotograf dokumentalny,
współpracuje m.in.
z „Gazetą Wyborczą”

Rocznik 1995. W swojej pracy skupia się na problemach wykluczenia społecznego, praw człowieka, solidarności i niesprawiedliwości, a także kwestiach związanych z klimatem. Dobrze zna region Europy Środkowo-Wschodniej. Fotografował także na Bliskim Wschodzie. Pracował w Polsce, Białorusi, Rosji, Ukrainie, Niemczech, Serbii, Izraelu, Tanzanii, Palestynie czy Iraku. Przez ostatnich 8 lat współpracował głównie z „Gazetą Wyborczą”, dla której obsługiwał wszystkie najważniejsze wydarzenia w Polsce i wiele tematów międzynarodowych. Stypendysta stypendium im. Iana Parry'ego. Jego zdjęcia były nagradzane m.in. w konkursie Grand Press Photo czy konkursie im. Krzysztofa Millera.



JĘDRZEJ NOWICKI

Jak Internet zmienia sposób relacjonowania
ważnych wydarzeń? Czy fotograf dokumentalny
powinien być bezstronny? O relacjonowaniu
protestów - tych w Polsce i tych na Białorusi
- rozmawiamy z Jędrzejem Nowickim

Rozmawia: Julia Kaczorowska

23.03.2018 Katedra na Ostrowie
Tumskim, Poznań. Protest przeciwko
zaostreniu ustawy antyaborcyjnej.
Fot. Jędrzej Nowicki dla „Gazety
Wyborczej”



W

listopadzie, przez Polskę przetoczyła się seria protestów. Czy różnią się czymś od tych, które dotąd fotografowałeś?

Jeśli chodzi o te w Polsce to na pewno są to największe protesty antyrządowe w historii naszej demokracji. Nigdy wcześniej nie widziałem też na ulicach polskich miast takiego sposobu wyrażania własnego gniewu. Kiedy przejdziemy się ulicami Warszawy w ciągu dnia od razu widać gdzie się odbywały. W zasadzie całe Śródmieście jest w grafitti.

Czy wszechobecny Internet, a przede wszystkim social media, zmieniają sposób relacjonowania takich wydarzeń?

Myślę, że tak. Doskonale widać to w tym jak o protestach opowiadają fotografowie i fotografki związani z agencją RATS, czy takie postaci jak Agata Kubis, Adam Lach czy Rafał Milach. Cały Instagram zalany jest

mocnymi, często dopalanymi lampą błyskową kadrami. Te zdjęcia momentalnie stają się elementem pop-kultury. I to mi się bardzo podoba. Wiele z protestujących osób to osoby urodzone już w XXI wieku. Myślę, że taka narracja do nich trafia. Same protesty są też bardzo wizualne - czerwone błyskawice czy niesamowity makijaż na twarzach dziewczyn i chłopaków na ulicach, tęcze flagi. Te snapshoty ulicznej rzeczywistości bardzo do mnie przemawiają i dobrze oddają emocje tych dni. Ja sam pracuję dla „Gazety” co wymusza trochę bardziej klasyczną formę opowieści. Mam zresztą poczucie, że nic ponad to, co zostało już opowiedziane nie umiałbym opowiedzieć. Jest nas na ulicach naprawdę dużo.

Czy pozwalasz sobie na sentymenty? Czy inaczej fotografujesz protesty, które toczą się w Twoim kraju, w sprawie, w którą sam jesteś zaangażowany emocjonalnie niż te, które bezpośrednio Cię nie dotyczą?



Nigdy wcześniej nie widziałem na ulicach polskich miast takiego sposobu wyrażania gniewu

(Na tej rozkładówce) 22.06.2019
Kopalnia Garzwailer. Aktywiści z całej
Europy zrzeszeni wokół ruchu Ende
Gelande przerwali pracę kopalni
odkrywkowej w niemieckiej Nadrenii.
Fot. Jędrzej Nowicki dla „Gazety
Wyborczej”





09.08.2020 Mińsk, Białoruś. Pierwsza noc ulicznych protestów po ogłoszeniu wyników sfałszowanych wyborów prezydenckich w Białorusi. Według władz urzędujący od ponad dwóch dekad prezydent Aleksandr Łukaszenka zdobył przeszło osiemdziesiąt procent głosów. Fot. Jędrzej Nowicki dla „Gazety Wyborczej”



Wiedzieliśmy, że służby mogą na nas polować, zmienialiśmy miejsca zamieszkania, raz ewakuowaliśmy się z hotelu...

Pozwalam sobie. Mam 25 lat i zamykam już powoli etap bycia wyszczekany dzieciakiem, ale zamierzam korzystać z tego przywileju do końca! Okres wchodzenia w dorosłość jest zawsze okresem dużych, trudnych do opanowania emocji. A fotografia i fotografowanie to dla mnie najczystsza forma emocji. Zdjęcia się czuje - sceny, które uwieczniają, barwy lub ich brak, kadrowanie, faktury, formy to wszystko są narzędzia wyrażania emocji. I kiedy fotografuję to czuję najróżniejsze emocje - zdarza mi się wzruszać, wściekać czy smucić. Jeśli widzę, że na ulicy jakiś policjant źle traktuje którąś z protestujących osób to nie widzę powodu, dla którego miałbym nie zareagować. Jeśli widzę tysiące młodych ludzi walczących o wartości tak bardzo mi bliskie to jasne, że ściska mnie w gardle. Jesteśmy przede wszystkim ludźmi. W przeróżny sposób wyrażamy siebie - ja akurat wybrałem aparat. I zdjęcia są integralną częścią mnie - nie chciałbym się ograniczać bo kiedyś ktoś powiedział, że tak nie wypada.

Nie tak dawno wróciłeś z Białorusi, o której dziś już coraz mniej pamiętamy. Coś Cię tam zaskoczyło?

Jeżeli chodzi o protesty i to co działo się później, to nie było to dla mnie specjalnie zaskakujące. Spodziewałem się, że mogą przerodzić się w pokaz przemocy ze strony białoruskiego reżimu. To pierwszy protest tego społeczeństwa od dekady, w zasadzie pierwszy tak duży protest w nowoczesnej historii Białorusi. Dla Białorusinów w moim wieku i młodszych to pierwsze takie wydarzenia w ich życiu. Myślę, że mogła ich zaskoczyć zarówno skala protestów, jak i ogrom przemocy ze strony władzy. Na pewno zaskakująca była dla mnie dynamika tych protestów - po pierwszych dniach ulicznych walk spodziewałem się raczej wielodniowego okupowania ulic przez protestujących. Okazało się jednak, że protesty zajmowały kilka godzin tygodniowo. Ciężko mi to zrozumieć, choć mogę domyślać się z czego to wynika.

A jak białoruska milicja traktowała zagranicznych fotografów i dziennikarzy? Obawiałeś się?

Ja nie znalazłem się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia zdrowia czy życia. Mówię o takiej

sytuacji kiedy czułbym, że milicjanci, albo specnaz [białoruskie siły specjalne] polują na mnie bo jestem dziennikarzem. Byliśmy oczywiście w miejscach, w których wybuchały granaty hukowe, był gaz łzawiący czy broń małokalibrowa w użyciu, ale po pierwsze jesteśmy przyzwyczajeni do pracy w takich warunkach, a po drugie nie miałem poczucia, żeby to było wymierzone konkretnie w dziennikarzy. Widziałem natomiast nagrania, na których faktycznie dziennikarze byli celem ataku specnazu - jeden z żołnierzy celował w dziennikarkę i przestrzelił jej kolano. Mój kolega - duński fotograf Asger Ladefoged - został kopnięty przez milicjanta, gdy grupą próbowali mu odebrać kartę pamięci z aparatu. Wiedzieliśmy, że służby mogą na nas polować, zmienialiśmy miejsca zamieszkania, raz ewakuowaliśmy się z hotelu... Czuliśmy więc zagrożenie, wiedzieliśmy, że zagraniczni dziennikarze są celem, natomiast mnie ten rodzaj przemocy fizycznej nie dotknął. Znacznie trudniej pracowało się na miejscu dziennikarzom lokalnym, Białorusinom. Moi dwaj koledzy, których poznałem w czasie pobytu w Mińsku - Uladz Hrydzin i Alyaksandr Vasyukovic - zostali niedawno zwolnieni po tym, jak białoruski sąd skazał ich na 11 dni aresztu za to tylko, że relacjonowali protesty. Choć oficjalnym uzasadnieniem wyroku był udział w nielegalnym zgromadzeniu - to oczywista bzdura.

W trakcie Twojego pobytu wrzuciłeś na swoje social media wpis o Alexandrze, studencie Politechniki, którego złapała białoruska milicja. Pisałeś, że zwykle starasz się nie komentować tego co widzisz fotografując, ale tu nie mogłeś się powstrzymać. Jak to jest: czy dziennikarz i fotograf powinni być Twoim zdaniem bezstronni? Wydaje mi się, że kiedyś było łatwiej trzymać się tej zasady. Dziś każdy ma social media, swój mały prywatny dziennik i swoją opinią może dzielić się w zasadzie z całym światem. Tylko czy powinien?

Przede wszystkim od jakiegoś czasu szukam drogi, której będzie bliżej do dokumentu niż reportażu prasowego. Wydaje mi się, że w takiej fotografii więcej jest przestrzeni na własne emocje i oceny. Nigdy natomiast nie uważałem, że dziennikarze nie mają prawa wyrażać swojej opinii. Dla mnie jedyną rolą dziennikarza jest

Stawanie po stronie praw człowieka jest po prostu naszym obowiązkiem

dawanie głosu tym, którym ten głos został odebrany, albo którym próbuje się go odebrać. Czasem wymaga to zajęcia bardzo jasnego stanowiska. Żadne z nas nie miało przecież wątpliwości, kto w Białorusi jest zły, a kto dobry. Myślę też, że stawanie po stronie praw człowieka jest po prostu naszym obowiązkiem. Szczególnie kiedy pracujemy jako dziennikarze i mamy wpływ na kształt świata. Spotkałem się z zarzutem, że jako osoba pracująca w mediach nie powinienem np. fotografować się z tęczową flagą czy wyrażać solidarności z uchodźcami, albo narodem białoruskim. Absolutnie się z tym nie zgadzam. Redaktor Adam Boniecki powiedział kiedyś, że "dziennikarz nigdy nie klaszcze" mając na myśli niezmaconą bezstronność. Moim zdaniem to bardzo archaiczne myślenie. Żyjemy w czasach głębokich społecznych podziałów. Dziś szczególnie mocno powinniśmy bronić tych, którym dzieje się krzywda. Staram się jednak nie traktować tych historii bardzo osobiście. To pomaga zachować racjonalność myślenia. Chroni też psychikę oraz sprawia, że można spojrzeć na wydarzenia z pewnej perspektywy. Nie bez emocji, nie bez uczuć, bo przecież jesteśmy ludźmi. I myślę, że humanizm jest punktem wyjścia dla fotografii dokumentalnej czy reportażu. Nigdy nie powinniśmy jednak dać się zepchnąć do bycia stroną. Mam głębokie poczucie, że jesteśmy wyłącznie obserwatorami - pomimo częstych zakusów różnych grup do przyciągnięcia nas do siebie.

Wspomniałeś o poszukiwaniu innego kierunku w Twojej fotografii. Mam wrażenie, że te parę zdjęć o Alexandrze to zupełnie inny styl niż większość Twojej fotografii, właśnie bardziej dokumentalny niż reporterski. Spokojniejszy.

Miałem poczucie, że dynamika tej historii nie tylko pasuje, ale zasługuje na inne spojrzenie niż frontowe. Te białoruskie historie są powolne, rzutują na psychikę moich bohaterów w dalekiej perspektywie, wymagają pewnego zwolnienia kroku, spojrzenia w spokojniejszy sposób. A już sama forma wyrazu jest tego następstwem.

Jak się relaksujesz po niełatwych przeżyciach, po wyjazdach w miejsca, w których zdecydowanie nie brakuje emocji, w tym tych przykrych?

Wybrałem opowiadanie o tych częściach świata, które są trochę trudniejsze - choć moim zdaniem większość historii fotograficznych, które widzę, gdzieś zawsze jest podszyta smutkiem - nawet jeśli pozornie dotyczą bardziej pogodnych miejsc czy zdarzeń. Myślę, że świat, o którym opowiadają jest po prostu smutnym miejscem. Generalnie jeżeli decydujemy się na fotografowanie ciemniejszych stron otaczającej nas rzeczywistości, to robimy to z pełną świadomością. Wiemy, że mamy w swojej psychice takie przestrzenie, szuflady, które pozwolą nam te emocje okiełznać, czasem zrozumieć, a innym razem pójść do nich może i bez zrozumienia, ale przynajmniej zostawić je z boku. Wydaje mi się, że to jest zawód, który zajmuje się opowiadaniem historii innych i drażni mnie kiedy autorzy tych historii skupiają się zbyt mocno na swoich przeżyciach. Dla mnie przestrzenią, w której zamykam te emocje jest samotność, a nią ciężko jest się chyba dzielić.





10.08.2020 Mińsk, Białoruś. Druga noc ulicznych protestów po ogłoszeniu wyników sfałszowanych wyborów prezydenckich w Białorusi. Według władz urzędujący od ponad dwóch dekad prezydent Aleksandr Łukaszenka zdobył przeszło osiemdziesiąt procent głosów. Fot. Jędrzej Nowicki dla „Gazety Wyborczej”



16.10.2020 Mińsk, Białoruś. Siergiej - były wojskowy, pobity przez służby bezpieczeństwa w drodze do sklepu.

Nie wyobrażam sobie siebie jako fotografa frontowego, który robi zdjęcia strzelającym do siebie żołnierzom

W wywiadzie sprzed wielu lat powiedziałeś, że chciałbyś być fotografem wojennym. Czy nadal o tym marzysz? Wydaje mi się, że to takie częste, specyficzne pragnienie u młodych fotografów.

Na ten moment nie chciałbym jeździć na wojny. To wynika z kilku rzeczy - moich osobistych przemyśleń, wglądu w siebie i lepszego rozumienia swojej psychiki, może większej dojrzałości niż wtedy. Nie wyobrażam sobie siebie jako fotografa frontowego, który pracuje z wojskiem czy fotografuje strzelających do siebie żołnierzy. Wydaje mi się to mało interesujące. Znacznie ciekawsze wydaje mi się to, co wojna może nieść za sobą - to jakie blizny zostawia po sobie zło. Natomiast, mimo tego, jeżeli w Białorusi sytuacja zrobiłaby się bardziej dynamiczna i wybuchł tam jakiś konflikt zbrojny czy rewolucja, to nie wyobrażam sobie żeby mnie tam nie było.

Zaczynałeś młodo. Czy czułeś, że w redakcji traktują Cię inaczej ze względu na wiek?

Na pewno tak. To odczuwa się na wielu różnych poziomach. Przez to, że moi rodzice byli dziennikarzami miałem na pewno jakąś taryfę ulgową. Przez wiele lat pracy byłem często traktowany jak redakcyjne dziecko, czułem się zaopiekowany. Kiedy się ma 17 lat i zaczyna się pracować z ludźmi, gdy trzeba ich fotografować, rozmawiać z nimi, to często spotyka się z sytuacjami, w których jest się traktowanym nie do końca poważnie. Czasem patrzono na mnie z przymrużeniem oka, co dla takiego młodego dorosłego, czy późnego nastolatka, było ujmą, bo wtedy wszyscy chcemy być traktowani bardzo poważnie. Ale generalnie myślę, że to szczęście móc zacząć pracować tak wcześnie.

Często wspominasz o fotografie Piotrze Skórnickim. To ważne żeby mieć mentora, prawda?

16.10.2020 Mińsk, Białoruś. Artiom
- pobity przez służby bezpieczeństwa
kiedy wracał do domu ze swoim
przyjacielem.



Myślę, że takie wsparcie mentorskie, zbudowanie sobie relacji mistrza i ucznia jest ważne. Pracowanie z kimś komu możesz zaufać, kto jest znacznie bardziej doświadczony od ciebie i bardzo dobry w tym co robi - jak Piotr, który jest moim zdaniem niesamowitym fotografem - pomaga. Możliwość ciągłej pracy pod czyimś okiem, konsultowania różnych rzeczy kilkakrotnie, wracania do tych samych tematów, zatrzymania się nad nimi, to jest coś co w procesie twórczym i tworzeniu siebie jako fotografa jest istotne.

Często Cię krytykował? Pytam, ponieważ zdarzają się nauczyciele, którzy nie potrafią porządnie skrytykować. A czasem tego potrzebujemy.

Tak, krytyka, nawet czasem dość szorstka i trudno przyswajalna, to podstawa. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której ktoś wyłącznie chwali, ale tak samo nie wyobrażam sobie sytuacji, w której ktoś stale

tylko krytykuje. Musi być pewna równowaga. Jeżeli ktoś naprawdę uważa, że druga osoba nie nadaje się do tego co robi, to trzeba jej to wprost powiedzieć.

Pracujesz w zawodzie już od 8 lat. Czujesz, że Twoja fotografia znacznie zmieniła się w miarę zdobywania doświadczenia? Myślisz czasem „teraz zrobiłbym to inaczej”?

Tak, kiedy patrzę na swoje zdjęcia sprzed paru lat, a czasem nawet sprzed roku czy paru miesięcy, to widzę różnicę w tym jak myślę o fotografii. To normalne na początku. Rozmawiam często ze swoimi kolegami i koleżankami fotografami i oni mają tak samo. To dynamiczny proces - nasze spojrzenie szybko się zmienia. Ja przez ostatnie siedem lat miałem bardzo fotoreporterskie i prasowe podejście do fotografii. Po takim czasie pewne rzeczy wchodzą w nawyk i później bardzo ciężko jest się ich oduczyć. Jeżeli przez siedem lat musisz biegać i wysyłać

W terenie często działam pod wpływem dużych emocji i adrenaliny, która wyostrza zmysły

zdjęcia niemalże natychmiast, to ciężko jest potem zwolnić. Tym bardziej jeżeli jest to w zasadzie całe twoje doświadczenie fotograficzne. Poznanie w ostatnim czasie świata trochę innej fotografii (m.in. przez program stypendialny im. Ian'a Parry'ego), a także poznanie fotografów w moim wieku, którzy inaczej niż ja o niej myślą - to wszystko było dla mnie ważnym doświadczeniem. Ale nie będę ukrywał, że takie zwolnienie nie tylko w myśleniu o fotografii, ale też w pracy z aparatem, w pracy z bohaterami, jest trudne. To dla mnie nowe rzeczy.

Jednocześnie nie możesz zupełnie zwolnić, bo wciąż pracujesz dla redakcji jako fotograf prasowy.

Tak, to prawda. Nie jestem jej etatowym pracownikiem, ale od lat ściśle współpracujemy. Natomiast nigdy nie byłem najszybszy (śmiejch) przez co niezbyt często bywam w Sejmie czy na konferencjach polityków. Jeżeli przez siedem lat fotografujesz protesty, widzisz przemoc policji, to potrafisz się odnaleźć w takiej sytuacji. Takich rzeczy się nie zapomina. Także pomimo tego, że próbuję teraz to spojrzenie zmienić, to te schematy we mnie zostają i dzięki temu odnajdę się też na zleceniu prasowym. Zresztą w terenie często działam pod wpływem dużych emocji, adrenaliny, która wyostrza zmysły, szybkość reakcji.

To jakie cechy powinien Twoim zdaniem mieć fotograf prasowy?

Najważniejsza wydaje mi się po prostu ciekawość świata i chęć opowiadania o nim. To cecha chyba wszystkich wrażliwych ludzi. Myślę, że takie łaknienie doświadczenia świata jest ważne. A jeżeli pytasz konkretnie o fotografów prasowych, to na pewno jest to praca pod dużą presją. Ważna jest umiejętność zachowania racjonalnego myślenia pomimo stresu czy strachu, także wtedy gdy znajdujemy się w sytuacjach podbramkowych. Wiem, że są osoby, które myślą, że ludzie pracujący w strefach zagrożenia się nie boją. To niebezpieczne myślenie. Każdy wrażliwy człowiek odczuwa pełne spektrum emocji - także strach. Ważne jest, żeby pomimo tego, że się boimy zachować pewną ostrość myślenia, żeby nie spanikować, żeby podjąć takie decyzje, które pozwolą nam bezpiecznie pracować.

A jaki sprzęt znajdziemy u Jędrzeja Nowickiego? Czym fotografujesz?

Fotografuję na dwóch pełnoklatkowych Canonach EOS 5D Mark IV. Obiektywy to zoom 24-70 mm i dwie stałki: 50 mm f/1.2 i 35 mm f/1.4. Staram się nie zabierać ze sobą na demonstrację za dużo sprzętu. W Białorusi faktycznie pracowałem z dwiema lustrzankami zawieszonymi na ramionach, ale w Polsce przez 99% czasu pracuję z jednym aparatem.

Dziękuję za rozmowę.

25.02.2017 Belgrad, Serbia. Jawedahtan z Pakistanu modli się w hali opuszczonych magazynów kolejowych w centrum serbskiej stolicy. Magazyny stały się prowizorycznym schronieniem dla prawie tysiąca migrantów z Afganistanu i Pakistanu.





FOTOGRAFUJ PRZYRODĘ ZIMĄ

Oto wskazówki, triki i praktyczne rady,
jak pokazać piękno dzikiej natury.
Również w pobliżu domu!

Niewiele obszarów fotografii jest tak satysfakcjonujących, jak fotografowanie dzikiej przyrody. To trochę jak łowienie ryb... Nigdy nie wiadomo, co złapiesz, a czasami możesz nie złowić nic. Ale kiedy wszystkie elementy potrzebne do zrobienia udanego zdjęcia łączą się w całość, poczucie sukcesu jest nie do opisania.

Jedną z najlepszych rzeczy w dzikiej przyrodzie jest oczywiście to, że jest ona wszędzie wokół nas i nie trzeba wyprawiać się na dziką Kamczatkę, aby napotkać fotogeniczne stworzenia w naturalnym środowisku. Wbrew temu, co być może słyszałeś, nie potrzebujesz też bardzo drogiego aparatu i profesjonalnych teleobiektywów, aby uzyskać dobre rezultaty podczas fotografowania dzikich zwierząt. To, czego naprawdę będziesz potrzebować to cierpliwość i wytrwałość, a także dobre planowanie i nieco praktycznej wiedzy na temat fotografowanego tematu.

Na kolejnych 15 stronach nasi eksperci pokażą Ci, jak profesjonalnie podejść do fotografowania dzikiej przyrody w zimowych warunkach!

SPIS TREŚCI...

Strona 58 Wybierz właściwy sprzęt

Strona 60 Ptaki w ogrodzie

Strona 62 Metodą prób i błędów

Strona 64 Rób zdjęcia jeleniom

Strona 68 Nie tylko zwierzęta

Strona 70 Myśl twórczo

1 Ubranie

W zimie musisz się odpowiednio ubrać (najlepiej na cebulę!). Wybierz odporną na złe warunki kurtkę, która zapewni Ci ciepło i komfort, nie zapomnij też o czapce i rękawicach bez palców.



2 Twój aparat

Lustrzanki i aparaty bez lustra z wymienną optyką oferują zarówno wydajność, jak i elastyczność. W dalszej części znajdziesz kilka naszych sugestii oraz odpowiedzi ekspertów.



3 Długi telezoom

Wystarczy Ci niedrogie tele o ogniskowej 300 mm (czyli 450 mm dla aparatów APS-C), aby wystarczająco zbliżyć się do obiektu. Przewróć stronę by dowiedzieć się więcej!



4 Statyw lub monopod

Ponieważ teleobiektyw jest większy i cięższy od standardowego zooma, potrzebne Ci solidne podparcie. Statyw będzie dobrą inwestycją, ale można też rozważyć monopod.



5 Telekonwertery

Jeśli chcesz zbliżyć się jeszcze bardziej do obiektu, nie musisz kupować dłuższego obiektywu. Telekonwerter może zwiększyć zasięg Twojego obiektywu o 1,4x, 1,7x, a nawet 2x.





NA TYM ZDJĘCIU
Czerwona wiewiórka

Niewiele jest bardziej urokliwych i mniej płochliwych zwierząt od wiewiórek. Są one najbardziej fotogeniczne zimą. Kiedy biegają po świeżym śniegu wydają się uroczo. Często spotkać je można w miejskich parkach. Przyzwyczajone do obecności ludzi pozwalają podejść naprawdę blisko a nawet jeść z ręki.

RADA ZAWODOWCA
Ciągły autofocus

W przypadku obiektów tak szybkich i nieprzewidywalnych jak wiewiórki, warto korzystać z trybu ciągłego ustawiania ostrości, dzięki czemu AF będzie podążać za obiektem - tak długo, jak długo będziesz naciskać spust migawki do połowy - przy aktywnym punkcie AF umieszczonym na wiewiórce.



7 SKOMPLETUJ SWÓJ SPRZĘT

Kluczem do sukcesu jest szybkość a nie cena

Nie trzeba od razu celować w najwyższą półkę. Zdecydowanie lepszym pomysłem jest zakup zestawu dla zaawansowanego amatora i ćwiczenie warsztatu" - mówi Hubert Gajda, fotograf przyrodniczy z wieloletnim doświadczeniem. „Należy poznać potencjał posiadanego sprzętu i wycisnąć z niego ile tylko się da”. Jego zdaniem doskonałym modelem dla rozpoczynających przygodę z fotografią przyrodniczą będzie Canon EOS 90D, który dzięki dużej rozdzielczości matrycy (32 Mp) pozwoli na swobodne kadrowanie, by wypełnić obiektem kadr. Z kolei sensor formatu APS-C,

dzięki mnożnikowi ogniskowej 1,6x, dodatkowo wydłuży ogniskową obiektywu. Oznacza to, że ulubiony obiektyw fotografów przyrody Canon 100-400 mm f/4,5-5,6L EF IS II USM, będzie oferował rzeczywisty zasięg aż 160-640 mm!

A co jeśli fotografia przyrodnicza, jest tylko jedną z naszych ulubionych dziedzin? Zdaniem Marcina Pietraszko, podróżnika i fotografa dzikiej natury, warto wybrać jeden z tańszych korpusów pełnoklatkowych, z uniwersalną optyką. Na początek świetnym wyborem będzie EOS RP i niedrogi zoom RF Canon RF 24-240 mm. Nie zapominajmy, że dzięki przejściówce podepnijemy do niego też wszystkie obiektywy EF.



CO JEST WAŻNE? ZESTAW DLA AMATORA

SZYBKI KORPUS Aparat nie musi być drogi. Ważne, by był szybki i niezawodny. Na początek wystarczy model, który oferuje 7-10 kl./s w trybie seryjnym. To osiągi typowe dziś nawet dla mniej zaawansowanych modeli. Zwróć również uwagę na system AF, obecność uszczelnień, a także samą wygodę korpusu - pamiętaj, że z czasem zaczniesz podpinąć do niego długie i ciężkie obiektywy. Zanim kupisz, przeczytaj nasz test na www.fotopolis.pl.
DŁUGIE ZOOMY Jeśli nie możesz sobie jeszcze pozwolić na dedykowaną optykę, zacznij od obiektywu klasy 70-300 mm. Jeśli temat Cię wciągnie, zapewne szybko zmienisz go na uniwersalny superzoom 100-400 mm!

WYBÓR REDAKCJI CANON EOS 90D



Ten model łączy najlepsze cechy lustrzanek i bezlusterkowców. Rekordowa, 32-milionowa matryca, wspierana procesorem DIGIC 8, a do tego zakres ISO 100–25 600 i tryb seryjny 10 kl./s z pełnym wsparciem AF – takie osiągi zadowolą nawet bardziej wymagających amatorów fotografii przyrodniczej. W szybkim strzelaniu pomoże też joystick oraz układ AF oparty o 45 punktów krzyżowych. Obudowę wykonano z solidnych tworzyw, a akumulator pozwoli na wykonanie aż 1300 zdjęć.



Z LUSTREM I BEZ CZYM FOTOGRAFUJĄ NASI EKSPERCI?



**MARCIN
PIETRASZKO**
Poland in the Lens

KORPUS: CANON EOS R5

Od zawsze używam aparatów Canon. Zaczynałem od lustrzanki EOS 400D, którą szybko zastąpiłem Canonem 70D, później świetnym 5D IV. Obecnie pracuję na najnowszym EOS R5, który spełnia również moje potrzeby w zakresie filmowania.

Obiektywy: Canon RF 24-105 mm f/4L IS USM, czyli uniwersalny spacer zoom; Canon RF 15-35 mm f/2,8L IS USM – duża jasność pozwala mi fotografować również niebo; Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM – idealny do wyłuskiwania z krajobrazu szczegółów.



**HUBERT
GAJDA**
Huga Nature

KORPUS: CANON EOS-1D X MK III

Mój główny zestaw to Canon EOS-1D X III z obiektywem EF 400 mm f/2,8L IS II USM. Po wielu latach poszukiwań, upewniłem się, że to dla mnie idealne połączenie. Ogniskowa spełnia większość oczekiwań, doskonale sprawdza się też z ekstenderami. Jasny obiektyw pozwala uzyskać malownicze tło, a szybki AF, wysokie użyteczne ISO i tryb seryjny sprawiają, że całość stanowi idealny zestaw wymagającego fotografa przyrody. **Obiektywy:** Canon EF 16-35 mm f/2,8L II, EF 24-105 mm f/4L IS, EF 85 mm f/1,8, 180 mm f/3,5L Macro



KRÓL JEST TYLKO JEDEN... CANON EOS-1D X MARK III

To pancerna, uszczelniona konstrukcja, która skrywa niesamowitą wydajność. Nowy procesor DIGIC X przetwarza zdjęcia trzykrotnie szybciej, a zakres czułości sięga ISO 819 200 (w trybie rozszerzonym). Oferuje też niedoścignioną pojemność bufora (1000 zdjęć RAW + JPEG) oraz serię aż 20 kl./s. To wszystko przy wsparciu 191 punktów AF, z których aż 155 to punkty podwójnie krzyżowe. Nowy system został wytrenowany na bazie sieci neuronowych i oferuje bezkompromisową skuteczność w każdej sytuacji!

ALE MA JUŻ GODNEGO NASTĘPCĘ... CANON EOS R5

Bardziej kompaktowa, ale nie mniej solidna alternatywa, imponuje specyfikacją. To sensor 45 Mp ze stabilizacją (8 EV!), tryb seryjny do 12 kl./s i bufor, który pomieści nawet 180 plików RAW. Za ostrzenie odpowiada najdoskonalszy jak dotąd Dual Pixel CMOS AF II z trybem wykrywania zwierząt!

2 FOTOGRAFUJ PTAKI WE WŁASNYM OGRODZIE

Twoje podwórko też jest domem dla dzikiej przyrody. Naucz się wabić ptaki, by testować ustawienia aparatu i szlifować swój fotograficzny warsztat

Często nie zdajemy sobie sprawy ile kolorowych i fotogenicznych ptaków możemy spotkać we własnym ogrodzie. Sikory, kosy, gile, zięby i wróble to tylko niektóre z najczęstszych gości. Kluczem do zachęcenia naszych pierzastych przyjaciół do odwiedzin jest zapewnienie im jedzenia. Podajniki z jedzeniem można kupić w centrach ogrodniczych i niektórych

supermarketach, a zapakowany pokarm dla ptaków - czy to mieszanki nasion, orzechy, czy kuleczki tłuszczu - sprawia, że już wkrótce Twój ogród odwiedzą pierzaści goście, pod warunkiem, że zaopatrzenie nie zostanie przejęte przez stado wron, które mniejsze ptaki będą odstraszać.

Karmnik dla ptaków może być umieszczony na drugim końcu ogrodu lub bliżej domu, dzięki czemu można niepostrzeżenie fotografować zza okna.

UŻYJ NARZĘDZI

USTAW ŻERDŹ

1 Zanim ptaki pojawią się w karmniku, by się pożywić lubią przysiąść w jego pobliżu. Jeśli masz widły ogrodowe, wbij je w ziemię obok karmnika, aby dać ptakom żerdź do odpoczynku. Aby odseparować obiekt od tła, nie należy umieszczać ich zbyt blisko krzewów lub ogrodzeń.



JAKIM PTAKOM ZROBISZ ZDJĘCIA TEJ ZIMY?

SOWY

Fotogeniczne i enigmatyczne w równiej mierze, sowy można zobaczyć w ciągu dnia, ale większość z nich jest aktywna o świcie, zmierzchu lub nocą.



Shutterstock

SIKORKI

Modraszka zwyczajna jest jednym z najatrakcyjniejszych gości w ogrodzie. Aktywnie szuka pokarmów, dzięki czemu można je łatwo zwabić w dogodne miejsce.



Future

DUŻE OSOBNIKI

Łabędzie i kaczki reprezentują największe z ptaków, które można fotografować zimą. Znajdziesz je nad wodą lub w rezerwachat. dzikich ptaków.



Roddy Lewellyn

UŻYJ STATYWU I ZOOMA

2 Biorąc pod uwagę zasięg obiektywu, znajdź idealną pozycję dla swojego aparatu i umieść go na statywie lub oprzyj na monopodzie. Upewnij się, że aparat i obiektyw są wyważone (cięższy obiektyw będzie miał kołnierz statywowy), ponieważ chcesz wyeliminować ryzyko rozmycia zdjęć przez drgania aparatu.



USTAWIENIA APARATU

3 Aby nie spłoszyć ptaków, należy wybrać opcję trybu seryjnego z włączonym trybem cichej migawki. Wybierz szeroki otwór przysłony (f/2,8 lub f/4), ustaw wstępną ostrość na widłach i zablokuj ją - w ten sposób nie będziesz musiał ponownie ustawiać ostrości przy każdym ujęciu.





RADA ZAWODOWCA **Zdalne wyzwianie**

Ta technika wymaga wcześniejszego zaplanowania kompozycji. Szukajcie mocnych punktów, by skupić uwagę widza. Szeroki kąt i duża głębia ostrości wymagają skrupulatnego planowania i unikania bałaganu w kadrze, bo w odróżnieniu od teleobiektywu, który niejako wycina fotografowany obiekt z tła, przy szerokim kącie nic nie może być przypadkowe. Moc lampy powinna dawać miękkie i naturalne światło, więc unikaj dużych kontrastów korzystając z dyfuzorów i światła odbitego.

3 METODĄ PRÓB I BŁĘDÓW...

Najlepsze zdjęcia wymagają zaangażowania i wytrwałości



HUBERT GAJDA

Pasjonat i przyrodnik. Przyrodą zafascynowany od dziecka. Skupia się na fotografowaniu rodzimej fauny. Właściciel firmy Huga Nature, produkującej praktyczne akcesoria dla fotografów przyrody. Związany z marką Canon, pracuje głównie korpusem Canon EOS-1D X Mark III

WWW: huganature.pl
FB/IG: [hubert.gajda.huganature](#)

F

otografia przyrodnicza jest dla mnie ciągłym poszukiwaniem i odnajdywaniem na nowo tematów fotograficznych. To współczesna forma odkrywcy niezbadanych lądów. To, że dany gatunek jest znany i pospolity, nie znaczy, że nie można na niego spojrzeć inaczej i na nowo. Taka postawa pobudza do kreatywności i rozwoju. Egzotyczne gatunki wzbudzają wielkie emocje, ale przyjrzenie się dokładniej temu co żyje w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, uświadamia bogactwo rodzinnej fauny i daje wielkie pole do popisu w dziedzinie fotografii przyrodniczej.

To zdjęcie borsuka powstało metodą prób i błędów ponad pół roku. Podobny kadr miałem w głowie od dawna, pozostawało zaplanować wszystko tak, by wyobrażenie zmienić w zdjęcie.

Borsuki to zwierzęta prowadzące nocny tryb życia, więc temat okazał się jeszcze bardziej wymagający. Codzienne wizyty i monitorowanie terenu kamerami IR, by określić jak zwierzęta się zachowują i czy akceptują mój zapach.

Pasiasty i kontrastowy wzór na głowie borsuka to niełatwe wyzwanie dla sprzętu, przy dodatkowym użyciu lamp błyskowych. Jednak po niezliczonych próbach, wysiłki zaczęły przynosić efekty. By uzyskać takie ujęcie postanowiłem zastosować szeroki kąt pokazujący przestrzeń spróchniałego pnia. Światło lamp musiałem zmiekczać i rozpraszać, by delikatnie rozświetlić wnętrze bez ostrych kontrastów. Cały proces wymagał cierpliwości i dbałości o kompozycję i ustawienia, ale w fotografii przyrodniczej robimy coś nie dlatego, że jest to łatwe, ale właśnie dlatego że jest to trudne.



PRZYDATNE AKCESORIA **Nietypowy statyw**

Fotografuj z poziomu oczu modela. Groundpod (www.huganature.pl) działa jak rakietka śnieżna: stabilizuje, zapobiega zapadaniu się w błocie, piasku i śniegu, daje perspektywę nieosiągalną dla statywu i jest kompatybilny z każdą głowicą.



ZABEZPIECZ SPRZĘT **Neoprenowa ochrona**

Zapobiega, otarciom i obiciom, stanowi barierę dla wilgoci, piasku i brudu, a jednocześnie dzięki dużej gamie dostępnych wzorów, pozwala skutecznie zamaskować sprzęt.



Hubert Gajda

NA GRANICY NOCY I DNIA

1 Kontra to kreatywna technika, która idealnie sprawdza się, gdy światło jest nisko nad horyzontem. Wiele ptaków odlatuje na żerowiska jeszcze przed świtem, więc nie mamy szansy sfotografowania ich w słońcu. Warto więc zająć miejsce z obiektywem skierowanym na wschód. Mierzając ekspozycję na jaśniejsze niebo, uzyskamy graficzne sylwetki, na tle łuny budzącego się dnia. Ten moment trwa bardzo krótko - to kilka chwil przed świtem i zaraz po wschodzie słońca.

Ustawienia: ISO 8000, 1/250 S, F/2,8, 400 MM



Hubert Gajda

NA POLOWANIE

2 Kormorany są doskonałym tematem do ćwiczenia panningu (panoramowania). Mają długi i niski start, dlatego trzeba zająć najniższą możliwą perspektywę, najlepiej tuż nad lustrem wody. Prowadzenie obiektu pod światło pozwala dodatkowo uzyskać świetlisty obrys ptaka, ale należy skorygować ekspozycję na minus, by uniknąć niepożądanych przepaleń. Fotografowanie o złotych godzinach sprawi, że światło na naszych zdjęciach będzie bardzo delikatne i plastyczne.

Ustawienia: ISO 1000, 1/1250 S, F/4, 400 MM + 1,4X



Hubert Gajda

RODZICIELSTWO

3 Jeśli chcemy podkreślić dynamikę ruchu zwierząt, musimy umiejętnie balansować między parametrami ekspozycji. Niełatwo jest uzyskać ostrą głowę ptaka z dynamicznie poruszonymi skrzydłami. Starajmy się zatem eksperymentować i wydłużać czas ekspozycji, by uzyskać zadowalający nas efekt. Rybitwy czarne poruszają się błyskawicznie i bardzo precyzyjnie podają pokarm, bezpośrednio do dziobów swoich piskląt. Nie przysiadają przy tym ani na chwilę, więc czujność i refleks są tutaj kluczowe. Ważna jest perspektywa, więc jeśli to możliwe starajmy się znaleźć na wysokości obiektu.

Ustawienia: ISO 4000, 1/650 S, F/4, 400 MM

WYZWANIE NIE SZUKAJ DALEKO!

1 Fotografuj małe ptaki

Nie wybiegaj planami daleko, docień to co masz wokół siebie. Okres jesienno-zimowy to doskonały czas na fotografię ptasiej drobnicy. Przydomowy karmnik pozwoli poćwiczyć warsztat, wypróbować nowe techniki i lepiej poznać swój sprzęt. To bardzo ważne!

2

Zadbaj o tło

Ptak nie musi wypełniać całego kadru.

To malownicze tło często stanowi o atrakcyjności zdjęcia. Ukryj się w namiocie i ogranicz wychodzenie, tak by nie zdradzić swojej obecności. Ruch obiektywu powinien być płynny i powolny, by nie wzbudzać niepokoju. Jeśli planujesz dokarmiać ptaki, wybierz odpowiedni dla nich pokarm i bądź systematyczny, a z pozoru łatwy i pospolity temat da Ci wiele radości.



Hubert Gajda

4 RÓB ZDJĘCIA JELENIOM

Zobacz, jak fotografować niesamowite pojedynki tych majestatycznych rogaczy

Jelenie są pięknymi zwierzętami godnymi uwagi, niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz, czy jesteś już doświadczonym profesjonalistą w fotografii przyrodniczej. Najlepiej prezentują się od jesieni aż do końca zimy.

By je sfotografować będziesz potrzebował dłuższego teleobiektywu. Powinieneś być w stanie uzyskać dobre rezultaty już przy użyciu obiektywu 70-200 mm, ale jeśli masz trudności z uzyskaniem ujęć wypełniających kadr, rozważ model 100-400 mm lub jeszcze dłuższy.

RADA ZAWODOWCA TELEKONWERTER

Telekonwertery zwiększają powiększenie obiektywów, ale jednocześnie pogarszają nieco jakość obrazu i zmniejszają jasność układu optycznego. Nie do każdego teleobiektywu można podłączyć konwerter. Najczęściej stosowane są tylko z najjaśniejszymi obiektywami, dlatego wcześniej należy sprawdzić ich kompatybilność.



TO ZDJĘCIE Dołącz do rogaczy

Sezon godowy dla jeleni rozpoczyna się z początkiem jesieni i trwa do połowy grudnia. Nie warto go przegapić, jeśli chcesz uchwycić wspaniałe zdjęcia jak te. Nie martw się jednak, jeśli ominie Cię ten okres - rogacze są fantastycznym tematem do fotografowania przez całą zimę.

RADA ZAWODOWCA Trzymaj dystans

Kiedy fotografujesz jelenie, zwłaszcza w sezonie godowym, musisz zachować bezpieczną odległość. Podchodząc zbyt blisko najczęściej możesz je po prostu spłoszyć, ale jeśli trafisz na odważnego samca... przekonasz się, że te poroża nie są tylko na pokaz! Użyj teleobiektywu 200 mm lub dłuższego i połącz go z korpusem APS-C, jeśli taki posiadasz. Pozwoli to jeszcze bardziej zwiększyć zasięg Twojego obiektywu.



JAK FOTOGRAFOWAĆ AKCJĘ



USTAW EKSPOZYCJĘ

1 Wybierz tryb Priorytetu przysłony i otwórz ją najszerzej jak się da. Zwiększaj ISO aż do uzyskania czasu otwarcia migawki 1/200 s, co powinno zagwarantować ostre ujęcie.



TRYB SERYJNY

2 Włącz tryb zdjęć seryjnych, dzięki czemu zwiększysz swoje szanse na uchwycenie najlepszego momentu. To idealny sposób fotografowania walczących jeleni lub ptaków w locie.



Alistair Campbell



ZEJDŹ NIŻEJ

3 Najlepsze zdjęcia rzadko są robione na wysokości głowy. Przyjmij nową perspektywę, kucnij lub połóż się na ziemi. Weź ze sobą matę, aby nie zabrudzić sobie ubrań!

3 TRIKI, KTÓRE POMOGĄ CI ROBIĆ LEPSZE ZDJĘCIA

ĆWICZ CO ROKU

Warto każdej zimy wychodzić do lasu, by fotografować jelenie. Nie ma lepszego uczucia niż obserwowanie swoich postępów.



Don Mold

ZROZUM SWÓJ APARAT

Regularnie używaj aparatu, aby go poznać na wylot. To naprawdę pomoże Ci w zrobieniu tego idealnego zdjęcia, gdy liczą się ułamki sekundy.



POLUJ NA TEN MOMENT

Zamiast bezmyślnie strzelać serią, poczekaj, aż Twój obiekt coś zrobi. W przypadku jeleni, może to być ryczenie, wydychanie ciepłego powietrza w mroźny poranek lub zaloty czy pokaz siły na rykowisku.





Dan Mold



WSKAZÓWKI: CHROŃ TONY

Niski kąt padania promieni słonecznych o zachodzie słońca może sprawiać, że ekspozycja jest szczególnie trudna do uchwycenia. Musisz wybrać pomiędzy naświetlaniem na cienie lub światła. W takich sytuacjach najlepiej jest niedoświetlić ujęcie. W trybie Priorytetu przysłony, ustaw ujemną kompensację ekspozycji. Upewnij się, że robisz zdjęcia w formacie RAW, a zachowasz więcej szczegółów nieba.

ZACZEKAJ NA ŻŁOTĄ GODZINĘ

ZAPLANUJ

1 Istnieje kilka fantastycznych aplikacji fotograficznych na smartfony z systemem iOS i Android. Np. Photographer's Ephemeris lub PhotoPills umożliwiają określenie kierunku słońca o każdej porze dnia. Jest to nieocenione narzędzie do planowania, gdzie najlepiej się ustawić we wczesnych godzinach porannych.



EDYTUJ RAW-Y

2 Surowe pliki zawierają mnóstwo dodatkowych informacji, które są po prostu tracone, jeśli korzystasz tylko z JPEG. Jeśli zdjęcia powstały o zachodzie lub wschodzie słońca, dostosuj ekspozycję lub balans bieli w Camera Raw lub Lightroomie. Zredukowałem ekspozycję tego ujęcia o 1 EV, aby zachować szczegóły.



Dan Mold



USTAW SWÓJ APARAT

ZADBAJ O OSTROŚĆ

1 Jelenie nie są szczególnie szybko poruszającymi się zwierzętami, więc nie trzeba aktywować śledzenia AF. Możesz uzyskać dobre rezultaty, korzystając z precyzyjnego trybu pojedynczego punktu AF.



UŻYJ MONOPODU

2 Monopody doskonale nadają się do fotografowania dzikiej przyrody, zapewniając stabilizację i odciążając ręce. Dobrym pomysłem jest zastosowanie stabilizacji obrazu podczas fotografowania z użyciem monopodu: pomoże ona skompensować wszelkie drobne ruchy, jeśli monopod kołysze się na boki.



3 PORADY, KTÓRE POZWOLĄ CI W PEŁNI WYKORZYSTAĆ SPRZĘT

Na rynku dostępnych jest mnóstwo fantastycznych produktów fotograficznych, od lekkich statywów po nowe korpusy aparatów. Oto moje trzy najlepsze wskazówki, jak najlepiej wykorzystać ten sprzęt.



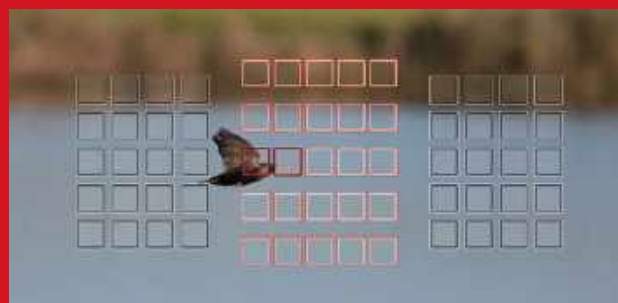
UNIKAJ JASKRAWYCH KOLORÓW

Jeśli starasz się pozostać niewidoczny dla zwierząt, upewnij się, że używasz neutralnych kolorów i unikasz jasnych, błyszczących akcesoriów. Czarna lub szara stopka do statywu byłaby tu lepszym wyborem.



ZŁAP RÓWNOWAGĘ

Jeśli używasz teleobiektywu z kołnierzem statywowym, upewnij się, że jest to część, którą przymocujesz do monopodu lub statywu, aby ciężki obiektyw nie wywierał zbyt dużego nacisku na mocowanie obiektywu.



EKSPERYMENTUJ Z CIĄGLYM AUTOFOKUSEM

Aparaty oferują rozbudowane tryby śledzenia autofokusa z wykorzystaniem pojedynczych punktów AF i grup. W każdym z tych trybów można jeszcze łatwiej uzyskać ostry obraz.



5 NIE TYLKO ZWIERZĘTA...

Przyroda, to również piękno otaczającego nas krajobrazu



MARCIN PIETRASZKO

Dziką przyrodę fotografuje od 2015 roku. Zamiłowanie do fotografii łączy z pasją do podróży. Odwiedził między innymi Patagonię i Nową Zelandię. Jest twórcą projektu *Poland in the lens*, w ramach którego dzieli się swoją wiedzą o fotografii.

WWW: polandinthelens.pl
YT/IG: [polandinthelens](https://www.youtube.com/channel/UCe2f54c9da6)

Powyższe zdjęcie wykonałem na początku stycznia 2018 r. w Norwegii. W okolicach

Tromsø temperatura była tego dnia bardzo niska, a silny wiatr nie ułatwiał zadania. Oczywiście o tej porze roku słońce nie pojawia się ponad horyzontem, jest to więc idealny czas do fotografowania krajobrazów oświetlanych światłem księżyca lub zorzy polarnej. Przejeżdżając lokalną, zasypaną śniegiem drogą, zauważyłem te pięknie ułożone górskie stoki, delikatnie muskane światłem księżyca i kilkanaście zabudowań u ich podnóży. Bardzo spodobała mi się w tej kompozycji skala potężnych gór i bezbronność niewielkiej wioski. Zatrzymałem samochód w bezpiecznym miejscu i brnąłem w niemal metrowych zaspach.

Po kilkunastu minutach dotarłem na wzniesienie, z którego miałem idealną pozycję do zbudowania mocnego kadru. Fotografowałem bardzo ciężkim zestawem złożonym z Canona EOS 5D Mark IV z obiektywem Canon EF 100-400 mm f/4,5-5,6L IS II USM, ustawionym na statywie, więc silny wiatr był sporym utrudnieniem. Wykorzystałem węższy spustowy, co pozwoliło zminimalizować ryzyko drgań przy długiej ogniskowej 164 mm. Dodatkowo osłoniłem aparat od wiatru swoją własną sylwetką, co pozwoliło mi wykorzystać dłuższą, 8-sekundową ekspozycję. Dzięki temu pofalowana woda pięknie się wygładziła, wprowadzając do kadru idealny spokój. Podczas fotografowania zimą, w niskich temperaturach, zawsze dbaj o odpowiedni ubiór, warto zabrać też termos gorącej herbaty!

RADA ZAWODOWCA Kompozycja

Wykorzystaj długą ogniskową, by wyłuskać z krajobrazu ciekawy detal, który będzie interesującym tematem. Pojedyncze drzewo na białym polu może wyglądać bardzo interesująco w ciasnym kadrze.

BEZPIECZEŃSTWO Uważaj gdzie stąpasz

Chodząc po głębokim śniegu, upewnij się, że wiesz gdzie stawiasz kolejny krok. Wykorzystaj statyw jako narzędzie do sprawdzenia, czy przed Tobą teren nie ma zagłębień czy niebezpiecznych szczelin.

RADA EDYCJNA Nie bój się światła

Zimowe zdjęcia często wyglądają bardzo atrakcyjnie, jeśli ekspozycja jest mocno przesunięta do światła. Nie bój się przesunąć histogram do prawej strony korygując w programie do edycji plików RAW cienie, światła i czernie.

RADY MARCINA NA ZIMOWY CZAS



Marcin Pietraszko

RENIFER (ISO 1600, 1/100 S, F/5,6, 400 MM)

1 Bardzo lubię ten minimalistyczny kadr. Kiedy renifery poszukują pokarmu, nie są oczywiście nieruchome. Wykorzystałem wysokie ISO do skrócenia czasu ekspozycji oraz stabilizację w obiektywie, by zapewnić sobie ostre zdjęcie.



Marcin Pietraszko

DOMEK (ISO 100, 0,5 S, F/8, 400 MM)

2 Ponieważ tuż nad domkiem znajdowały się kolejne zabudowania, wykorzystałem bardzo długą ogniskową, dzięki której udało mi się usunąć z kadru zbędne elementy, pozostawiając jednocześnie piękne odbicie w wodzie.



Marcin Pietraszko

DRZEWA (ISO 400, 1/250 S, F/5,6, 85 MM)

3 Jeśli zimowa aura nie dopisuje, nie rezygnuję z fotografowania. Szadź lub mgła oraz konwersja zdjęcia w procesie edycji do czerni i bieli pozwolili zbudować graficzny kadr, tak jak na tym zdjęciu. Mocniejsze otwarcie przysłony rozmyje i ukryje detale w drugim planie.



Marcin Pietraszko

WYZWANIA PANUJ NAD EKSPOZYCJĄ!

1 UŻYJ BRACKETINGU

Zimą fotografowana scena może być bardzo kontrastowa. Wykorzystaj bracketing ekspozycji, żeby nie utracić detali w światłach i cieniach. W skrajnie kontrastowych sytuacjach możesz wykonać nawet 5 do 7 ekspozycji.

2 MINIMALIZUJ ODBICIA

Śnieg i lód, szczególnie w słoneczny dzień, mogą mocno odbijać światło. Użyj filtra polaryzacyjnego, mocowanego przed przednią soczewką obiektywu, do kontrolowania odbić w kadrze. Filtr podbije też kontrast między bielą śniegu a błękitem nieba, ale zachowaj umiar.

3 BIAŁE MUSI BYĆ BIAŁE

Zadbaj o odpowiednie ustawienie balansu bieli, i ekspozycji, żeby śnieg nie był „brudny”. Możesz bez zastanowienia podbić jasność o 1 EV a na etapie edycji RAW-a przeciągać suwak temperatury w lewo, aż będzie wystarczająco “zimny” (ale nie niebieski!).

6 MYŚL TWÓRCZO

Rozwijaj styl na pięć sposobów,
aby pobudzić swoją kreatywność

Fotografia pozostawia tak wiele miejsca na kreatywność, że nawet robiąc zdjęcia przyrodnicze możesz znaleźć i rozwijać swój własny styl. W tej części przyjrzymy się kilku prostym na to sposobom, jak rozważna kompozycja, użycie innego obiektywu lub spowolnienie czasu otwarcia migawki w celu oddania ruchu. Zanim zrobisz kilka zdjęć, z których będziesz zadowolony i znajdziesz odpowiedni dla siebie styl, potrzeba będzie sporej dawki eksperymentów, ale wspaniałą rzeczą w fotografii dzikiej przyrody jest to, że zawsze jest coś ciekawego do sfotografowania.

RADA ZAWODOWCA CZYM JEST CROP?

Lustrzanki i bezlusterkowce są wyposażone w matryce o różnej wielkości. Pełnoklatkowe odpowiadają klatce filmu o rozmiarze 35 mm. Czujniki APS-C są zaś mniejsze; z tego powodu charakteryzują się współczynnikiem kadrowania, czyli pozornego wydłużenia ogniskowej obiektywu. W przypadku aparatów Canon jest to 1,6x, dzięki czemu obiektyw 200 mm zmienia się w obiektyw 320 mm.



ZASTANÓW SIĘ NAD KOMPOZYCJĄ

1 Środkowy punkt autofokusa jest na ogół najbardziej czuły, więc prawdopodobnie będziesz go używał do fotografowania dzikiej przyrody - ale przez to będziesz miał centralne kadrowanie. Na szczęście nowoczesne cyfrowe aparaty fotograficzne mają dużą liczbę megapikseli, dzięki czemu można przyciąć zdjęcie, komponując w postprodukcji mniej centralnie.



TO ZDJĘCIE Jemiołuszki

Jemiołuszki są niezwykle fotogeniczne zimą. Biesiadują na jarzębinie i głogu, choć można je też spotkać na parkingach w supermarketach, więc miejcie nie oko.

RADA ZAWODOWCA Wypożycz szkło

Profesjonalne teleobiektywy, takie jak 300 mm f/2,8 są kosztowne i nieosiągalne dla wielu entuzjastów. Jeśli wybierasz się na "grubego zwierza", warto wypożyczyć profesjonalny obiektyw na czas, który jest potrzebny: może się to okazać bardziej opłacalne.



Dan Mold



Dan Mold

UCHWYĆ KONTEKST OTOCZENIA

2 Nie obawiaj się szerszych ujęć, uwzględniających otoczenie: może to naprawdę pomóc. Do wykonania tego zdjęcia kawki wykorzystałem drut kolczasty, który pełni rolę linii prowadzącej - a także nadaje obrazowi bardziej sterylny i surowy charakter, co z kolei dobrze współgra z czarno-białym obrazem.

FOTOGRAFUJ STADA PTAKÓW

3 Fantastyczne ujęcia można wykonać, zwracając uwagę na struktury, jakie tworzą latające w stadach ptaki. Migrujące często latają w kluczu, o zmierzchu zaś stada szpaków potrafią tworzyć fantastyczne żywe obłoki. Na powyższym zdjęciu widać natomiast dwa skrzyżowane strumienie nietoperzy.



DODAJ EFEKT RUCHU

4 Nie zawsze trzeba zamrażać chwile stosując krótki czas otwarcia migawki, aby uzyskać wspaniałe zdjęcia dzikiej przyrody. Szybko poruszające się obiekty, takie jak ptaki, mogą wyglądać bardzo efektownie, jeśli wybierzesz wolniejszy czas, np. 1/10 s. Powinien on być wystarczająco długi, aby uchwycić odrobinę ruchu skrzydeł.

UŻYJ TRAWY

5 Łatwy sposób na dodanie odrobiny koloru do Twoich zdjęć dzikiej przyrody to zejść nisko i położyć się na ziemi, a następnie fotografować przez trawę, lub liście. Szerokie otwory, takie jak $f/2,8$ lub $f/4$, pomogą rozmyć trawę, tworząc przyjemny zielony gradient.

ZOSTAŃ
W DOMU
Z FOTOGRAFIA

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIA



RADA

Bryły geometryczne

W Internecie można znaleźć
różnego rodzaju bryły, które
mogą pomóc w robieniu
abstrakcyjnych
zdjęć.

Sfotografuj kolory we własnym domu

Prosty gadżet sprawi, że zdjęcia robione w domu dadzą Ci sporo frajdy

Zakupy internetowe w ciągu ostatnich kilku miesięcy są szczególnie pomocne dla wielu z nas. Szukając ciekawych sposobów na nakarmienie mojego fotograficznego głodu podczas siedzenia w domu, zacząłem przeglądać Amazona i eBay'a. Od klasycznych slajdów po niezwykle a czasami dziwaczne produkty - to niesamowite, co można znaleźć, szukając fotograficznych inspiracji.

W moim salonie wieczorem pojawia się niskie słońce, które świeci jak promień lasera, więc kiedy natknąłem się na jakiś pryzmat, pomyślałem, że będzie to ciekawy produkt do uwiecznienia na moim kominku. Pryzmat kupiłem i ustawiłem, czekałem i czekałem... W końcu w jeden z najcieplejszych dni w historii, mój pryzmat ożył. Nadszedł czas odkurzyć aparat i rzucić sobie

wyzwanie, by zrobić kilka zdjęć pryzmatu i kolorów, które wyświetlał. Nie obędzie się jednak bez eksperymentowania z ekspozycją, ponieważ przechodzące chmury mogą regulować jasność widma. Musisz być też gotowy na fotografowanie z różnych kątów. Perspektywa jest bowiem ważnym aspektem: fotografowanie z poziomu pryzmatu wnosi do ujęcia więcej kolorów, podczas gdy poruszanie się z boku na bok lub w górę i w dół dostosowuje perspektywę sześcianu i spektrum za nim.

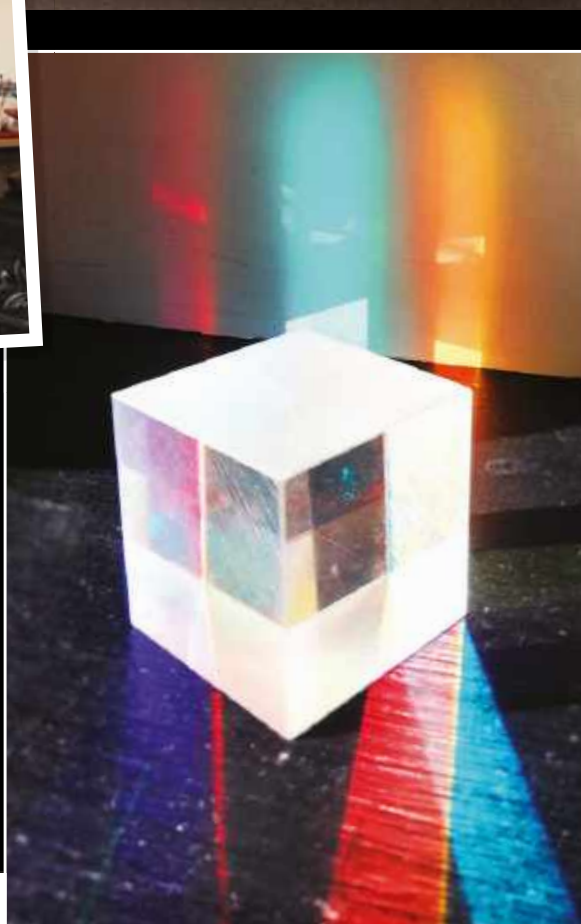
Czego potrzebujesz?

- Aparat z obiektywem standardowym lub makro
- Pryzmat; jest wiele kształtów i rozmiarów, wystarczy taki do celów edukacyjnych
- Czas: pół godziny



Sfotografuj widmo!

Jeśli masz pokój, w którym światło słoneczne świeci jasno, możesz uzyskać duże widmo światła po przejściu przez pryzmat. To ujęcie zostało wykonane przy niskim słońcu wpadającym przez okno, tworząc szerokie spektrum na ścianie. Możesz podkreślić kolory w swoim programie do edycji zdjęć, aby uzyskać bardziej żywe ujęcie.



PÓJDŹ DALEJ ABSTRAKCJE PRZESZ PRYZMAT

Oprócz tego, że możesz sfotografować kolorowe widmo, możesz także robić abstrakcyjne zdjęcia, patrząc na świat przez pryzmat



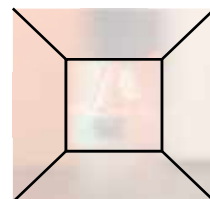
1 Sfotografuj obrazy dyfrakcyjne

Mam małą figurkę zająca na moim kominku. Patrząc przez pryzmat, zobaczyłem podwójny obraz. Używając ręcznego ustawiania ostrości i otwierając szeroko przysłonę skupiłem się na rzeźbie, aby zamazać pierwszy plan. Kontrastujące kolory wokół figurek stworzyły artystyczną abstrakcję, a same zające wniosły poczucie ruchu do statycznej skądinąd kompozycji.

2 Kadruj i komponuj

To ujęcie przedstawia okulary słoneczne na moim kominku. Ponieważ pryzmat miał kształt kwadratu, postanowiłem przyciąć obraz do formatu 1:1, umieszczając temat zdjęcia centralnie w kadrze. Ostrość ustawiłem ręcznie na okularach, uzyskując jednocześnie rozmyty pierwszy plan.

Podejście to pozwoliło uzyskać przyjemną kompozycję, która wciąga obserwatora do środka ujęcia.



3 Zrób coś ze swoimi zdjęciami

Możesz nawet stworzyć własną serię abstrakcyjnych zdjęć, a następnie wydrukować je i powiesić na ścianie. Rozsądnie byłoby przejrzeć wszystkie obrazy, które zrobiłeś i wybrane odpowiednio przygotować graficznie. Wydrukuj je, jeśli masz drukarkę, stwórz portfolio, zgłoś je do konkursów, spróbuj sprzedać wydruki online, opraw je w ramki, aby ozdobić swój dom, albo podaruj rodzinie lub przyjaciołom. Bądź dumny ze swoich zdjęć!



2 Zbuduj stronę www wykorzystując Drupal

**CZĘŚĆ
7 Z 7**
Zbuduj stronę internetową

Czyli kolejna część cyklu o tworzeniu fotograficznej strony internetowej

W

ostatniej części tego cyklu przeprowadzimy Cię przez końcowy etap budowy fotograficznego serwisu internetowego od podstaw z wykorzystaniem systemu zarządzania treścią Drupal. Podejście to jest alternatywą dla korzystania z usług dużych platform internetowych do budowania stron, takich jak SmugMug, Squarespace czy Wix. Reasumując, strony zbudowane przy użyciu CMS-a są bardziej wyrafinowane niż te składające się ze "statycznych" stron tekstu i są niezbędne do wyświetlania zdjęć, które przechowywane są w bazie danych - system CMS hosta strony internetowej przyjmuje zapytania ze zdalnego

komputera i poleca serwerowi wysłać dane. Podczas gdy korzystanie z WordPressa nie powinno sprawić nikomu problemu, stworzenie witryny w Drupalu poleca się osobom, które nie będą bały się zajrzeć na zaplecze. Aby dotrzeć do tego punktu, rozpoczęliśmy budowę naszej strony w środowisku lokalnym, używając lokalnego hosta Acquia Dev Desktop. Rozpoczęliśmy od pobrania programu Acquia Dev Desktop i uruchomienia instalatora, następnie uruchomiliśmy oprogramowanie i wybraliśmy Start From Scratch. Użyliśmy sugerowanego ustawienia domyślnego do zlokalizowania plików bazy kodowej w systemie, wprowadziliśmy nazwę witryny

i zaakceptowaliśmy domyślne podpowiedzi dotyczące wersji PHP i nazwy bazy danych. Wybraliśmy v8.9.1 w sekcji Install A Drupal Distribution i wprowadziliśmy wszelkie wymagane informacje. W ten sposób Drupal został zainstalowany. Następnie zainstalowaliśmy moduł Media Gallery (drupal.org/project/media_gallery) oraz motyw Showcase Lite, z drupal.org/project/showcase_lite. Teraz możemy zacząć tworzyć swoją galerię...

Czego potrzebujesz

- Komputer
- Dostęp do Internetu
- Zdjęcia do udostępniania
- Czas: 1 tydzień

KROK PO KROKU JAK UKOŃCZYĆ BUDOWĘ

Korzystając ze środowiska Acquia Dev Desktop, kontynuujemy rozwój naszej witryny przed jej przetestowaniem, a następnie wdrożeniem na platformę hostingową

1 Kontynuujemy kroki z zeszłego miesiąca...

Po utworzeniu kilku galerii, połączyliśmy je z główną nawigacją, aby odwiedzający stronę mogli je łatwo przeglądać. Kliknęliśmy na Structure, następnie Main Navigation i Edit Menu. Wprowadziliśmy tytuł dla linku menu, następnie wprowadziliśmy '/media_galeria/1' w polu Link, powtarzając ten krok dla innych galerii, zastępując '/1' przez '/2', '/3', i tak dalej...



2 Ulepszenie wyświetlania zdjęć

Nasze galerie będą korzystały z "lightboks" do wyświetlania zdjęć. Po wybraniu zdjęcia otworzy się wyskakująca nakładka, którą możemy kliknąć, aby wyświetlić wszystkie zdjęcia z galerii. Colorbox to popularna lightboksowa wtyczka, która współpracowała już z wcześniejszymi wersjami Drupala, dzięki czemu ma ugruntowaną pozycję. Jej strona znajduje się pod adresem www.drupal.org/project/colorbox - rzuć okiem na opis wtyczki, aby zobaczyć, jakie funkcje oferuje.



JAK UDOSTĘPNIĆ WITRYNĘ W SIECI

Oto krótkie wprowadzenie do tego procesu

1. Znajdź dostawcę usług hostingowych

Kiedy Twoja strona jest już w pełni gotowa i przetestowana, a wszelkie błędy i usterki są wyeliminowane, wtedy możesz ją zaprezentować globalnej publiczności. Pierwszym krokiem jest znalezienie dostawcy usług hostingowych. Upewnij się, że dostawca usług może obsługiwać PHP i MySQL, oba wymagane przez Drupal.

2. Pobierz klienta FTP

File Transfer Protocol (FTP) jest protokołem, za pomocą którego można przesyłać pliki z komputera do dostawcy usług hostingowych. Jednym z najbardziej popularnych klientów FTP jest FileZilla, który działa zarówno na Windows jak i MacOS. Można go znaleźć na stronie www.filezilla-project.org

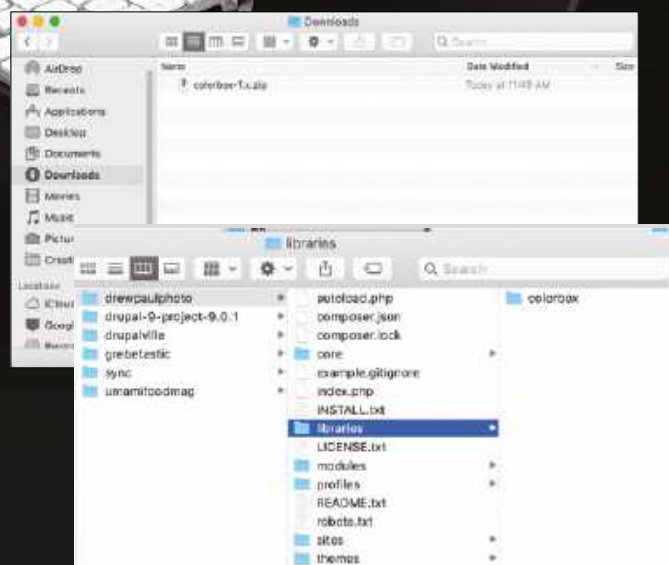
3. Przesyłanie plików za pomocą panelu sterowania

Twój dostawca z pewnością zapewni Ci dostęp do panelu sterowania - CPanel jest popularnym tego typu rozwiązaniem. Postępuj zgodnie z instrukcjami dostawcy, ale pamiętaj, że przesyłanie plików i konfiguracja ustawień może trwać nawet cały dzień.



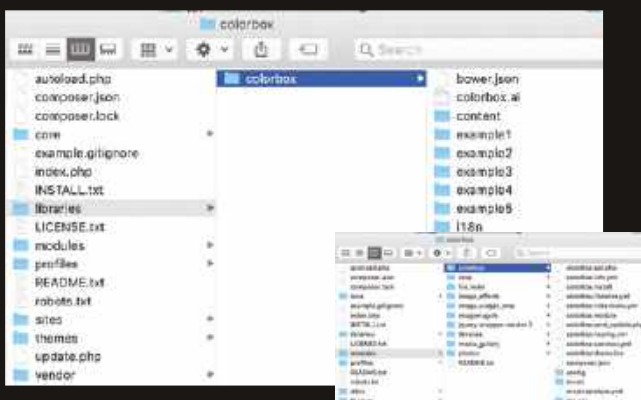
3. Pobierz moduł Colorbox

Z opisu widać, że istnieją dwa osobne elementy - moduł i wtyczka - a wtyczka jest osobnym plikiem do pobrania. Zaczniemy od modułu. Przewiń na dół strony i znajdź wersję Drupal 8, kliknij myszką na link tar.gz, kliknij prawym przyciskiem myszy i wybierz Kopiuj adres linku. Wróć do obszaru administratora witryny, kliknij zakładkę Extend, kliknij przycisk Install New Module, wklej adres URL i kliknij Install.



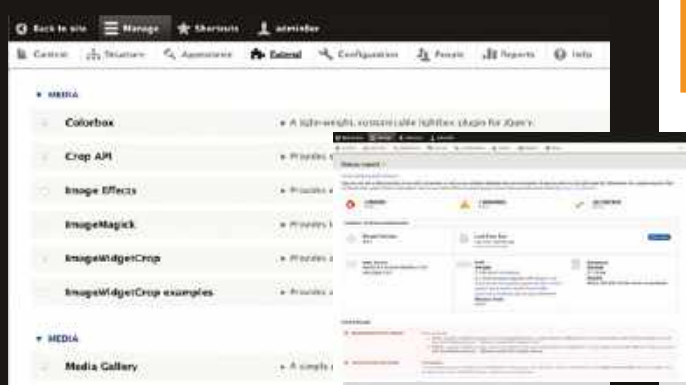
4. Pobierz plug-in Colorbox

Wróć do strony pobierania Colorbox; bezpośrednio w sekcji Dependencies kliknij link Colorbox Plugin 1.x. Spowoduje to zapisanie skompresowanego pliku w lokalizacji wskazanej przez komputer w celu pobrania plików. Teraz należy utworzyć w systemie katalog dla plików wtyczki Colorbox. Zgodnie z instrukcjami na stronie pobierania Colorbox, utwórz katalog `[nazwa witryny]/libraries/colorbox/`, a następnie rozpakuj archiwum w tej lokalizacji.



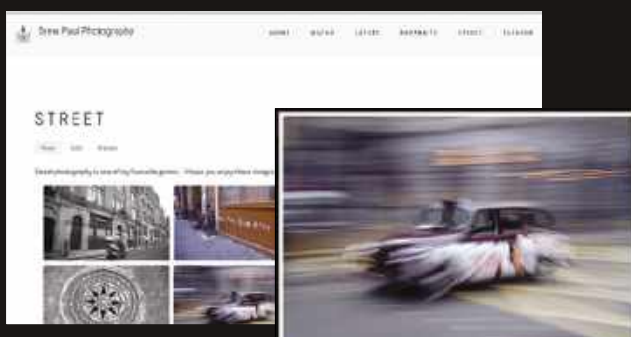
5 Zawartość wtyczki

W rozpakowanym archiwum powinno być widoczne 14 plików, w tym najważniejszy plik jquery.colorbox-min.js. Jeśli Twój folder wyświetla coś innego, upewnij się, że szukasz w odpowiednim miejscu - w folderze [sitename]/modules/colorbox znajduje się podobna struktura. (Folder ten powinien zawierać 22 pliki, w tym osiem podfolderów - zobacz powyżej).



6 Włącz moduł Colorbox

Po zainstalowaniu modułu Colorbox, musimy go teraz włączyć. Wróć do panelu administracyjnego swojej strony i kliknij zakładkę "Extend". Przeźwiń w dół dwie trzecie strony; pod sekcją Media zaznacz Colorbox. W prawym dolnym rogu strony kliknij przycisk Install. Przejdź do Reports i sprawdź status raportu: jeśli Colorbox nie znajduje się na liście znalezionych błędów, to wszystko jest dobrze.



7 Sprawdź efekt naszego nowego lightbokska

Kliknij Back To Site w lewym górnym rogu ekranu i wywołaj jedną z galerii, które dodałeś do głównej nawigacji. Kliknij na obrazek, a otworzy się on w wyskakującym okienku. Para przycisków w lewym dolnym rogu ekranu pozwala na poruszanie się po zdjęciach w galerii, natomiast X w prawym dolnym rogu zamyka wyskakujące okienko - wszystko działa dobrze.



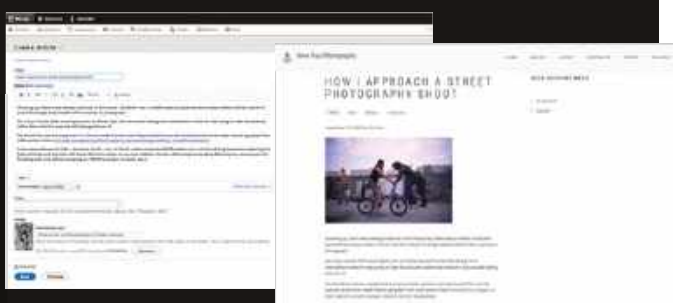
8 Zobacz, jak dodać napisy

Kolejną cechą Colorbokska jest możliwość wyświetlania podpisu pod zdjęciami, który wyskakuje u dołu po najechaniu na niego myszką. Obecnie wykorzystuje on alternatywny tekst, który wprowadzamy dla każdego zdjęcia podczas ładowania plików graficznych. Aby zmienić podpisy, otwórz plik z obrazem w menu Content/Files.



9 Dodaj informacje o sobie

Możemy teraz dodawać kolejne kluczowe elementy. Po pierwsze, stworzymy stronę informacyjną o usługach fotograficznych, które oferujemy. Kliknij na zakładkę Content, kliknij Add Content i wybierz Basic Page. Wpisz żądany tekst oraz dodaj obrazek przycięty do odpowiedniego rozmiaru. (Użyliśmy 200 x 200 pikseli).



10 Kończymy... a może nie?

Mamy więc teraz w pełni funkcjonującą stronę internetową poświęconą fotografii, zorganizowaną w serię galerii, które wyświetlają obrazy w wyskakującej nakładce z informacjami w podpisach. To dobry początek, ale jednak początek. Inne elementy witryny, o których warto pomyśleć, to regularne wpisy na blogu, aby nawiązać kontakt z odwiedzającymi Twoją witrynę.

Odpowiedzi na Wasze pytania

Nie wiesz jak korzystać z histogramu? Denerwuje cię aberracja?
Wyślij swoje pytania na adres redakcja@digitalcamerapolska.pl



Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda się mu Ci pomóc.



Dziel i rządź

P Zachwyciła mnie kolorystyka pewnych zdjęć krajobrazowych. Okazało się, że to efekt rozdzielnego tonowania. Co to znaczy?

O Rozdzielne tonowanie (ang. split-toning) to technika, która jest naprawdę łatwa do wykonania w postprocesie surowego pliku, ponieważ zarówno Lightroom jak i Camera Raw posiadają panel Split Tone, w którym można tego dokonać.

Zasadniczo split-toning to rodzaj gradacji kolorystycznej, która nadaje zdjęciu inny wygląd; może być stosowana zarówno w przypadku zdjęć kolorowych, jak i czarno-białych. Nazywa się to po prostu "split-toningiem", ponieważ światła i cienie mogą być barwione oddzielnie. Wyjaśnienie wizualne jest prawdopodobnie najłatwiejszym podejściem; oto cztery różne zabiegi typu split-toning. Na pierwszym zdjęciu światła są wzmacniane przez kolor pomarańczowy, a cienie przez niebieski, dzięki czemu uzyskujemy efekt cross-processingu. W tym przypadku nie pasuje on do danej sceny. Na drugim zdjęciu został zastosowany efekt odwrotny - cienie pomarańczowe a niebieskie światła, co jest lepsze dla tego krajobrazu. Na trzecim zdjęciu światła są

żółte, a cienie pomarańczowe, aby stworzyć naprawdę ciepłą gradację kolorów na całej scenie. Czwartym obrazem został najpierw zmieniony na czarno-biały przed zastosowaniem zarówno pomarańczowych cieni, jak i światła, aby uzyskać wygląd sepii. Nie ma tu w zasadzie żadnych zasad: zależy to od osobistych preferencji i tego, jaki efekt chcesz osiągnąć. Można zwiększyć nasycenie w obu kanałach kolorystycznych - uważam, że około +20 do +30 sprawdza się najczęściej - i przesunąć balans, aby położyć większy nacisk na tonowanie w cieniach lub na odwrót. Znajdź obraz, który Twoim zdaniem może skorzystać z tej techniki i baw się suwakami.

Ratowanie zdjęć

Lightroom przychodzi na ratunek temu prześwietlonemu zdjęciu

Nasz obraz wyjściowy jest prześwietlony na niebie, a zieleni pól jest trochę zbyt przytłaczająca. Aby pozbyć się tej zieleni i jak najlepiej wykorzystać kształty i tekstury tego obrazu, najpierw zrobimy go czarno-białym **1**. W Lightroomie polega to tylko na naciśnięciu V na klawiaturze.

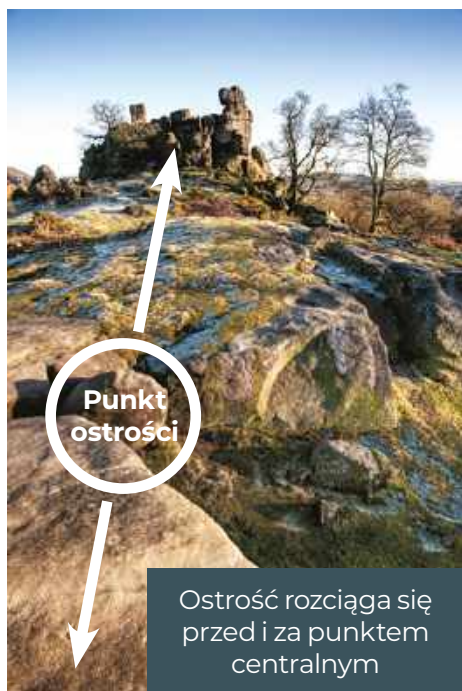
Aby poradzić sobie z niebem **2**, możemy użyć Pędzla korygującego na całym obszarze nieba - łącznie z drzewem, ale aby zmniejszyć efekt na drzewie, wybierzemy maskę (Range Mask)

i zastosujemy ją tylko od Midtones do Highlight. Teraz możemy cofnąć Ekspozycję do -1.00 i odzyskać wszystkie szczegóły nieba.

W panelu B&W możemy wybrać kolor zielony, przesuwając suwak w lewo, aż do momentu, w którym zboże na polach stanie się wystarczająco ciemne **3**. Powinno wystarczyć około -15. W Panelu krzywej tonalnej wybieramy Point Curve i przeciągamy lekko w dół, aby przyciemnić cały obraz tylko w niewielkim stopniu **4**.



Na koniec, użyjemy pędzla korygującego w obszarach pomiędzy liniami upraw **5**, a następnie rozjaśnimy je, wybierając Shadows +50.



w jej wyznaczeniu. Jeśli wolisz luźniejsze podejście, to przymknijcie przysłony, np. do f/11 lub f/16 i wyostrenie w około jednej trzeciej głębokości sceny będzie mniej dokładnym, ale wciąż skutecznym sposobem zapewnienia dużej ostrości.

Pod krawatem

P Coraz więcej vloguję i czuję, że potrzebuję przypinanego mikrofonu. Możecie coś polecić?

O Mikrofon krawatowy, nazywany też lavalier pozwoli Ci zarejestrować dobrej jakości dźwięk w trakcie nagrywania wywiadów, filmów na YouTube, relacji na Instagram, czy nawet zwykłych rozmów za pomocą komunikatorów. Będzie przy tym dyskretny. Przypięty do koszuli za pomocą klipsa, nie rzuca się w oczy podczas nagrywania. Spodobać Ci się może nowy Newell S6M o dookólnej charakterystyce, który - co jest bardzo praktyczne - umożliwia podłączenie także słuchawek do odsłuchu na żywo. Dzięki temu będziesz pewny, że mikrofon jest włączony, a parametry nagrywania odpowiednio ustawione. Kontrola ścieżki audio to podstawa profesjonalnej pracy.



Powyżej: Wężyk spustowy to tani, ale bardzo skuteczny sposób na minimalizowanie drgań aparatu przy długich ekspozycjach.

Bez dotykania

P Czy potrzebuję wężyka spustowego, jeśli fotografuję często krajobrazy?

O Posiadanie wężyka spustowego lub bezprzewodowego wyzwalacza spustu migawki w aparacie jest bardzo przydatnym akcesorium do fotografowania krajobrazów, zwłaszcza podczas wykonywania długich ekspozycji. Można poradzić sobie bez niego, włączając samowyzwalacz, ale jeśli trzeba wykorzystać czas Bulb o konkretnej długości - np. przy ruchu fal - wężyk spustowy sprawdzi się znakomicie.

Hiperustawienie

P Odległość hiperfokalna - czy powinienem jej używać przy pejzażach?

O Reguła hiperfokalnej odległości wskazuje dokładnie miejsce, w którym należy ustawić ostrość, aby uzyskać maksymalną głębię ostrości w całym kadrze. Jednak nawet jej nazwa może wystraszyć, ponieważ brzmi ona naprawdę skomplikowanie. W rzeczywistości tak nie jest, a w dodatku dostępnych jest wiele aplikacji na smartfony, które mogą pomóc

Dan Tidswell

Fotograf reklamowy

Mieszkający na co dzień w Essex Dan dzieli swój czas między wykonywanie fotografii reklamowych (www.photoengineers.co.uk) i edukowanie innych w ramach prowadzonych indywidualnych kursów i warsztatów grupowych organizowanych w Wielkiej Brytanii i za granicą. www.dantidswell.co.uk



N

aszym gościem w tym miesiącu jest zawodowy fotograf zarabiający na życie robieniem zdjęć reklamowych – choć w jego przypadku pod tym pojęciem kryje się bardzo szeroki wachlarz prac. Jak znalazł się tu gdzie jest? Jego poprzednia praca konsultanta ds. bezpieczeństwa

informatycznego wiązała się z podróżowaniem po całym świecie i odwiedzaniem miejsc, o których zaczął opowiadać za pomocą zdjęć. Z czasem zgromadził pokaźną galerię, więc kiedy zdecydował, że nadszedł czas na zmianę zawodu, miał już całkiem bogate portfolio. Dziś Dan może się pochwalić długą listą klientów. Ma dziś własne studio fotograficzne The Loft w Essex, jest także wykładowcą - prowadzi warsztaty fotograficzne dla małych grup i kursy indywidualne, uczy także edycji w programach Adobe.

Kiedy Dan zaprosił redakcję *Digital Camera* do wzięcia udziału w jednej z jego kolejnych sesji zdjęciowych w Nowym Jorku, bez wahania zarezerwowaliśmy bilety na samolot, by móc zaśpiewać za Frankiem Sinatra: New York, New York...

Pogoda niestety nie była zbyt łaskawa. Ulewny deszcz sprawił, że Dan musiał ponownie przemyśleć wybór lokalizacji. Na jednym ze zdjęć chciał uchwycić swoją modelkę, Erin Williams, przechodzącą przez East 42nd St. na tle dworca kolejowego Grand Central. Gdy przestało w końcu padać ruszyliśmy na dworzec, aby zrobić zdjęcie Erin pod żyrandolem.

Fotografując aparatem Sony A7R III, Dan skomponował zdjęcie testowe na tylnym wyświetlaczu, wybierając punkt ustawienia ostrości poprzez dotknięcie palcem dotykowego ekranu. Czując, że ten konkretny obraz może mieć większą siłę wyrazu w czerni i bieli, włączył w aparacie monochromatyczny podgląd sceny – ponieważ miał ustawiony tryb zapisywania ujęć w formacie RAW, zachował też zdjęcie w wersji kolorowej, które wykorzystał w późniejszej postprodukcji.

Teraz fotograf i modelka ustawili się po przeciwnych stronach ulicy. Dan dał sygnał Erin, by przybrał statyczną pozę, a dopiero po chwili ruszyła za resztą pieszych.



Mały kęs **Wielkiego** **Jabłka**

Dan Tidswell z powodzeniem łączy pracę komercyjną z pasją wykonywania zdjęć modowych. Towarzyszymy mu podczas sesji realizowanej przez niego na ulicach Nowego Jorku





Mieszanka gatunków

Dan wykonuje nie tylko zdjęcia modowe. Oto kilka innych rzeczy, którymi się zajmuje...

Fotografowanie dla banków zdjęć

„Moja poprzednia praca w branży IT dała mi możliwość podróżowania i odkrycia dziedzin, którymi chciałem się zająć jako profesjonalny fotograf” – mówi Dan. Dlatego podczas naszego pobytu w Nowym Jorku z gwarminym ulicznym życiem i pełnym nowoczesnej architektury odświeżył portfolio swoich obrazów sprzedawanych w bankach zdjęć, dodając kilka nowych fotografii wykonanych na Manhattanie (poniżej).



Kursy grupowe i szkolenia indywidualne

„W 2012 roku odkryłem zamiłowanie do nauczania i zacząłem prowadzić letnie warsztaty portretu w całej Europie. To wspaniały sposób na zawieranie przyjaźni na całe życie i pomaganie innym, pełnym pasji fotografom, w tworzeniu pięknych prac. Kursanci mają często problemy z planowaniem, fotografowaniem, a czasami również z przetwarzaniem końcowym. Udział we wszelkich warsztatach to bardzo skuteczny sposób na szybkie postępy – wielu fotografów, których jestem mentorem, zdobywa umiejętności i pewność siebie, pozwalające im stać się profesjonalistami”.

Kolejną lokacją były okolice World Trade Center, gdzie Dan miał nadzieję zrobić zdjęcie w centrum handlowym Oculus. Nasza podróż na południe przez zakorkowany Manhattan okazała się dobrą okazją, by dowiedzieć się więcej o podejściu Dana do fotografii i jego stylu wykonywania zdjęć. Zaczynał od lustrzanek Canona, później używał aparatów średnioformatowych, zwłaszcza do pracy w studio. W 2015 roku sięgnął po pełnoklatkowe aparaty bez lustra z Sony A, które nie miały wówczas konkurencji ze strony dominujących w branży gigantów, Canona i Nikon. Sony na kilka lat przejęło ten rynek na wyłączność i wciąż wdrażała kolejne innowacje. Dan jest wprost zafascynowany olbrzymią rozdzielczością i szerokim zakresem tonalnym obrazów rejestrowanych modelem A7R. Zapytany o powody, dla których zdecydował się zamienić lustrzankę cyfrową na aparat bez lustra, odpowiada, że nie wyobraża sobie powrotu do fotografowania większym korpusem. Oprócz rozmiaru i wagi, nieocenioną rzeczą jest dla niego możliwość podglądu rejestrowanego obrazu w czasie rzeczywistym.

Ponieważ współczesne wizjery elektroniczne cały czas są udoskonalane, działają bez opóźnień i mogą wyświetlać dużo jaśniejszy obraz przy fotografowaniu w słabym świetle, Dan może cieszyć się natychmiastową informacją zwrotną, jednocześnie dostosowując ustawienia ekspozycji w locie. Nareszcie może zobaczyć wpływ wprowadzanych korekt na



W 2015 roku Dan przesiadł się na aparat bez lustra. Dziś nie wyobraża już sobie powrotu do lustrzanki

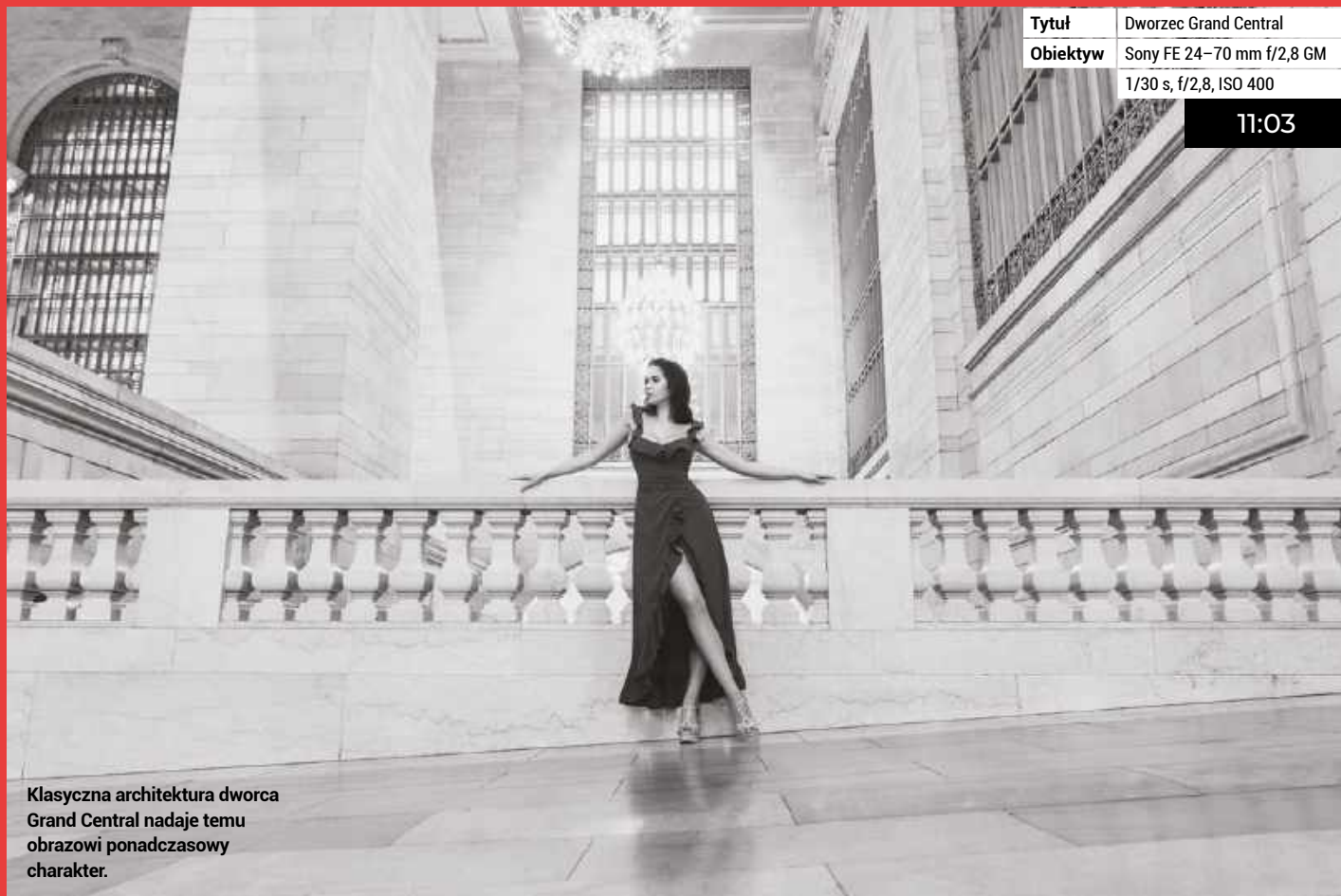


ostateczny wygląd zdjęcia. Podczas fotografowania modeli poza studiem unika używania statywu, ponieważ spowalnia to jego pracę, a dzięki stabilizowanej matrycy wie, że może fotografować z ręki również w słabym świetle stosując czasy otwarcia migawki o kilka stopni przysłony dłuższe niż normalnie.

Kwestia stabilności i umiejętności zachowania równowagi okazała się niezwykle ważna w naszej następnej lokalizacji, przynajmniej jeśli chodzi o Erin, ponieważ musiała szybko założyć strój baleriny i wykonać figurę baletową o nazwie *relevé* na peronie metra.

Na tym zdjęciu Dan wykadrował ją fotografując z niskiej perspektywy, ponownie używając tylnego ekranu dotykowego, aby wybrać punkt ustawienia ostrości. Szczególnie podoba mu się funkcja Eye AF, która niezawodnie rozpoznaje oczy fotografowanej osoby i ustawia na nich ostrość. Wielu profesjonalistów twierdzi, że autofocus wykrywający oczy zrewolucjonizował fotografię portretową, a realizacja tego rozwiązania przez Sony – wraz z kilkoma innymi innowacjami wprowadzonymi w korpusach z linii A – jest wyjątkowo udana.

Dan wykonał kilka zdjęć próbnych. Okazało się, że najlepszy rezultat uzyska, gdy pociąg odjeżdżał ze stacji i zaczyna przyspieszać. Erin, stojąca tuż przed filarem, przyjęła odpowiednią pozycję. Fotografując z niemal całkowicie otwartą przysłoną, Dan ustawił czas otwarcia migawki, który pozwolił mu zamrozić



Klasyczna architektura dworca Grand Central nadaje temu obrazowi ponadczasowy charakter.

Tytuł	Dworzec Grand Central
Obiektyw	Sony FE 24–70 mm f/2,8 GM
	1/30 s, f/2,8, ISO 400

11:03



Tytuł	Dworzec Grand Central
Obiektyw	Canon EF 85 mm f/1,2L II
	1/100 s, f/1,4, ISO 100

11:44



Zawartość torby Dana Tidswella

Sprawdzamy, jakiego sprzętu używa Dan podczas wykonywania zdjęć poza studiem w lokalizacjach rozrzuconych po całym świecie

1 Sony A7R III

Dan zmienił w 2015 roku system fotograficzny na Sony Alfa i obecnie używa do pracy właściwie tylko korpusu A7R III. Rozdzielczość matrycy tego aparatu wynosząca 42,4 Mp zapewnia jego zdjęciom wymaganą dużą szczegółowość obrazu, zaś odchylany tylny ekran LCD wyklucza konieczność kładzenia się na ziemi przy fotografowaniu z niskiej perspektywy. Dan jest także wielkim entuzjastą funkcji Eye AF, która wykrywa i śledzi oko modelki.



2 Sony FE 24-70 mm f/2,8 GM

Dan po prostu uwielbia ten obiektyw. Zakres obejmuje większość ogniskowych, z których najczęściej korzysta, a Dan twierdzi, że jakość rejestrowanego obrazu jest bardzo bliska tej, jaką zapewniają szkła stałogniskowe. Kiedy patrzy się na

powiększenia wykonane z gotowych zdjęć, „obraz jest wyjątkowo ostry i ma piękny bokeh, zwłaszcza przy ustawieniu najdłuższej ogniskowej”.

3 Samyang 14 mm f/2,8 IF ED UMC

Niedawny nabytek Dana pozwala korzystać z cudownie szerokiego kąta widzenia tego stałogniskowego szkła w celu tworzenia wyróżniających się efektów kreatywnych.

4 Canon EF 85 mm f/1,2L II USM

Zdaniem Dana to prawdopodobnie najlepszy obiektyw wszechczasów, wprowadzający miłe dla oka zniekształcenie geometryczne i oniryczny bokeh.

5 Sigma MC-11

Konwerter ten pozwala na używanie obiektywów Canon EF w aparatach Sony z mocowaniem typu E zapewniając przy tym możliwość korzystania z dodatkowych funkcji korpusów z serii A, w tym Eye AF.

Erin na ruchomym tle. Aluminiowe boczne ściany pociągu zamieniły się w przyjemne dla oka smugi, a rozmyte gwiazdy i paski flagi widniejącej na końcu każdego wagonu utworzyły bardzo kolorowy efekt abstrakcyjny.

Dan spróbował jeszcze kilku innych kompozycji, po czym zrobiliśmy sobie przerwę na obiad, aby omówić plan wieczornej sesji. Ponieważ prognoza pogody zapowiadała, że opady deszczu zakończą się około godziny 18.00, Dan postanowił zrobić nieco ujęć Manhattanu z zamiarem wystawienia ich na sprzedaż w kilku bankach zdjęć.

W okolicach 42 nd Street, gdy dzień zaczął przechodzić w noc, Dan zarejestrował kilka zdjęć przejścia dla pieszych z wschodzącym nad nim Księżycem, który wyłonił się na chwilę zza chmur. Po zdjęciu obiektywu Sony 24-70 mm założył Canona EF 85 mm f/1,2, który można podłączyć do korpusu z mocowaniem typu E poprzez specjalny adapter.

„To prawdopodobnie najlepszy obiektyw wszechczasów” – zachwycą się Dan. „Wprowadza on co prawda delikatną dystorsję, ale wykonywane nim zdjęcia mają wyjątkowy charakter i plastykę obrazu, z jakimi nie spotkałem się jeszcze w przypadku żadnego innego obiektywu.” Z tym konkretnym egzemplarzem – obecnie nieprodukowanego już szkła – wiąże się ciekawa historia: w rzeczywistości jest to optyka złożona z części dwóch innych uszkodzonych modeli. Tworzony przez ten obiektyw efekt bokeh przy szeroko otwartej przysłonie f/1,2, jest bardzo przyjemny dla oka, co Dan udowodnił fotografując tylne światła różnych pojazdów stojących na skrzyżowaniu.

Naszym kolejnym przystankiem był Times Square, ale było jeszcze zbyt wcześnie, aby można było zrobić zdjęcia nie uwieczniając przy tym tłumów ludzi. W ten oto sposób dobiegła końca uliczna sesja dwóch Anglików w Nowym Jorku...

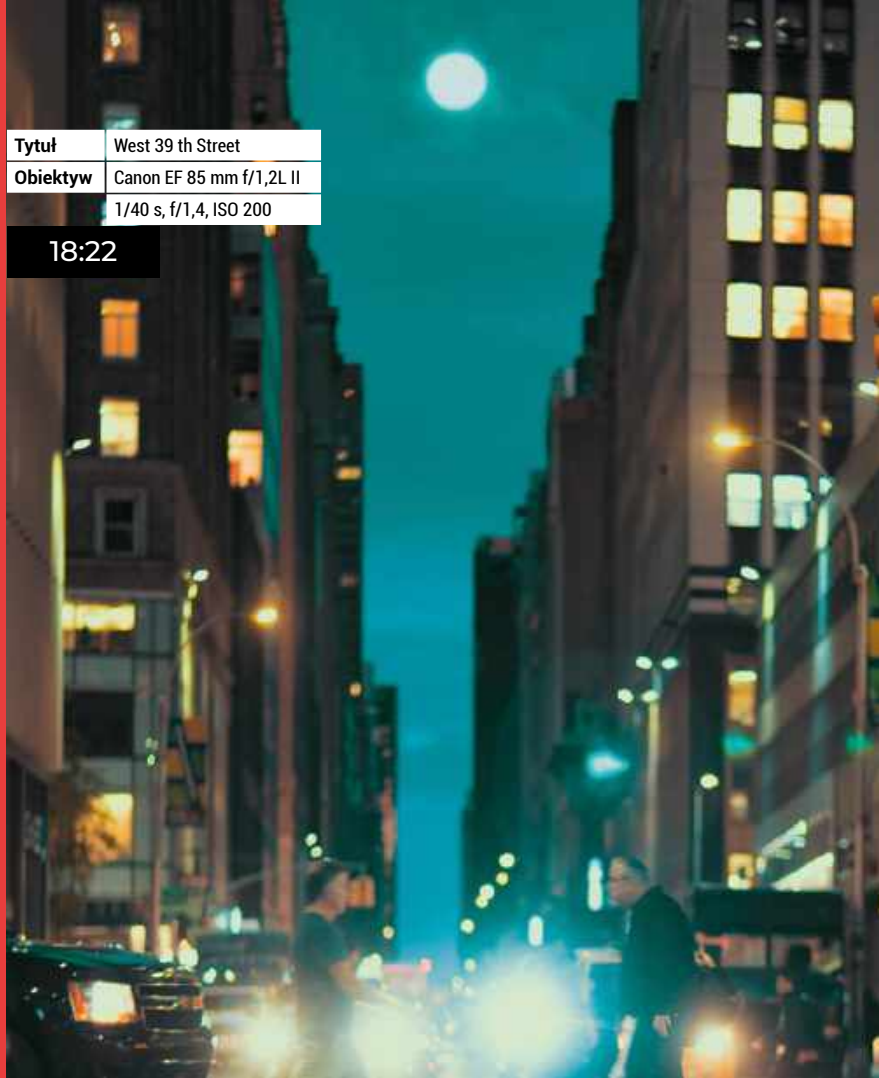




Tytuł	Stacja metra przy 86th Street
Obiektyw	Canon EF 85 mm f/1,2L II
	1 s, f/1,4, ISO 200

13:45

Dan Tidswell



Tytuł	West 39 th Street
Obiektyw	Canon EF 85 mm f/1,2L II
	1/40 s, f/1,4, ISO 200

18:22

Dan Tidswell

Wskazówki Dana Tidswella

Do pracy poza studiem musisz mieć wyjątkowo lekki sprzęt, aby móc szybko się przemieszczać

1 „Chcąc uzyskać spójny wygląd zdjęć, fotografuj w trybie ręcznym i wykonuj zdjęcia próbne po każdej zmianie miejsca i ustawień aparatu. Dobrą praktyką jest regularne pokazywanie zarejestrowanych fotografii pozującej modelce”.

2 „Ustaw ręcznie balans bieli. Nawet jeśli nie będzie idealnie dopasowany, to przynajmniej nieprzetworzone pliki będą spójne i możesz je natychmiast wszystkie poprawić w postprodukcji”.

3 „Wykorzystuj w pełni potencjał lokalizacji – pracuj nogami i szukaj ciekawych kadrów. Staraj się fotografować szybko i w pierwszej kolejności rób najważniejsze ujęcia. Jeśli coś się nie udaje, nie trać czasu i zmień miejsce. Za rogiem zawsze znajduje się jakaś inna niesamowita lokalizacja”.

4 „Podróżuj z niewielką ilością sprzętu. Podczas większości sesji używam dwóch korpusów z różnymi obiektywami stałogniskowymi. Statywy i blendy szybko zwracają uwagę przechodniów, więc naucz się efektywnie wykorzystywać dostępne światło, ponieważ przeważnie okazuje się, że można się obejść bez dodatkowych jego źródeł czy modyfikatorów”.

5 „Miej przy sobie dużo kart pamięci. Podczas fotografowania poza studiem często zapelniam trzy lub cztery nośniki dziennie”.

6 „Moja praca związana z postprodukcją zaczyna się od wprowadzenia podstawowych poprawek w Lightroomie. Następnie retuszuję swoje najlepsze zdjęcia w Photoshopie, używając osobnej zoptymalizowanej metody ich edycji, którą opracowałem, aby uzyskać spójnie wyglądające obrazy”.



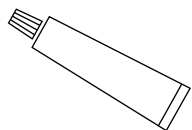
Funkcja Eye AF zmienia zasady gry

„Funkcja Eye AF firmy Sony jest niesamowita i działa niezwykle skutecznie” – mówi Dan. „Używam jej cały czas i nie wyobrażam sobie już fotografowania bez niej. Zmieniła sposób mojej pracy poza studiem i daje mi więcej czasu na interakcję z modelem”.

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce



do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

 ul. Lema 12, 20 – 446 Lublin

 +48 81 744 99 00

 www.opal.lublin.pl

OPAL

strefa sprzętu

Gorące premiery / Testy i opinie
/ Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studio – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi

sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiar laboratoryjny nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszernie opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie www.fotopolis.pl.

88

Prezentownik

Wiesz już co chcesz dostać na Gwiazdkę? Wybierz z nami swój wymarzony prezent!



100

Test grupowy

Porównanie 8 niedrogich, poręcznych i stabilnych statywów

94

Fujifilm X-S10

Czy to najlepszy amatorski aparat APS-C na rynku? Oto nasze pierwsze wnioski



98

M.Zuiko Digital ED 150-400 mm f/4,5 TC 1,25x IS PRO

Opinia fotografa przyrody Marcina Dobasa na temat najnowszego megazooma marki Olympus



Nasze nagrody



Dla najlepszego modelu w teście grupowym



Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny



Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek



Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji



Dla produktu zasługującego na duże uznanie

DJI Mavic Mini 2 Wyżej i szybciej

DJI Mavic Mini 2 jest tak samo mały i lekki jak poprzednik (249 g, 138×81×58 mm), dzięki czemu wymyka się regulacjom prawnym. Sporo zmieniło się natomiast jeśli chodzi o możliwości. Nadal mamy do czynienia z 1/2.3-calową matrycą 12 Mp na 3-osiowym gimbalu, ale teraz dron pozwoli na zapis 4K 30 kl./s (100 Mb/s), a w Full HD (do 60 kl./s) możemy korzystać z 2-krotnego bezstratnego zooma. Wreszcie nowy dron wspiera także możliwość fotografowania w formacie RAW. Do tego ten sam obiektyw o ekwiwalencie 24 mm i świetle f/2,8, migawka działająca w zakresie 1/8000 s - 4 s i zakres ISO 100-3200. Oprócz tego, oczywiście szereg funkcji, które pozwolą nam tworzyć ciekawe materiały: tryb orbitowania, bumerangu czy najazdów od góry. W przypadku zdjęć otrzymujemy z kolei możliwość tworzenia panoram (także sferycznych), tryb bracketingu ekspozycji oraz tryb interwału. Mavic Mini 2 to także poprawione osiągi w zakresie kontroli lotu. Konstrukcja silników umożliwia lepszą stabilizację na wietrze (do 38,5 km/h), polecimy teraz też szybciej (57,5 km/h), i wyżej (4 km). Maksymalna długość lotu to ok. 30 min. www.dji-ars.pl

Cena: 2199 zł

Czas prezentów

Najlepsze pomysły na świąteczne upominki!

Nikon Z5 Pełna klatka, bez kompromisów

Nikon Z5 ma chyba wszystko, czego od aparatu pełnoklatkowego mogą oczekiwać zarówno amatorzy, jak i początkujący zawodowcy. Podobnie jak jego starszy brat Z6, oparty został o 24-megapikselowy sensor CMOS (zakres ISO 100-51 200), wspierany procesorem Expeed 6 i wyposażony w system stabilizacji o skuteczności 5 EV. Układ ten wyposażony został dodatkowo w oparty o 273 piksele detekcji fazy system AF z trybem śledzenia oczu u ludzi i zwierząt. Do tego tryb seryjny 4,5 kl./s, genialny wizjer elektroniczny (rozdzielczość 3,6 Mp), 3,2-calowy, odchylany ekran dotykowy (1,04 Mp) i dwa wejścia na kartę pamięci SD. Co bardzo ważne, korpus wyposażono w nową baterię EN-ELC15, która pozwoli na wykonanie nawet 470 zdjęć. Dodatkowo aparat będziemy mogli ładować i zasilać przez złącze USB-C, które posłuży także do uruchomienia aparatu w trybie kamery internetowej. Całość zamknięto w wygodnym i uszczelnionym korpusie, który wraz z nowym, kompaktowym obiektywem 24-50 mm jest tak mały, że chce się zabrać go ze sobą wszędzie! www.nikon.pl

Cena: 7819 zł (z ob. 24-50 mm)





Magnum Posters

Klasyka na ścianie

Oczywiście my też uwielbiamy Audrey Hepburn oraz widok gąszczu żółtych taksówek na Times Square, ale uwierzcie nam – fotografia największych mistrzów też jest dzisiaj w zasięgu Waszego portfela! I może nie będzie to jeszcze numerowana, sygnowana odbitka kolekcjonerska, ale z pewnością wydruk dobrej jakości i z właściwego źródła. By odpowiedzieć na potrzeby rynku, i propagować twórczość swoich członków, kultowa Agencja Magnum prowadzi sprzedaż plakatów z najbardziej ikonicznymi fotografiami zarówno klasyków, jak i współczesnych fotografów. I tak zdjęcie Cartier Bressona, Steve'a McCurrego, Trenta Parka czy Aleca Sotha, przygotowane na 160-gramowym papierze i opatrzone stemplem potwierdzającym autentyczność, możecie nabyć za 100 dolarów. A już z pewnością wyjątkowym upominkiem będzie wersja sygnowana przez autora, za którą zapłacicie o 50 dol. więcej. Wydruki mają klasyczny plakatowy format 45,7 x 61 cm, a ich duży wybór znajdziecie w zakładce Shop na stronie www.magnumphotos.com

Cena: od 69 dol.



STEVE MCCURRY

Eupidere Sling

Pasek Sling to model z linii PRO, który przeznaczony jest do większych i cięższych korpusów z wymienną optyką. Dzięki montażowi uchwyty do gwintu statywowego, podepnijmy do niego w zasadzie każdy model aparatu. Paski wykonywane są ręcznie, z wysokiej jakości skór w trzech kolorach: czarnym, brązowym oraz koniakowym. Lico zabezpieczono specjalną warstwą ochronną, a wewnętrzną stronę wykończono miękkim welurem. Klamra mocowania posiada zawleczkę zabezpieczającą przed przypadkowym otwarciem, użyto też większych i wytrzymałszych nitów, które jednak nie rzucają się w oczy a pasek nie traci nic ze swej elegancji! www.eupidere.com

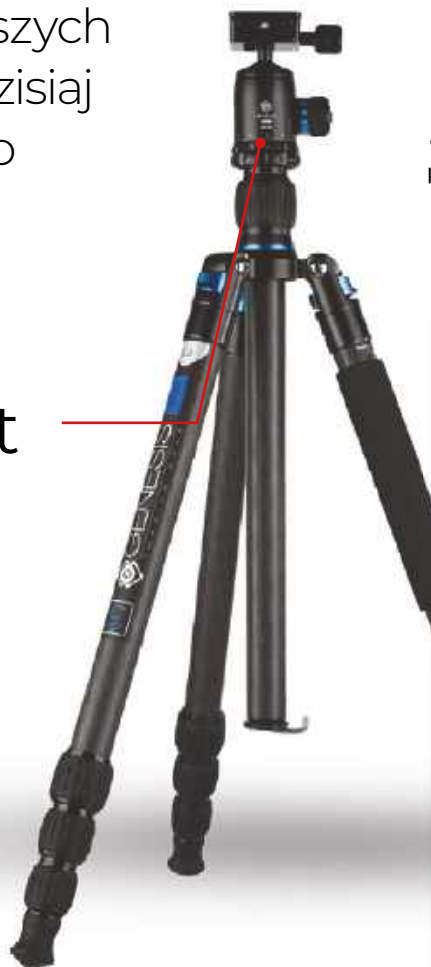
Cena: 169 zł

Fotografia największych mistrzów też jest dzisiaj w zasięgu Waszego portfela!

Genesis C3 kit

Na statywie musisz polegać i nie ma tu miejsca na kompromisy. C3 kit to wysoki (171,5 cm), ale lekki (1,36 kg), bo karbonowy, statyw z głowicą kulową BH-34, z dużym udźwigniem (15 kg) i uszczelnioną konstrukcją 4 sekcji nóg. Stabilną pracę wspierają kolce, które możemy wbić w podłoże i hak pod centralną kolumną, który pozwoli dociążyć go w wietrzną pogodę. Jedną z nóg możemy też wypiąć, by zamienić ją szybko w poręczny monopod. Magnezowo-aluminiowa głowica, posiada obrotową podstawę ze skalą do panoramowania, a szybkozłączka jest kompatybilna ze standardem Arca-Swiss i posiada poziomnicę do precyzyjnego kadrowania. www.genesisgear.eu

Cena: 750 zł



Czas prezentów



Cokin PURE Harmonie ND

To najcieńsze i najjaśniejsze filtry na świecie. Grubość oprawy filtra UV MC to jedyne 3,3 mm a filtra polaryzacyjnego C PL 4,5 mm. Tak małe wymiary minimalizują ryzyko winietowania, typowego dla zwykłych filtrów kołowych. Filtry są wyposażone w wielowarstwowe powłoki antyrefleksyjne oraz powłoki odporne na działanie wody, kurzu, tłuszczu i zarysowania, co ułatwia utrzymanie powierzchni filtra w czystości. Najciekawszym modelem wydaje filtr szary o zmiennej gęstości ND X - przekręcając pierścień filtra użytkownik może łatwo wybrać odpowiednią przepuszczalność filtra, poczynawszy od ND2 (1 EV) aż do ND400 (8 EV). www.cokin-filters.pl

Cena: 374-589 zł

Dzięki pomiarowi światła, zdjęcia po prostu zawsze się udają



COOPH Ultimate

Superciepłe rękawice fotograficzne wykonane z koziej skóry mają unikalne nacięcia podszewki, dając kciukom i palcom wskazującym swobodę sterowania. Materiał pozwala na dotykową obsługę ekranu aparatu czy smartfona, a wewnętrzną stronę pokryto silikonową fakturą, która poprawia chwyt i przyczepność. Ciekawym rozwiązaniem są ukryte magnesy, które przytrzymują odwinietą część rękawicy, a szczelność poprawiają zaciskane, regulowane nadgarstki. Zdaniem producenta, nasze palce zachowają pełną sprawność nawet przy -20°C! www.store.cooph.com

Cena: 889 zł

Instax SQ1 Zabawa do kwadratu

Square SQ1 to najlepszy Instax na rynku, a jego obsługa sprowadza się właściwie do wciśnięcia spustu. Automatyczny pomiar ekspozycji sprawia, że aparat sam dobiera czas ekspozycji i decyduje o wyzwoleniu lampy. Zdjęcia po prostu zawsze się udają dzięki czemu zaoszczędzimy na wkładach. Do tego otrzymujemy tryb selfie i makro, uruchamiany poprzez przekręcenie obiektywu. W kadrowaniu pomoże zaś znane nam już dobrze lusterko. Aparat zasilany jest dwoma bateriami CR2, które wystarczą na „wystrelanie” około 30 wkładów Instax Square, zawierających po 10 listków.

www.fujifilm.pl

Cena: 559 zł

Nikon Z50

Idealny kompan każdej przygody

Pierwszy amatorski bezlusterkowiec APS-C marki Nikon to konstrukcja wyjątkowa. W kompaktowym, ergonomicznym i przede wszystkim bardzo wytrzymałym body (magnezowy szkielet z uszczelnieniami) udało się zmieścić wiele zaawansowanych rozwiązań. Za obrazowanie odpowiada 21-milionowy sensor BSI CMOS w formacie DX, który pozwoli na pracę w zakresie czułości ISO 100-51 200 (rozszerzane do ISO 204 800!) i fotografowanie z prędkością aż do 11 kl./s oraz rejestrację filmów w rozdzielczości 4K z prędkością 30 kl./s (nawet 120 kl./s w rozdzielczości Full HD), co z pewnością docenią początkujący filmowcy. Kadrowanie, również w trybie selfie, ułatwia odchylany o 180 stopni do dołu, 3,2-calowy ekran dotykowy (rozdzielczość 1,04 mln punktów) i wbudowany wizjer elektroniczny o powiększeniu 0,68x i rozdzielczości 2,36 Mp. Atutem aparatu jest też superszybki, hybrydowy, 209-punktowy system AF, który pokrywa ok. 85% kadru w pionie w poziomie i współpracuje z systemem śledzenia oka. Oczywiście nie mogło też zabraknąć łączności Wi-Fi, dzięki której zdjęcia i nagrania wyślemy szybko do naszego smartfona! www.nikon.pl

Cena: 4549 zł (z ob. 16-50 mm)

Dzięki Wi-Fi
zdjęcia i filmy
wyślesz szybko
do smartfona

Lowepro GearUp Creator Box II

Świetne rozwiązanie dla tych, którym nic się nie podoba. Insert GearUp zamieni ulubiony plecak, z którego korzystamy na co dzień, w wygodne i bezpieczne rozwiązanie foto. Creator Box to łatwy dostęp do sprzętu, regulowane przegrody, miniaturowa kieszonka na karty oraz dodatkowa płaska kieszonka na akcesoria czy dokumenty. To wszystko w wyściełanej i odpornej konstrukcji z nylonu i poliestru, z wygodnym uchwytem do przenoszenia w rękę. Insert oferowany jest w trzech rozmiarach. Najmniejszy pomieści niewielki bezlusterkowiec, dwa obiektywy i podstawowe akcesoria, a największy lustrzankę z trzema obiektywami. www.lowepro.com

Cena: 120-215 zł

Joel Meyerowitz, “How I Make Photographs”

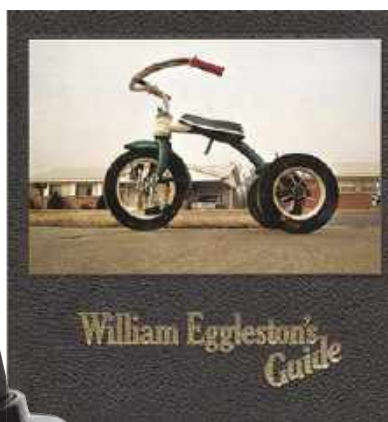
Książka została wydana w przystępnym, poradnikowym stylu. Każdy z dwudziestu rozdziałów to jedna lekcja, jedna wskazówka, za którą uczeń ma podążać. Przykłady? “Odkryj swoją tożsamość”, “Inspiruj się”, “Stań się jednością z aparatem”, “Użyj i głowy, i serca”. Brzmi może banalnie, ale spokojnie, za tymi prostymi myślami, kryją się dość szczegółowe opisy. Dlatego książkę można potraktować nie tylko jako instrukcję “how to” fotografii, ale i jako podręcznik kompleksowego patrzenia w ogóle. Po jej lekturze każdy poczuje silne pragnienie sięgnięcia po aparat. www.bookoff.pl

Cena: 79 zł

Lensbaby Composer Pro Sweet 50

Lensbaby to świetne narzędzie umożliwiające rozwijanie inwencji twórczej. Cechą charakterystyczną jest możliwość manipulowania ostrością w dowolnym zakresie dając efekty zbliżone do obiektywów typu „tilt&shift”. Możliwe jest np. ustawienie ostrości tylko w jednym punkcie zdjęcia, nawet gdy pozostałe fotografowane obiekty znajdują się w tej samej odległości. Obiektyw jest całkowicie manualny, a płaszczyzną ostrości manipulujemy przechylając umieszczoną na kulowym tubusie przednią soczewkę. Sprawdziliśmy, świetna zabawa! www.lensbaby.com

Cena: 1150 zł



William Eggleston's guide

Nazywany jest ojcem barwnej fotografii, bo to właśnie on wprowadził ją na salony. W latach 60. kolor stosowany już co prawda w fotografii komercyjnej, ale w galeriach wciąż był nie do pomyślenia. Jego wystawa otwarta w 1976 roku w MoMA, zatytułowana właśnie „William Eggleston's Guide”, nie znalazła uznania wśród krytyków, a przez *The New York Times* nazwana została nawet „najgorszą wystawą roku”. Eggleston postanowił uczynić kolor tym co go wyróżni i można powiedzieć, że dopiął swego. Okładkowe zdjęcie z albumu, który stanowi katalog do tej słynnej wystawy, w 2012 roku sprzedano za ponad pół miliona dolarów. www.bookoff.pl

Cena: 149 zł

NAS to łatwy
dostęp do zdjęć
z dowolnego
miejsca



Synology DS420+

**Nie martw się więcej
o bezpieczeństwo zdjęć**

Główną wadą przechowywania multimediów w publicznej chmurze jest to, że powierzasz wszystkie swoje osobiste pliki zewnętrznej firmie. Nie bez znaczenia są też wysokie miesięczne opłaty abonamentowe. Z kolei dyski USB nie dają zdalnego dostępu do zbiorów i nie mają opcji automatycznego tworzenia kopii zapasowych. Najlepszą alternatywą, do której przekona się w końcu każdy fotograf, jest serwer NAS. Nasz ulubiony model to Synology DS420+, który pozwala łatwo i bezpiecznie zarządzać projektami - z domu i w podróży. Wyposażony został w dwurdzeniowy procesor i wbudowane gniazda dysków SSD M.2 NVMe 2280, które przyspieszają pamięć podręczną. Dzięki temu doskonale nadaje się do udostępniania danych, przesyłania strumieniowego wideo i indeksowania zdjęć. Z kolei portal Synology Drive zapewnia dostęp do danych w dowolnym miejscu i czasie oraz umożliwia synchronizację wszystkich plików między platformami, w tym Windows, macOS, Linux, Android i iOS. Dodatkowo pozwala chronić dane dzięki funkcji planowania kopii zapasowych lub tworzenia ich w czasie rzeczywistym. www.synology.com

Cena: 2440 zł

Nikon D780

Wszystko co najlepsze

To prawdopodobnie najbardziej wszechstronna i uniwersalna lustrzanka na rynku. D780 zdaje się bowiem łączyć najlepsze cechy świetnych poprzedników z możliwościami nowoczesnych bezlusterkowców. Otrzymujemy więc ten sam co w Z6 sensor CMOS 24,5 wspierany procesorem EXPEED 6 (zakres ISO 100-51 200, rozszerzane do ISO 204800), tryb seryjny 7 kl./s (do 12 kl./s w trybie Live View) oraz możliwość rejestrowania filmów 4K z prędkością 30 kl./s w 10-bitowym profilu N-log (do 120 kl./s w przypadku rozdzielczości Full HD). AF to dobrze znany 51-połowy układ (15 punktów krzyżowych), ale tym razem wspierany algorytmami zaczerpniętymi z reporterskiego modelu D5. Lustrzankowych konkurentów rozkłada na łopatki również pod względem ostrenia w trybie Live View - hybrydowy system AF nie ustępuje pod tym względem nowym bezlusterkowcom. (273 punkty AF, tryby wykrywania twarzy i oka oraz płynne przeostrenie podczas filmowania). Warto zwrócić uwagę również na nowy odchylany 3,2-calowy ekran (2,36 Mp) oraz baterię, która na jednym ładowaniu pozwoli wykonać nawet 2260 zdjęć. www.nikon.pl

Cena: 10090 zł (body)

To prawdopodobnie najbardziej wszechstronna lustrzanka na rynku



Moza Mini-S Essential

Model Mini-S to ciekawe i niedrogie rozwiązanie dla osób, które lubią filmować przy użyciu smartfona. Gimbal o maksymalnym udźwigu 260 g jest kompatybilny z większością obecnie dostępnych na rynku smartfonów i został zaprojektowany w taki sposób, by był jak najbardziej poręczny i wszechstronny. Składana konstrukcja modelu Mini-S ułatwia przechowywanie i przenoszenie, a dodatkowe zaawansowane funkcje mają pomóc w tworzeniu ciekawych materiałów. Po zamontowaniu smartfona na Moza Mini-S, algorytm regulacji umożliwia szybkie ustawienie gimbala i wyważenie 3 osi bez większej ingerencji, co pozwoli zaoszczędzić czas i wysiłek związany z kręceniem filmów. Zajrzyjcie na www.mozapolska.pl, do końca roku model ten objęty jest promocją.

Cena: 229 zł



PRENUMERATA DIGITAL CAMERA

Trudno sobie wyobrazić lepszy choinkowy upominek dla fotografa niż prenumerata ulubionego magazynu Digital Camera! Zamawiając roczną subskrypcję, otrzymasz jedno wydanie gratis, ale decydując się na wariant 2-letni, nie płacisz aż przez 6 miesięcy! Oprócz tego, możesz liczyć na gwarantowany bonus w postaci płyty CD. Wróć na stronę 43 i sprawdź szczegóły promocji. Znajdziesz tam też wskazówki jak zamówić prenumeratę szybko i sprawnie! www.ulubiony-kiosk.pl

Cena: 218,90 zł



Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

Fujifilm X-S10

WWW.FUJIFILM.PL 4599 ZŁ (BODY)

Pod względem możliwości to prawie X-T4. Pod względem ergonomii – wygodniejszy Fujifilm X-T30. Czy X-S10 to najlepszy amatorski aparat APS-C na rynku?

W

X-S10 producent daje naprawdę dużo – najnowszy sensor, procesor i system AF, szybki tryb seryjny i bardzo dobry tryb filmowy. A do tego stabilizacja matrycy IBIS, której nie ma ani X-T3 ani X-T30, oraz wielki lustrzankowy uchwyt, dzięki któremu aparat będzie naprawdę wygodny.

Oczywiście pod wieloma względami to nadal konstrukcja amatorska – jeden slot na karty SD, mniejsza rozdzielczość wizjera oraz ekranu i przede wszystkim lekki pancierz, który nie może równać się pod względem wytrzymałości z topowym X-T4.

To wszystko pozwala zachować dystans, ale też utrzymać cenę na akceptowalnym dla amatora poziomie – patrząc na specyfikację, ustawiona na poziomie 4599 zł w dniu premiery wcale nie przeraża. Tym bardziej jesteśmy ciekawi jak X-S10 sprawdza się w praktyce!

Budowa i wykonanie

Bryła jest prosta i wpisuje się w stylistykę producenta, ale z masywnym uchwytem aparat nie jest już tak zgrabny jak pozostałe konstrukcje z linii. Tym razem to nie design a komfort pracy postawiono na pierwszym miejscu. Pełnowymiarowy grip to wygoda w systemie X do tej pory nie znana, ale sam korpus jest stosunkowo niski, przez co zmieścimy na nim tylko palec wskazujący i serdeczny.

Do wykonania trudno mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia. Zimna, magnetyczna obudowa sprawia wrażenie bardzo solidnej. Większą część korpusu pokryto miękką fakturowaną gumą, dzięki czemu aparat niemal klei się do ręki. Niestety wygląda na to, że nie został dodatkowo uszczelniony. Plus za ładne licowanie odchylanego ekranu, sztywny przegub i głębokie



Gdy fotografujemy pod ostre światło, nieocenioną pomocą okazuje się system wykrywania oka.



Fujifilm to jak zawsze bardzo ładne kolory. Pliki JPEG w zasadzie nie wymagają edycji.

Joystick w X-S10 posłuży nam nie tylko do wyboru punktu ostrości, ale w zasadzie do całościowej obsługi aparatu.

żłobienie, które pozwala wygodnie podważyć obracany panel, by szybko i sprawnie otworzyć go i odchylić.

Również elementy sterowania wykonano starannie – przyciski i pokrętła pracują płynnie i precyzyjnie, choć mamy też zastrzeżenia. Spust wydaje się trzystopniowy (spory luz na początku), a przyciski poniżej joysticka niepotrzebnie zrównano z obudową. Wygląda to oczywiście bardzo estetycznie, ale niełatwo znaleźć je bez odrywania oka od wizjera.

Obsługa

Z klasycznym pokręteł PASM po prawej stronie wizjera, nieoznakowanym tylnym pokręteł i drugim umieszczonym poniżej spustu X-S10 przypomina raczej typowe konstrukcje średniej półki niż stylowe aparaty retro Fujifilm. Nie jest to oczywiście zarzut – taka organizacja pracy pozwoli amatorom na szybką i wygodną kontrolę kluczowych parametrów. Zwłaszcza gdy personalizować możemy w zasadzie wszystkie przyciski. Ogromnym atutem jest umieszczony na tylnej ścianie joystick. Choć nie jest fakturowany obsługujemy go wygodnie, szybko i precyzyjnie. To ważne, bo w przypadku X-S10 posłuży nam nie tylko do



Górna ścianka ma już niewiele wspólnego ze stylowymi kolegami z linii X

wyboru punktu ostrości, ale w zasadzie do całościowej obsługi aparatu. Fujifilm przyzwyczajają nas powoli do braku kierunkowego wybieraka na tylnej ścianie, przenosząc jednocześnie ciężar obsługi na dotykowy ekran. W X-S10 pozwoli on na wybór punktu ostrości, wyzwolenie migawki, przeglądanie i powiększanie zdjęć, a także obsługę kafelkowego menu podręcznego.

Jedyną istotną wadą wydaje się brak możliwości powrotu do centralnego punktu AF poprzez wciśnięcie joysticka. Służy do tego przycisk DISP/BACK – płaski i słabo wyczuwalny jest zupełnie niepraktyczny, gdy chcemy szybko wrócić do środka nie odrywając oka od wizjera.

Ekran i wizjer

Na przegubie umieszczono ten sam, 3-calowy panel, co w X-T30 oraz X-T3. Rozdzielczość 1,04 Mp oznacza, że nie jest on rekordowo szczegółowy, ale wystarczy, by ocenić jakość i ostrość zdjęć. Ważne, że nie przekłamuje ekspozycji i po zrzućeniu zdjęć na ekranie monitora zobaczymy z grubsza to samo.

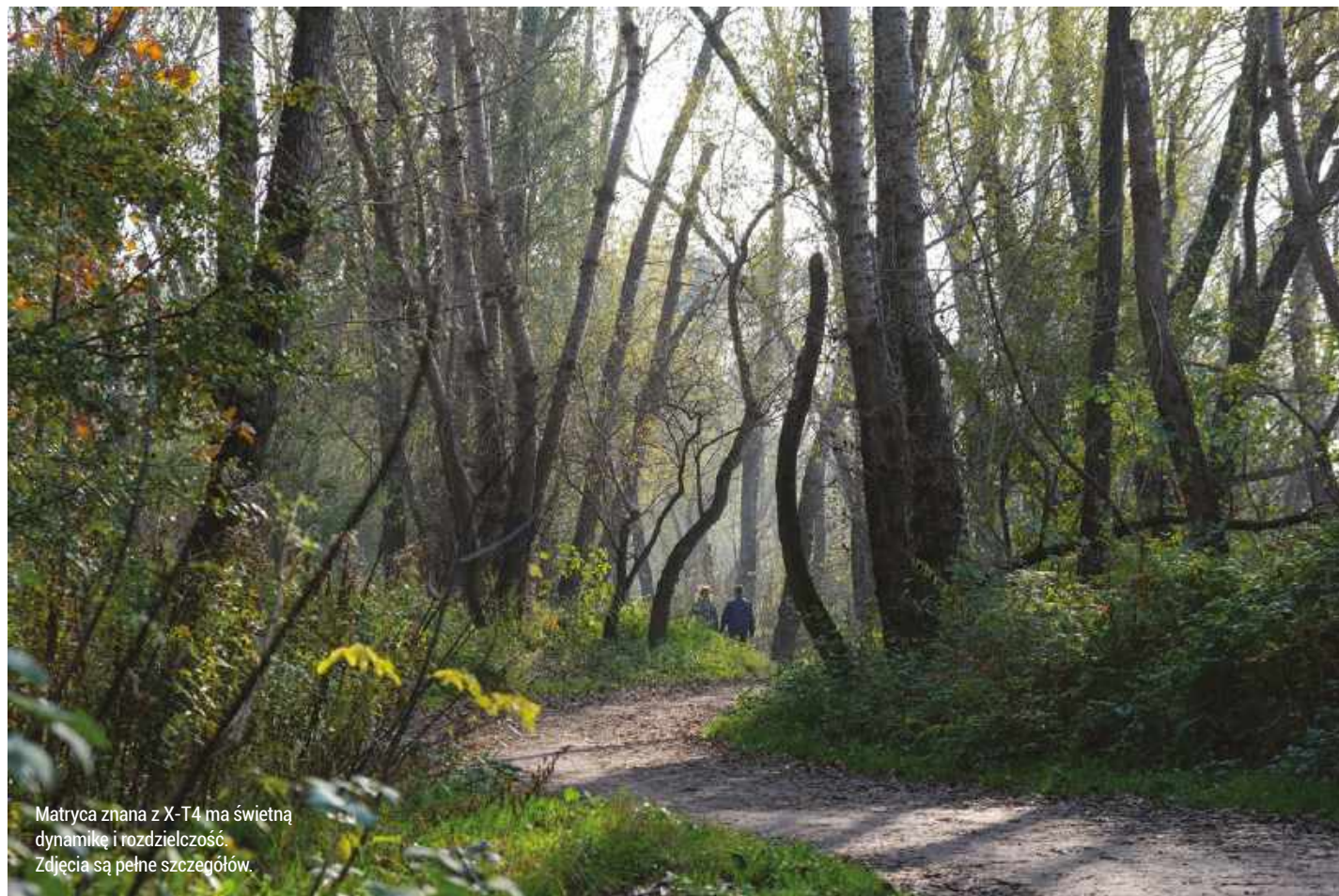
Wizjer to moduł, który Fujifilm stosowało do tej pory w amatorskich modelach X-T30 i X-T200. Oferuje rozdzielczość 2,36 Mp i powiększenie 0,62x. Jest więc wyraźnie słabszy od tego implementowanego w topowych X-T3/4 (3,69 Mp, 0,75x), ale w zupełności wystarczający dla wygodnej pracy. Przede wszystkim jest bardzo wydajny świetnie spisując się w słabym świetle – nie szumi i nie smuży, a przy tym pożera mniej prądu. Dla tych, którzy kupią X-S10 głównie w celu filmowania, nie będzie to miało też specjalnego znaczenia – dla nich ważniejszy będzie obracany ekran.

Szybkość i wydajność

Fujifilm X-S10 startuje i wybudza się sprawnie, bardzo szybko przekazuje też podgląd do wizjera. Pierwsze testy wydajnościowe pokazują, że bufor aparatu poradzi sobie z przetwarzaniem zarówno długich serii zdjęć (18 RAW / 171 JPEG), jak i sekwencji wideo (wydłużonych w X-S10 do 30 min). I to pomimo ograniczenia w postaci jednego slotu kart SD, który obsłuży tylko nośniki typu UHS-I. W trybie seryjnym zarejestrujemy do 8 kl./s z migawką mechaniczną i nawet 20 kl./s z migawką elektroniczną. W tej klasie sprzętu to wynik całkiem dobry, zwłaszcza że bufor opróżniany jest sprawnie.



Pojedynczy slot kart SD przypomina, że to konstrukcja amatorska.



Matryca znana z X-T4 ma świetną dynamikę i rozdzielczość. Zdjęcia są pełne szczegółów.

Trzeba się naprawdę postarać, by wywołany RAW wyglądał równie dobrze jak JPEG prosto z aparatu

Autofokus

Kolejny kluczowy układ to oczywiście AF. Na papierze to ten sam system, który zastosowano już w X-T4. Czuję od -7 EV (w przypadku obiektywu f/1,0) według producenta ma być także najszybszym układem na rynku, pozwalającym na skuteczne ostrzenie w czasie 0,02 s.

Wrażeniowe testy pokazują, że na pewno jest to system skuteczny i jeden z najlepszych w tej klasie aparatów. Nieźle radzi sobie nawet w słabym świetle, choć tu nie wygra jeszcze z pełnoklatkowymi modelami z wyższej półki. Cieszy także rozwijanie technologii śledzenia obiektów i wykrywania oka. To spore ułatwienie w dynamicznych sytuacjach, podczas filmowania, a także w codziennej fotografii podczas towarzyskich spotkań.

Stabilizacja matrycy IBIS

5-osiowa stabilizacja obrazu ma oferować wydajność sięgającą 6 EV (z obiektywami OIS, 5,5 EV dla pozostałych), a to już spore wsparcie w słabym świetle oraz znaczne ułatwienie podczas filmowania „z ręki”. Praktyczne testy wykonaliśmy z obiektywem XC 35 mm f/2 (ekwiwalent 50 mm dla pełnej klatki), trzymając aparat w stabilnej pozycji, przyciskając go do oka i podpierając obiektyw drugą ręką. Przy 1/20 s zapisujemy 100% ostrych zdjęć, przy 1/15 s to już 50%, a dla 1/10 s ostre było co

trzecie zdjęcie. Nie zauważyliśmy, by podpięcie stabilizowanego obiektywu zmieniało zauważalnie sytuację. Z obiektywem XF 18-55 mm f/2,8-4 R LM OIS rezultaty były bardzo porównywalne.

Obrazek, jak to w Fuji, najładniejszy prosto z aparatu

Wśród dziennikarzy krążyła swego czasu anegdota, że trzeba się naprawdę postarać, by wywołać RAW-a z matrycy X-Trans tak, by wyglądał równie dobrze jak JPEG prosto z aparatu. I coś w tym jest, bo zdjęcia z aparatów Fujifilm są faktycznie soczyste a kolory dobrze zbalansowane.

Za obrazowanie odpowiada 26-megapikselowa matryca APS-C X-Trans CMOS 4, wspierana najnowszym procesorem X-Processor 4. To więc ten sam potężny tandem, który zastosowano w topowym X-T4. Możemy więc spodziewać się porównywalnych efektów. Osiągi matrycy potwierdzimy jeszcze w naszym laboratorium, a Was odsyłamy do naszej galerii pełnowymiarowych sampli na www.fotopolis.pl.

Tryb filmowy wydaje się żywcem przeniesiony z modelu X-T3. A to oznacza, że topowemu X-T4 ustępuje w zasadzie jedynie pod względem klatkażu w rozdzielczości 4K (ograniczony do 30 kl./s). Video zapiszemy z 8-bitową głębią z próbkowaniem 4:2:0 (możliwość wypuszczenia 10-bitowego materiału 4:2:2 przez HDMI).

Dotykowy ekran
pozwala wybrać
punkt AF, wyzwolić
migawkę lub
aktywować tryb
śledzenia obiektu.



Rozdzielczość
wizjera nie bije
rekordów, ale to
bardzo udany moduł,
który dobrze spisuje
się w słabym świetle.



Aparat oferuje też format DCI (17:9), płaski profil N-Log oraz tryb slow motion 240 kl./s w rozdzielczości Full HD. Złącze mikrofonowe umieszczono sprytnie powyżej ekranu, by kabel nie zasłaniał podglądu podczas nagrywania. Poziomy dźwięku możemy monitorować przez adapter USB-C). Nagrywanie jest na pewno bardzo wygodne, ograniczona szybkość przesyłu (karty UHS-1) nie wpływa na zapis długich nagrań w 4K, a matryca nie przegrzewa się nawet przy klipach o maksymalnej długości 30 min.

Pierwsze wnioski

Fujifilm X-S1 wydaje się odhaczać wszystkie punkty na liście oczekiwań ambitnych amatorów foto i nawet bardziej doświadczonych vlogerów. To aparat na pewno wygodny i przyjazny, a jak pokazują pierwsze testy, także szybki i wydajny. Również słabsze miejsca specyfikacji zdają się nie ograniczać specjalnie jego możliwości. Na tę chwilę trudno wskazać na konkretne wady czy konstrukcyjne niedopatrzenia. Wygląda na to, że inżynierom udało się stworzyć dobrze wyważony „popularny” aparat dla bardzo szerokiej grupy odbiorców. Jak jednak wypada na tle niemałej dziś konkurencji? Sprawdzimy to już niebawem w pełnym redakcyjnym teście!

SPECYFIKACJA

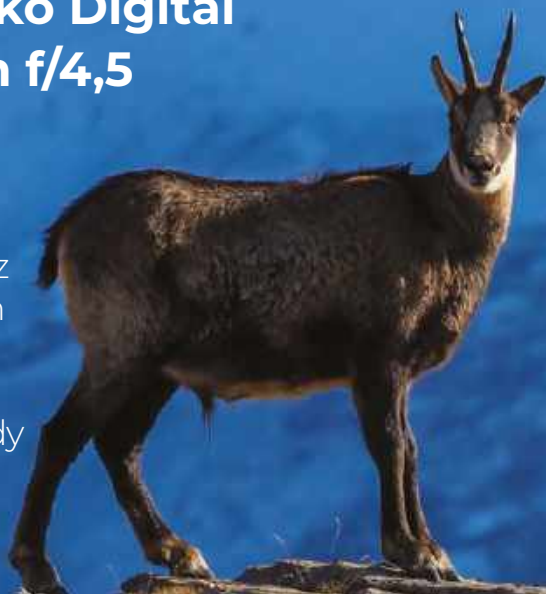
Matryca: 26,1 Mp, CMOS, APS-C, X-Trans 4 **Procesor:** X-Processor 4
Wideo: 4K/30p **Czułość ISO:** 160-12 800 (80-51 200) **Tryb seryjny:**
8 kl./s (20 kl./s w trybie migawki elektronicznej) **Autofokus:** hybrydowy, 425-półowy **Migawka:** 1/32000 – 900 s **Ekran:** 3-calowy, obracany, dotykowy, 1,04 Mp **Wizjer:** OLED; 2,36 Mp; 0,62x
Wymiary: 126 x 85 x 65 mm **Pamięć:** 1 slot SD/SDHC/SDXC (UHS-1)
Waga: 465 g **Bateria:** akumulator Lit-ion NP-W126S

Pierwszy taki zoom!

Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

**Olympus M.Zuiko Digital
ED 150-400 mm f/4,5
TC 1,25x IS PRO**

Ten długo wyczekiwany zoom to stałe światło oraz ekwiwalent ogniskowych 300-1000 mm! Oto, jak spisuje się w praktyce pytamy fotografa przyrody **Marcina Dobasa**



M

iałeś ten obiektyw w rękach jako jeden z pierwszych na świecie. Podobno największym zdziwieniem jest waga. Przy 28 soczewkach wewnątrz magnezowego tubusu?

To na pewno! Każdy, z kim rozmawiałem, mówił, że biorąc go pierwszy raz do ręki „szarpał” z dużo większą siłą niż potrzeba. Pewnie znasz to uczucie - patrząc na 150-400 mm spodziewasz się czegoś znacznie cięższego. Oceniasz wagę na jakieś 3 kilogramy, a tu... niespodzianka!

I gdzie go testowałeś?

Plany były bogate. Miał być Svalbard, miała być Grenlandia, miało być RPA. Oczywiście zamknięcie granic pokrzyżowało plany i zostałem w Europie, co też nie było wcale łatwe do zrealizowania. Wielką Brytanię odcięto na szczęście już po moim powrocie do kraju, ale Madryt został całkowicie zamknięty w dniu mojego wylotu. Finalnie testowałem go w Alpach, na Szetlandach i w Polsce.



Utrzymanie takiej ogniskowej nie jest żadnym problemem. Stabilizacja działa fenomenalnie!

Olympus OM-D E-M1 X z obiektywem M.Zuiko Digital ED 150-400 mm f/4,5 przy f/6,3, 1/800 s, ISO 200, 670 mm

OK, jesteście już w terenie. Jak wygląda praca z takim dużym-małym obiektywem? Samo fotografowanie znacząco się nie różni, choć na pewno jest wygodniej. W systemie brakowało dobrego, długiego zooma. Jeśli chciałeś używać dobrej jakości supertele byłeś skazany na M.Zuiko 300 mm f/4 PRO plus ewentualne konwertery. Jednak nie da się ukryć, że w terenie z oczywistych powodów bywa to męczące - raz jesteś za blisko, raz za daleko. Fotografujesz ptaka, a ten rozłożył skrzydła, albo siedzisz w chatowni, a zwierzak podchodzi zbyt blisko. Ten obiektyw daje wielką swobodę działania, olbrzymi zakres ogniskowych, wbudowany konwerter przy jednoczesnym zachowaniu mobilności. W Alpach bez problemu biegałem po skałach trzymając go w ręku!

Z konwerterami można zwiększyć zasięg nawet do 2000 mm. Czy to są ogniskowe, które można „utrzymać” i fotografować z ręki? Jak radzi sobie stabilizacja? Maksymalna nominalna ogniskowa to 1000 mm, więc uwzględniając mnożnik 2x, obiektyw daje faktycznie taki sam kąt widzenia jak przy 2000 mm na pełnej klatce. Czyli około 1 stopnia. Nie tylko są to ogniskowe, które można utrzymać z ręki, ale autofokus mimo konwertera działa bez żadnych ograniczeń. Tego nie ma w żadnym innym systemie. Utrzymanie takiej ogniskowej z ręki też nie jest problemem. Stabilizacja działa fenomenalnie. Mam ostre zdjęcia z 500 mm na 1/8 s, mam zdjęcia w trybie High Res Shot wykonane z ręki na kilkaset milimetrach.

I to też jest wielka zaleta pracy tym systemem. Niejednokrotnie prowadząc fotowoprawy i jeżdżąc z ludźmi i obserwując ich

pracę, doceniam, jak łatwo aparatem Micro 4/3 zrobić ostre zdjęcie długoogniskowym obiektywem właśnie dzięki gabarytom i stabilizacji.

No właśnie, a co z jakością optyczną? Zoomy to zawsze jakiś kompromis, przeważnie nie są tak ostre jak stałki, mocniej aberrują. Jak 150-400/4,5 wypada w porównaniu z 300/4?

Nie znam wyników laboratoryjnych pomiarów. Z subiektywnych odczuć - nie ma nic od strony optycznej co w tym obiektywie by mi przeszkadzało. Edytując zdjęcia w Lightroomie nic nie rzuciło mi się w oczy. Nie widzę ani aberracji, ani spadku ostrości. Co więcej wydaje mi się, że obiektyw jest jeszcze ostrzejszy niż M.Zuiko 300 mm f/4 PRO czy 75 mm f/1,8.

Na koniec proste i zarazem trudne pytanie. Dla kogo jest ten obiektyw? Są tematy, w których nie zastąpimy go niczym innym?

Dla każdego, kto ma taki kaprys. Pytanie tylko, czy to wystarczy, aby wykorzystać jego możliwości. Cena w pewnym stopniu pozwala odpowiedzieć na to pytanie. Raczej przeznaczony jest on dla ludzi, u których ten obiektyw szybko zapracuje na siebie. Wybór takiego obiektywu to też kwestia wygody i kultury pracy oraz zwiększenia swoich szans na wykonanie konkretnego zdjęcia oraz uzyskania odpowiedniej jakości tej fotografii i ilości szczegółów. Myślę, że dla amatora naturalnym wyborem będzie M.Zuiko ED 100-400 mm f/5-6,3 IS

Dziękuję za rozmowę!



Marcin Dobas

Rocznik 82, mieszka w Warszawie. Z wykształcenia geolog, prywatnie ratownik GOPR i przewodnik w trampingowych biurach podróży. Specjalizuje się w fotografii podróżniczej, krajoobrazowej, przyrodniczej oraz podwodnej. Ma na koncie wiele nagród i wyróżnień w takich konkursach jak: European Wildlife Photographer of the Year, Asferico 2010, Grand Press Photo (2010, 2011), National Geographic WKF, Memorial Maria Luisa 2012. Ambasador firmy Olympus

Test grupowy Niedrogie statywy



Niedrogie statywy

Znajdź statyw, który zapewni solidne podparcie i nie zrujnuje domowego budżetu

T

anie statywy kosztują naprawdę grosze, podczas gdy modele z najwyższej półki, mogą mieć ceny nawet czterocyfrowe. Ile tak naprawdę musisz wydać

na statyw, który będzie dla Ciebie odpowiedni? Pierwszym pytaniem jest, do czego i gdzie chcesz go użyć?

Większość z nas szuka statywu, który można łatwo przenosić, niezależnie od tego, czy jesteśmy w mieście czy podróżujemy do odległych miejsc.

"Statywy podróżne" stały się

w ostatnich latach coraz bardziej popularne. Najnowsze modele wyposażone są prawie wyłącznie w obracane nogi, aby zminimalizować rozmiar transportowy. I Rzeczywiście, kilka spośród testowanych modeli składa się do zaledwie 32 cm, dzięki czemu można je zmieścić w wielu nawet w niedużych torbach i plecakach fotograficznych, zamiast przypinać je na zewnątrz. Kompaktowe statywy podróżne nie są jednak przeznaczone dla wszystkich, dlatego w tym zestawieniu proponujemy szerszy zakres możliwości.

Nasi zawodnicy

1	Benro Mach3 TMA28A	779 zł
2	Benro Slim Travel	449 zł
3	Kenro Karoo Ultimate Travel	835 zł
4	Manfrotto Befree 2N1	869 zł
5	Manfrotto 190XPro4	1185 zł
6	Novo Explora T5	1095 zł
7	Sirui T-005	499 zł
8	Vanguard Alta Pro 2+ 263CB	1290 zł





Test grupowy Niedrogie statywy

Specyfikacja

Materiał Aluminium
Wersja opcjonalna Włókno węglowe
Waga 2,42 kg
Dł. transportowa 60 cm
Maks./min. wysokość 167/44 cm
Maks. dł. monopodu 172 cm
Udźwig 8 kg
Głowica HD2, 3-osiowa
Mocowanie Arca-Swiss

Benro Mach 3 TMA28A

779 zł

Bardzo tradycyjny



Ideą Mach3 jest połączenie tradycyjnych cech z wysokiej jakości materiałami. Z tego powodu nogi nie obracają się o 180 st., co przekłada się na mniej kompaktowe rozmiary. Zestaw Mach3 TMA28AHD2A jest wyposażony w głowicę 3-osiową, ale jest również zestaw TMA28AB2 z głowicą kulową B2. Mach3 nie jest pozbawiona sprytnych rozwiązań. Jedną z nóg może być odkręcana i używana jako monopod. Jak wszystkie testowane głowice (oprócz zestawów Manfrotto), Benro wyposażony jest w kompatybilną z Arca-Swiss szybkozłączkę. Jest ona bardzo długa i stanowi dobrą platformę zarówno dla kamer, jak i dla uchwytów długich zoomów.

CECHY GŁÓWNE

1 Głowica 3-osiowa umożliwia wykonywanie ruchów obrotowych w pionie i poziomie, oraz przechyłowych.

2 Aluminiowe profile nóg i zaciski magnetyczne są doskonałej jakości.

3 W zestawie dostarczane są wymienne podkładki gumowe i metalowe kolce do stóp.

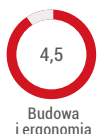
Możliwości

Dzięki 4 sekcjom nóg, Mach3 składa się do 60 cm. Stabilność jest dobra, nawet przy pełnej wysokości roboczej 167 cm, a dokładne wypoziomowanie jest możliwe dzięki poziomnicom na nogach i głowicy.

Werdykt Digital Camera

Solidna konstrukcja, dopracowana obsługa, dodatki i wszechstronna funkcjonalność sprawiają, że Mach3 jest dobrym wyborem.

4,0 ★★★★★
Doskonały



Specyfikacja

Materiał Włókno węglowe
Wersja opcjonalna Aluminium
Waga 1,07 kg
Dł. transportowa 32 cm
Maks./min. wysokość 130/31 cm
Maks. dł. monopoda 133 cm
Udźwig 4 kg
Głowica Benro N00
Mocowanie Arca-Swiss

Benro Slim Travel

449 zł

Tani, choć z włókna węglowego



Ten model Benro jest wyjątkowo tani jak na zestaw z włókna węglowego

z głowicą kulową. Jest szczególnie przyjazny w podróży, bo składa się do 32 cm. Posiada 5-sekcyjne nogi oraz 2-sekcyjną kolumnę środkową. Jedną z nóg można połączyć z kolumną i zamienić w monopod.

Aluminiowa wersja zestawu sprzedawana jest za ok 400 zł, ale testowa edycja z włókna węglowego nie jest dużo droższa, ale za to lżejsza o 130 g. Przy 1,07 kg, jest on najlżejszy w grupie. Nośność to 4 kg i jest o kilogram mniejsza niż w przypadku Sirui. Jednak pełna wysokość operacyjna Benro to 130 cm a Sirui 141 cm. Głowica kulowa jest kompaktowa, a mimo to

CECHY GŁÓWNE

1 Mimo, że głowica kulowa jest mała, posiada standardową płytkę Arca-Swiss.

2 Niebieskie, aluminiowe zaciski nóg dodają całości charakteru.

3 Nogi można zablokować tylko pod dwoma kątami, a nie jak zazwyczaj pod trzema.

sprawdza się dobrze, choć jako jedyna w grupie nie posiada zarówno regulacji tarcia, jak i niezależnej blokady obrotu.

Możliwości

Sztywność jest dobra, ale nie tak imponująca jak w przypadku cięższych statywów. Również głowica statywu jest bardziej podatna na opadanie.

Werdykt Digital Camera

Lekki i niewielki po złożeniu. Jest świetnie wykończony, ale dość krótki przy maksymalnej wysokości roboczej. Dobrze działa głowica kulowa.

4,0 ★★★★★
Doskonały



Specyfikacja

Materiał Aluminium
Wersja opcjonalna Włókno węglowe
Waga 2,16 kg
Dł. transportowa 48 cm
Maks./min. wysokość 190/20,5 cm
Maks. dł. monopoda 177 cm
Udźwig 8 kg
Głowica BB2
Mocowanie Arca-Swiss

Kenro Karoo Ultimate Travel

835 zł

Mocna i uniwersalna konstrukcja



Digital
Camera
NAJLEPSZY
W TEŚCIE

Digital
Camera
JAKOŚĆ/
CENA

Statyw Ultimate Travel jest wierny swojej nazwie, oferując szereg funkcji, które najczęściej występują w tradycyjnych modelach. Po złożeniu ma 48 cm, a jednocześnie osiąga maksymalną wysokość roboczą 190 cm, górując niemalże nad każdym innym statywem turystycznym. Dzieje się tak głównie dzięki wysuwanej kolumnie środkowej. 4-sekcyjne nogi są wytrzymałe, a jedną z nich można odkręcić w celu użycia jako monopod. Dodatkową zaletą, tak jak w Manfrotto 190, jest pochylenie o 90 stopni kolumna centralna. Ułatwia fotografowanie makro i z użyciem ekstremalnie szerokich kątów.

CECHY GŁÓWNE

1 W głowicy kulowej znajduje się blokada panoramowania, ale nie ma niezależnej regulacji tarcia.

2 Kolumna środkowa umożliwia zarówno podnoszenie, jak i przechylenie o 90 stopni.

3 Metalowe kolce są zamontowane w gumowych podkładkach pod stopy.

Możliwości

Tylko minimalny obrót jest wymagany do zwolnienia i zablokowania zacisków, a blokada kąta rozstawu nóg jest szybka i wygodna. Sztywność jest dobra na wszystkich wysokościach, niezależnie od tego, czy używana jest kolumna centralna w pionie czy w poziomie.

Specyfikacja

Materiał Aluminium
Wersja opcjonalna N/A
Waga 1,6 kg
Dł. transportowa 41 cm
Maks./min. wysokość 150/40 cm
Maks. dł. monopoda 156 cm
Udźwig 8 kg
Głowica Manfrotto 494
Mocowanie 200PL Pro

Manfrotto Befree 2N1

869 zł

Odkręć lub zaciśnij



W przeciwieństwie do większości, zaawansowany zestaw 2N1 jest dostępny tylko w wersji aluminiowej, ale można wybrać pomiędzy zaciskami typu flip i twist dla 4-sekcyjnych nóg. My preferujemy zaciski M-lock z edycji twist-action.

W porównaniu z niektórymi tańszymi modelami w teście specyfikacja 2N1 nie wygląda zbyt interesująco, jak na statyw podróży. Maksymalna wysokość użytkowa 150 cm jest nieco wyższa niż w statywach Sirui i Benro Slim Travel, ale również długość po złożeniu jest większa - 41 cm zamiast 32 cm. Maksymalna wysokość monopodu jest również dość skromna - jedynie 156 cm.

CECHY GŁÓWNE

1 Chociaż szybkozłączka jest kompatybilna z Arca-Swiss, platforma głowicy kulowej nie jest.

2 Zaciski blokujące pochylenie nóg są proste w obsłudze.

3 Zaciski typu twist działają dobrze, ale typu flip są również dostępne, jeśli ktoś je preferuje.

Na plus możemy zaliczyć jakość budowy i wydajną głowicę kulową z regulacją tarcia. Nogi posiadają również gniazdo Easy Link do mocowania akcesoriów.

Możliwości

Jest to stylowy statyw podróży, wszechstronny i z większym udźwigniem niż testowane statywy podróży Sirui i Benro.

Werdykt Digital Camera

Świetny design, bardzo wszechstronny. Testowany zestaw aluminiowy ma bardzo dobry stosunek możliwości do ceny.

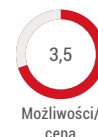
4,5 ★★★★★
Znakomity



Werdykt Digital Camera

Statyw podróży o średnich rozmiarach. Jest cięższy od Sirui i Benro, ale lżejszy od Kenro. Jedna noga może być używana jako monopod.

4,0 ★★★★★
Doskonały



Specyfikacja

Materiał Aluminium
Opcjonalnie Włókno węglowe
Waga 2,61 kg
Dł. transportowa 57 cm
Maks./min. wysokość 175/20 cm
Maks. dł. monopoda N/A
Udźwig 7 kg
Głowica XPro
Mocowanie Manfrotto 200PL



Manfrotto 190XPro4

1185 zł

Poprawianie dobrego

Popularne statywy Manfrotto z serii 190 są teraz podzielone na linie 190 i 190 Go!

Ta ostatnia wykorzystuje blokady typu twist, podczas gdy obecna seria 190 ma przeprojektowane dźwignie Quick Power Lock. Do wyboru są trzy- i czterosieczne nogi aluminiowe z głowicami XPro o konstrukcji 3-osiowej lub kulowej. 4-sekcyjny zestaw z głowicą kulową 190XPro4 osiąga 175 cm, a jednocześnie kurczy się po złożeniu do 57 cm. W tej zaktualizowanej wersji, 90-stopniowy mechanizm obrotu kolumny centralnej jest szybszy i łatwiejszy w użyciu, co pozwala na przejście na tryb wysięgnika poziomego w zaledwie kilka sekund. Ulepszono również czterostopniową blokadę nóg.

CECHY GŁÓWNE

- 1** Głowica kulowa XPro łączy w sobie niezawodność z płynną regulacją.
- 2** Poziomnica dostępna jest na statywie i dwie na głowicy.
- 3** Mechanizm obrotu kolumny przeprojektowano tak, aby wszystko było szybsze i łatwiejsze w obsłudze.

Możliwości

Nogi statywu pozostają sztywne i stabilne nawet przy maksymalnej wysokości roboczej z maksymalnie wysuniętą kolumną środkową. Prawdziwą gwiazdą jest solidna, gładka głowica kulowa XPro.

Werdykt Digital Camera

Jest to solidny i wysoki statyw z wygodnym mechanizmem obrotu kolumny centralnej. Głowica kulowa XPro jest wręcz doskonała.

4,0 ★★★★★
Doskonały



Specyfikacja

Materiał Włókno węglowe
Wersja opcjonalna N/A
Waga 1,43 kg
Dł. transportowa 47 cm
Maks./min. wysokość 161/24,5 cm
Maks. dł. monopoda 167 cm
Udźwig 10 kg
Głowica Novo CBH-34
Mocowanie Arca-Swiss



Novo Explora T5

1095 zł

Niedrogi węgiel

Jest to najmniejszy, najlżejszy i najbardziej przyjazny w podróży z trzech zestawów Explora serii T firmy Novo. Mimo to, dość duże, czterosieczne nogi i solidna głowica kulowa zapewniają imponującą maksymalną nośność 10 kg. Novo produkuje tylko statywy z włókna węglowego, ale ich cena jest konkurencyjna, biorąc pod uwagę budowę i doskonałą jakość komponentów. Jak na statyw podróżny, konstrukcja jest dość konwencjonalna, z jednooseczną kolumną środkową, trzema kątami nóg i zaciskami skrętnymi. W związku z tym po złożeniu nie jest aż tak mały (47 cm), jest tylko o centymetr krótszy od testowanego statywu

CECHY GŁÓWNE

- 1** Ma blokadę panoramowania zarówno przy korpusie głowicy, jak i przy stopce mocowania aparatu.
- 2** Sprężynowy zatrzask umożliwia zablokowanie nogi pod jednym z trzech kątów.
- 3** Gumowe nakładki na stopki można zdjąć, aby odsłonić metalowe kolce.

Kenro. Pełna wysokość wynosi 161 cm, a 167 cm jako monopod.

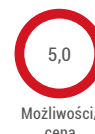
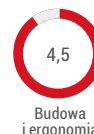
Możliwości

Wykonanie nóg jest doskonałe pod każdym względem, a głowica kulowa jest naprawdę świetna. Oferuje blokadę obrotu i regulację tarcia wbudowaną w główne pokrętło blokady.

Werdykt Digital Camera

Jest bardziej elegancki niż większość statywów podróżnych, ale jego konstrukcja z włókna węglowego czyni go lekkim, choć po złożeniu wcale nie tak małym.

4,5 ★★★★★
Znakomity



Specyfikacja

Materiał Aluminium

Wersja opcjonalna N/A

Waga 1,1 kg

Dł. transportowa 32 cm

Maks./min. wysokość 141/8 cm (bez kolumny)

Maks. dł. monopoda N/A

Udźwig 5 kg

Głowica Sirui B-00

Mocowanie Arca-Swiss

Head adjustments Lock, pan

Sirui T-005

499 zł

W sam raz w podróż



Statyw podróżny Sirui jest wyposażony w obrotowe nogi. Jednak w przeciwie-

ństwie do większości konkurentów, jego środkowa kolumna jest nieruchoma. Może ona jednak wysuwać się wyżej, dzięki swojej dwusekcyjnej konstrukcji. Mimo 5-sekcyjnym nogom i dwóm sekcjom kolumny centralnej, Sirui osiąga skromną, pełną wysokość roboczą 141 cm, ale za to jest najkrótszy po złożeniu - zaledwie 32 cm.

Choć kolumna centralna się nie składa wysokość operacyjna jest nadal niska i wynosi 36,5 cm. Jeśli nie jest ona wystarczająco niska, można wyjąć kolumnę środkową i przykręcić głowicę kulową bezpośrednio do trójnogu. W ten sposób można uzyskać najmniejszą wysokość

CECHY GŁÓWNE

1 Głowica kulowa jest mała i lekka, ale ma dużą nośność 5 kg.

2 Można zdjąć środkową kolumnę i przymocować głowicę kulową do trójnogu, by fotografować z bardzo niskiego poziomu.

3 Na trójnogu zainstalowano poziomnicę bąbelkową.

roboczą spośród wszystkich statywów, która wynosi tylko 8 cm.

Możliwości

Wysuwanie 5-częściowych nóg jest płynne, a zaciski wymagają minimalnego obrotu, aby je poluzować lub dokręcić. Głowica jest stabilna i posiada blokadę obrotu.

Werdykt Digital Camera

Chociaż jest najtańszy w tym teście, Sirui ma unikalną ergonomię i funkcjonalność, choć nie ma możliwości wykorzystania go jako monopodu.

4,0 ★★★★★

Doskonały



Funkcje



Budowa i ergonomia



Możliwości



Możliwości/cena

Specyfikacja

Materiał Włókno węglowe

Wersja opcjonalna Aluminium

Waga 2,1 kg

Dł. transportowa 71 cm

Maks./min. wysokość 172/17 cm

Maks. dł. monopoda N/A

Udźwig 7 kg

Głowica BH-100

Mocowanie Arca-Swiss

Vanguard Alta Pro2+ 263CB

1290 zł

Konwencjonalny, ale z włókna



Ten model Vanguarda wyróżnia się z tłumu. Na statywie znajdują się czytelne

oznaczenia dla 4-stopniowych blokad rozchylania nóg, 7-stopniowego pochylenia kolumny centralnej z możliwością obrotu i 360-stopniowej skali obrotu głowicy. Średnice trzech sekcji nóg są skromne i wynoszą 26/23/19 mm. Mimo to, nośność 7 kg dla nóg i 10 kg dla głowicy powinna być więcej niż wystarczająca. Z nogami, które nie wychylają się do góry i mają trzy sekcje, statyw rozkłada się szybko i prosto. To samo odnosi się do obrotowej kolumny środkowej, która w przeciwieństwie do statywów Kenro i Manfrotto 190 może być

CECHY GŁÓWNE

1 Obrotowa kolumna centralna porusza się po pełnym łuku 180 stopni.

2 Trójnog wyposażony jest w poziomnicę pęcherzykową i gniazdo akcesoriów z gwintem 3/8 cala.

3 Po złożeniu jest to jeden z dłuższych statywów w teście.

zablokowana pod różnymi kątami na całym łuku 180 st.

Możliwości

Działanie zacisków do rozszerzania nóg jest dobre: ćwierć obrotu to wszystko, co jest potrzebne do płynnego ruchu lub solidnego zablokowania. Podobne zdanie mamy o blokadach regulacji kątów nachylenia nóg.

Werdykt Digital Camera

Ma kilka sprytnych rozwiązań, w tym 3/8" gniazdo do akcesoriów. W pełni obrotowa kolumna centralna może być dużym bonusem.

4,5 ★★★★★

Znakomity



Funkcje



Budowa i ergonomia



Możliwości



Możliwości/cena

Kenro Karoo wygrywa test

Za wszechstronność
i stosunek jakości do ceny



Kenro Karoo Ultimate Travel ma nowoczesny design z odchylanymi nogami, który zapewnia kompaktowe wymiary transportowe. Jednakże, w przeciwieństwie do większości statywów podróży, które mają wyraźnie ograniczoną maksymalną wysokość roboczą, Kenro pokonuje nawet "pełnowymiarowe" statywy. Ponadto posiada obrotową kolumnę środkową, która

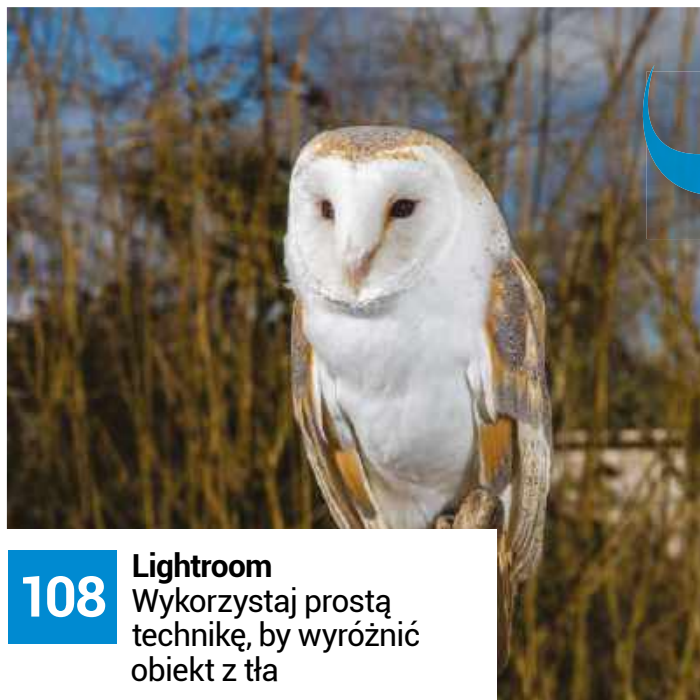
zwiększa wszechstronność. Wersja aluminiowa ma korzystny stosunek jakości do ceny. Benro Slim Travel i Sirui T-005 składają się do zaledwie 32 cm, a każdy z nich jest lekki - waży niewiele ponad kilogram. Sirui ma większą nośność i wysokość roboczą, ale Benro, zbudowany z włókna węglowego, wydaje się być nieco bardziej luksusowy. Aluminiowy Manfrotto Befree 2N1 ma stosunkowo niską wartość

jakości do ceny, w przeciwieństwie do Novo Explora T5. Jeżeli chodzi o pełnowymiarowe, konwencjonalne statywy, Vanguard Alta Pro 2+ 263CB to nasz ulubieniec. Jego konstrukcja jest solidna i posiada obrotową kolumnę centralną, która może być blokowana pod wieloma kątami. Benro Mach3 jest imponujący jako tradycyjny statyw aluminiowy o dobrej jakości wykonania.



Testowane statywy	Benro Mach3	Benro Slim Travel	Kenro Ultimate Travel	Manfrotto Befree 2N1	Manfrotto 190XPro4	Novo Explora T5	Sirui T-005	Vanguard Alta Pro 2+
Strona internetowa	www.benro-statywy.pl	www.benro-statywy.pl	www.kenro.co.uk	www.foto7.pl	www.foto7.pl	www.novo-photo.com	www.sirui.com	www.k-consult.pl
Cena	779 zł	449 zł	835 zł	869 zł	1185 zł	1095 zł	499 zł	1290 zł
Oznaczenia modelu	TMA28AHD2A	FSL09CN00	KENTRA401	MKBFRTA4B-BHM	MK190XPRO4-BHQ2	NV-EXT5KT	T-005/B-00	263CB 100
Materiał	Aluminium	Włókno węglowe	Aluminium	Aluminium	Aluminium	Włókno węglowe	Aluminium	Włókno węglowe
Dł. transportowa	60 cm	32 cm	48 cm	41 cm	57 cm	47 cm	32 cm	71 cm
Maks./min. wysokość	150 cm, 40 cm	130 cm, 31 cm	190 cm, 20,5 cm	150 cm, 40 cm	175 cm, 20 cm	161 cm, 24,5 cm	141 cm, 8 cm (bez kolumny)	172 cm, 17 cm
Maks. dł. monopoda	172 cm	133 cm	177 cm	156 cm	N/A	167 cm	N/A	N/A
Waga	2,42 kg	1,07 kg	2,16 kg	1,6 kg	2,61 kg	1,43 kg	1,1 kg	2,1 kg
Udźwig	8 kg	4 kg	8 kg	8 kg	7 kg	10 kg	5 kg	7 kg
Sekcje nóg/kolumny	4/1	5/2	4/2	4/1	4/1	4/1	5/2	3/1
Średnice sekcji nóg	29, 25, 22, 19 mm	22, 18, 15, 12, 9 mm	28, 25, 22, 19 mm	23, 19, 16, 12 mm	26, 22, 19, 16 mm	25, 21, 18, 14 mm	22, 19, 16, 13, 10 mm	26, 23, 19 mm
Kąty rozwarcia nóg	3 kąty	2 kąty	3 kąty	3 kąty	4 kąty	3 kąty	3 kąty	4 kąty
Typ blokady sekcji	Twist	Twist	Twist	Twist	Flip	Twist	Twist	Twist
Ruchoma kolumna centralna	Nie (odwracana)	Nie (odwracana)	0/90 stopni (odwracana)	Nie (odwracana)	0/90 stopni	Nie (odwracana)	Nie (odkręcana)	180 stopni
Poziomnice (nogi, głowica)	1, 3	0, 1	0, 2	Brak	1, 2	0, 1	1, 0	1, 2
Zakończenia stóp	Osłonki + kolce	Osłonki	Osłonki (wysuwane kolce)	Osłonki	Osłonki	Osłonki + kolce	Osłonki	Osłonki
Pokrowiec	Miękki futerał	Sztywny futerał	Miękki futerał	Miękki futerał	Brak	Miękki futerał	Sztywny futerał	Sztywny futerał
Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Budowa i ergonomia	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości/cena	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Werdykt	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

Photoshop® praktyczny



108

Lightroom

Wykorzystaj prostą technikę, by wyróżnić obiekt z tła

W tym miesiącu



110

Photoshop

Retuszuj portrety za pomocą naszych darmowych akcji



112

Krok po kroku

Twórz artystyczne obrazy, dzięki naturalnym teksturom



Rozmyj tło w Lightroomie

Wykorzystaj prostą technikę, by wyróżnić obiekt z tła



Alistair Campbell

Redaktor Digital Camera. Kiedyś używał lustrzanki tylko do kręcenia filmów, ale zakochał się w fotografii i już się z nią nie rozstaje.

Nie ma nic przyjemniejszego niż ustawienie szeroko otwartej przysłony, precyzyjne wyostwienie na obiekcie i dociśnięcie spustu migawki. Odbiór ostrego obiektu i rozmytego tła jest głęboko satysfakcjonujący. I odwrotnie, niewiele jest sytuacji, które mogą rywalizować z rozczarowaniem, gdy przeglądasz zdjęcie i zdajesz sobie sprawę, że punkt ostrości jest nie tam gdzie trzeba, albo zdajesz sobie sprawę, że tło rozprasza. Na szczęście Lightroom oferuje prosty sposób na rozwiązanie tego problemu i pozwala uzyskać rozmyte tło, które zamierzałeś uchwycić. Chociaż efekt nie będzie dokładnie taki, jaki uchwyciłbyś w aparacie, na pewno nada obrazowi ładną estetykę i pomoże skierować uwagę na główny element zdjęcia. Ta prosta technika wykorzystuje zestaw narzędzi, które pozwalają na wykonanie edycji w wybranym obszarze zdjęcia.

Podwójne rozmycie

Jeśli podoba Ci się efekt rozmycia, ale nie czujesz, że jest wystarczająco silny, możesz łatwo podwoić jego intensywność. Po zakończeniu malowania, kliknij prawym przyciskiem myszy na znacznik pędzla i wybierz Duplicate. Kopia zaznaczenia z tymi samymi ustawieniami zostanie utworzona, zwiększając efekt rozmycia.



1

Przygotowanie pędzla

W module Develop Lightrooma wybierz na pasku narzędzi tuż pod histogramem pędzel korygujący (lub naciśnij klawisz K, aby zaoszczędzić czas). Ustaw wszystkie suwaki w panelu Pędzla na 0 - za wyjątkiem suwaków: Contrast, Clarity, Texture i Sharpness, z których każdy powinien być ustawiony na -100. Spowoduje to zatarcie szczegółów podczas malowania, co spowoduje, że tło będzie bardziej rozmyte.

2

Zacznij malować

Zaznacz pole Show Selected Mask Overlay na pasku poniżej edytowanego obrazu (lub naciśnij O, aby włączyć lub wyłączyć tę funkcję). Teraz przesunь wskaźnik myszy nad edytowanym obrazem - zmieni się on w krzyżyk otoczony dwoma koncentrycznymi okręgami. Kliknij gdzieś w tle, a następnie trzymaj lewy przycisk myszy wciśnięty podczas malowania. Jeśli nakładka jest włączona, obszary, na które wpływa Twój pędzel, będą widoczne na czerwono.



3

Stwórz maskę

Niektóre przedmioty są trudniejsze do pomalowania niż inne. Automatyczna maska to świetna funkcja, która pomaga nie rozlać naszego zaznaczenia na sąsiednie obszary. Zaznacz opcję Automatyczna maska w dolnej części panelu pędzla (lub naciśnij przycisk A). W ten sposób program będzie sam odnajdywał krawędzie obiektu i do nich ograniczał się z zaznaczeniem. Po zakończeniu malowania kliknij przycisk Gotowe na pasku pod zdjęciem.

**ZESTAW
AKCJI ZA
DARMO**
na
www.media.avt.pl

Po

Retusz zdjęcia portretowego

Zobacz jak retuszować portrety za pomocą prostych trików w Photoshopie i kilku darmowych akcji



Przed



James Paterson

Po dziesięciu latach pracy jako fotograf i dziennikarz, James dobrze wie, które narzędzia Photoshopa są najbardziej przydatne.

Ludzie chcą wyglądać jak najlepiej na zdjęciach - wystarczy spojrzeć na popularność trybów wygładzania twarzy w smartfonach. Ale za każdym razem, gdy decydujesz się na edycję zdjęcia portretowego, jest taki moment, w którym przestaje to wyglądać naturalnie. Dlatego właśnie Photoshop jest tak doskonałym narzędziem do retuszu. Zazwyczaj istnieje kilka różnych sposobów radzenia sobie z konkretnym zadaniem. Do tego masz pełną kontrolę nad wyglądem zdjęcia: możesz wprowadzać korekty na osobnych warstwach i masz możliwość cofnięcia lub zredukowania poziomu efektu.

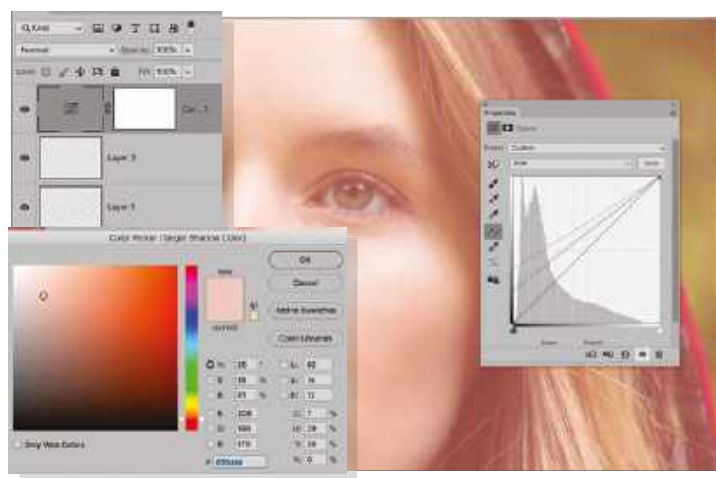
Zawsze kuszące jest usuwanie niedoskonałości cery, ale często, jeśli efekt zostanie nieco zredukowany, rezultat będzie bardziej autentyczny. Tutaj pokażę Ci, jak skutecznie, ale subtelnie poprawić wygląd twarzy, od usuwania drobnych niedoskonałości po redukcję worków pod oczami. Przyjrzymy się kilku narzędziom do retuszu, które mogą usunąć problemy ze skórą za Ciebie. Istnieją również filtry i warstwy korekcyjne, które mogą zdziałać cuda. Udostępniłem też zestaw poleceń, które można zastosować na własnych portretach. Dzięki tym zabiegom osoba ze zdjęcia na pewno podziękuje Ci za to, że sprawiłeś, że wygląda na nim naturalnie!



1

Usuń skazy punktowe

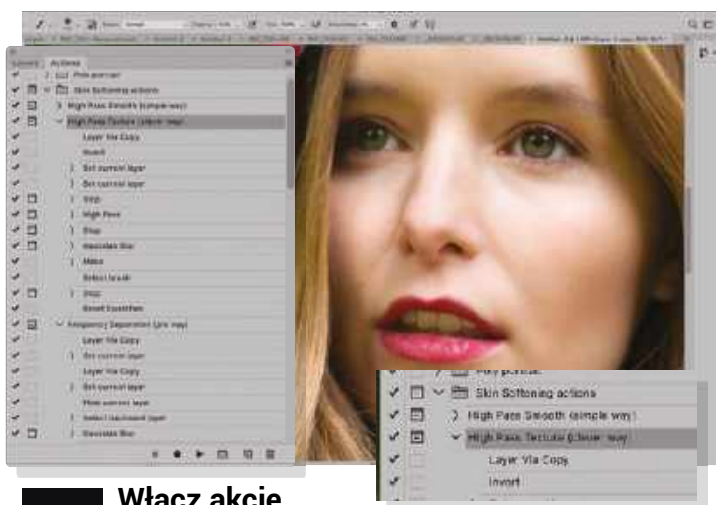
Po otwarciu portretu w programie Photoshop, przejdź do panelu warstw (Okno > Warstwy) i kliknij ikonę nowej warstwy. Aktywuj Punktowy pędzel korygujący w panelu narzędzi i zaznacz Próbki wszystkie warstwy w opcjach narzędzi u góry. Za pomocą małego pędzelka pomaluj plamki, zabłąkane włosy i wypryski.



3

Próbnik kolorów

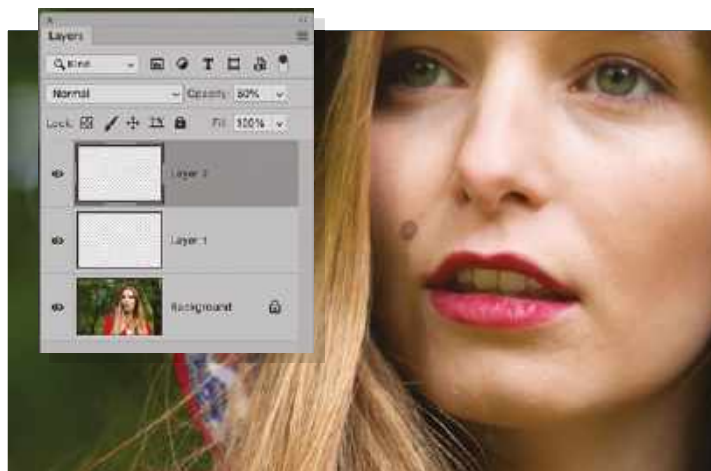
Kliknij ikonę Utwórz nową warstwę wypełniania... i wybierz Krzywe. Następnie kliknij dwukrotnie czarny kroplomierz, aby aktywować próbnik kolorów. Wybierz odcień skóry z policzka. Kliknij przycisk OK. Teraz możesz zmierzyć się z ciemniejszymi odcieniami pod oczami...



5

Włącz akcje

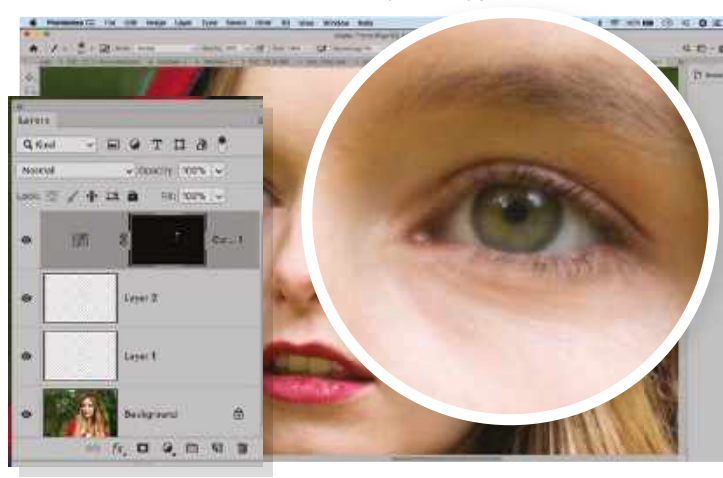
Kliknij dwukrotnie pobrany plik retouching_actions.atn, a następnie przejdź do panelu akcji (Okno > Operacje), wybierz opcję High Pass Texture Action i odwołaj ją. Postępuj zgodnie z instrukcjami, a następnie chwyć za narzędzie Pędzel i naciśnij przycisk 3, aby uzyskać 30% krycia. Pomaluj skórę, aby odsonić efekt.



2

Zmarszczki precz!

Zrób kolejną nową warstwę. Przejdź do suwaka Krycie w panelu warstw i ustaw go na 50%. Użyj Punktowego pędzla korygującego do usunięcia zmarszczek i wszelkich innych wyróżniających się obszarów. Dzięki temu zmiękczysz niechciane linie, ale nie usuniesz ich całkowicie - nie chcesz, aby efekt wyglądał sztucznie.



4

Usuń cienie

Przejdź do panelu warstw i podświetl miniaturkę białej maski na warstwie krzywych, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+I, aby odwrócić maskę. Chwyć Pędzel. Wciśnij D, aby ustawić kolor pędzla na biały i naciśnij 3, aby uzyskać 30% krycia, a następnie pomaluj cienie pod oczami. To samo należy zrobić z innymi cieniami na skórze.



6

Rozjasnij skórę

Naciśnij Ctrl/Cmd+Shift+Alt+E, aby scalić warstwy, a następnie przejdź do sekcji Filtr > Filtr Camera Raw. Chwyć narzędzie korekty ukierunkowanej, kliknij prawym przyciskiem myszy i wybierz opcję Luminancja, a następnie przeciągnij po skórę. Teraz zwiększ kontrast i nasycenie.



Twórz artystyczne obrazy, dzięki naturalnym teksturom

GRATIS!
36 faktur,
deseni
i tekstur

Użyj naszej darmowej paczki do edycji zdjęć w Photoshopie CC



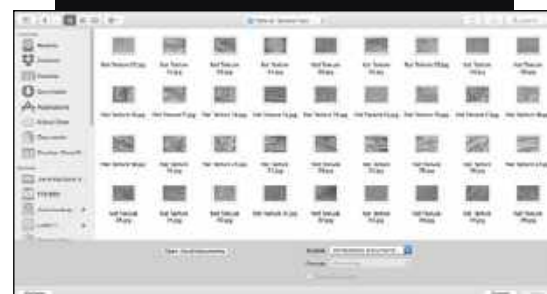
Jon Adams

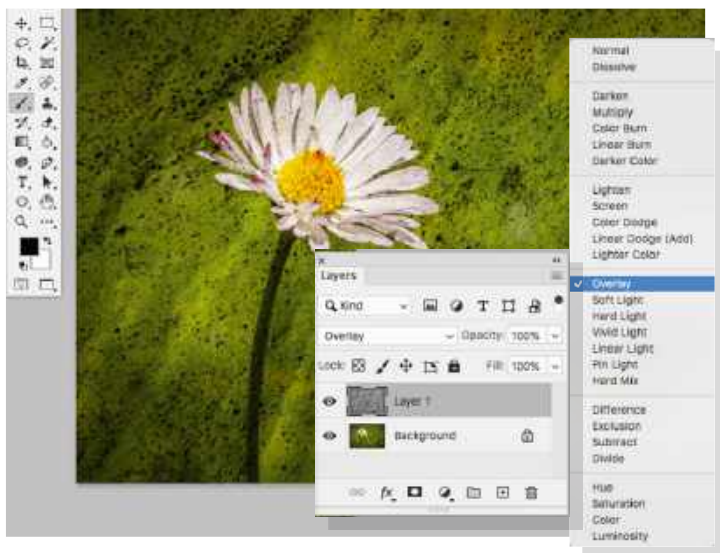
To zawodowy fotograf i dziennikarz. Od lat prowadzi też warsztaty poświęcone zarówno sztuce fotografowania jak i edycji zdjęć.

Jeśli lubisz tworzyć obrazy artystyczne, łączenie ujęć z teksturami jest szybkim i łatwym sposobem na stworzenie indywidualnego i stylowego wyglądu. Bez względu na to, czy chodzi o subtelną kombinację, czy też o coś znacznie wyraźniejszego, proces ten może podnieść naprawdę proste ujęcie do rangi dzieła sztuki. Co więcej, nie ograniczasz się tylko do jednej faktury: nakładając na siebie wiele tekstur i kontrolując gdzie i jak mocno się one pojawiają, możesz mieszać wiele różnych efektów i stylów. W tym miesiącu mamy dla Was zestaw 36 naturalnych tekstur. Choć będą one działać z każdym obrazem, często najlepiej jest zacząć od prostych obiektów i kompozycji. W ten sposób możesz sprawić, że tekstury nie będą nadmiernie obciążać obrazu i pomogą stworzyć dzieło sztuki, które będzie wyglądało świetnie zarówno na ścianie, jak i w twoim portfolio. Pobierz tekstury z www.media.avt.pl i zaczynamy...

Nasza paczka

Pliki z teksturami można powiększyć lub zmniejszyć do dowolnego rozmiaru za pomocą narzędzia transformacji, ale każdy z nich ma początkowo rozmiar A4. Wszystkie są też czarno-białe, co zapobiega wprowadzaniu przebarwień do zdjęć, z którymi są łączone. Co nie znaczy, że nie można im nadać kolorowej dominanty...





1

Użyj pierwszej tekstury

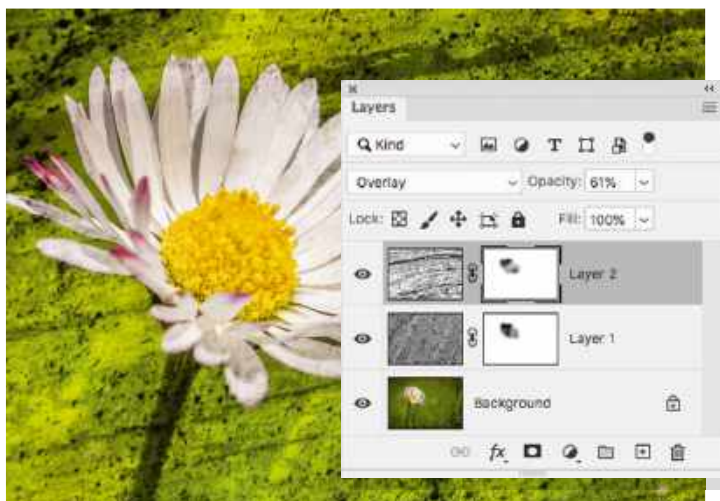
Po skopiowaniu folderu Natural Texture Pack na komputer, załaduj własny obraz do programu Photoshop CC (lub użyj naszego pliku Daisy.jpg). Otwórz teksturę, której chcesz użyć (ja wybrałem Nat Texture 35.jpg.) Zaznacz ją, skopiuj, zamknij i wklej do głównego obrazu. Teraz naciśnij klawisze Ctrl/Cmd+T, aby przejść do transformacji; przytrzymując Shift, przeciągnij kursor poza pole ograniczające, aby obrócić, jeśli to konieczne. Następnie przeciągnij uchwyty, aby tekstura pokryła obraz i kliknij Enter, aby potwierdzić. W panelu Warstwy (Okno > Warstwy) kliknij tam, gdzie jest napisane Normalne, i przewijaj różne Tryby mieszania na liście, aż wybierzesz taki, który dobrze pasuje do Twojego zdjęcia. W tym przykładzie wybrałem Nakładkę.



2

Zastosuj kolejną

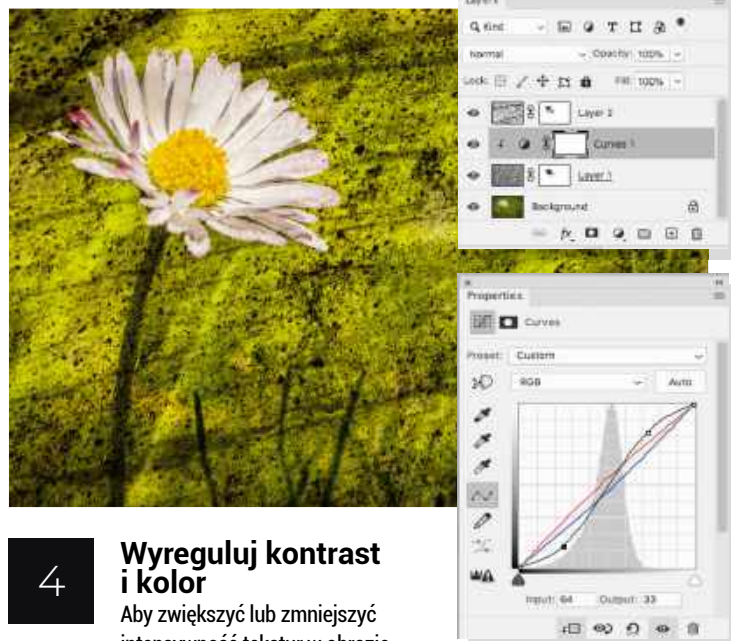
Aby dodać drugą teksturę, przejdź do Plik > Otwórz i kliknij dwukrotnie inną teksturę, którą chcesz wypróbować. (użyłem Nat Texture 27.jpg). Ponownie zaznacz, skopiuj, zamknij i wklej ją, a następnie zmień jej rozmiar lub obróć w zależności od potrzeb za pomocą narzędzi przekształcania (zobacz krok 1). Po kliknięciu na przycisk Normalnie przewiń tryby mieszania i znów wybierz taki, który dobrze łączy się zarówno z obrazem, jak i inną teksturą (ja wybrałem ponownie Nakładkę). Po kliknięciu na odpowiednią warstwę tekstury dostosuj suwak Krycie, aby zrównoważyć efekt.



3

Ogranicz efekt

Aby zmniejszyć lub usunąć teksturę z określonych obszarów (na przykład nad kwiatem stokrotki), wybierz odpowiednią warstwę tekstury, a następnie kliknij ikonę Dodaj maskę warstwy w dolnej części panelu Warstwy. Gdy już to zrobisz, wybierz odpowiedni pędzel. Na pasku zmniejsz Krycie pędzla do około 50% i upewnij się, że czarny jest kolorem pierwszego planu. Wciśnij D, a następnie X, aby to zrobić. Pomaluj obszar, aby zacząć usuwać teksturę i dostosuj rozmiar pędzla zgodnie z wymaganiami za pomocą przycisków nawiasów kwadratowych. Po zamaskowaniu obszarów na jednej warstwie tekstury, możesz zrobić to samo z drugą, dodając do niej maskę i malując ją w ten sam sposób. Jeśli popełnisz błąd i pomalujesz coś, co chcesz zachować, po prostu naciśnij przycisk X, aby zmienić na biały pędzel i ponownie malować.



4

Wyreguluj kontrast i kolor

Aby zwiększyć lub zmniejszyć intensywność tekstur w obrazie, wystarczy dostosować ich poziom kontrastu. Aby to zrobić, kliknij na odpowiednią warstwę tekstury, a następnie ikonę warstw dopasowania i wybierz z listy Krzywe. Utwórz maskę przycinającą, aby zmiana dotyczyła tylko przyciętej warstwy i zmień krzywą w literę S lub odwrócony kształt litery S, aby zwiększyć lub zmniejszyć kontrast. Aby dodać kolor kliknij na RGB w palecie Krzywe i wybierz czerwony, zielony lub niebieski, który chcesz zmienić. Teraz przeciągnij ponownie krzywą, aby zobaczyć wprowadzany efekt. Po zakończeniu przejdź do Plik > Zapisz jako... i zapisz obraz z teksturą jako JPEG pod nową nazwą.

Czym fotografuje Bond?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii?

Sprawdź się w naszym comiesięcznym Quizie!



Getty Images

1 W którym roku po raz pierwszy opublikowano to słynne zdjęcie potwora z Loch Ness?

- A 1924
- B 1934
- C 1944
- D 1954

2 Który z tych obiektywów jest najjaśniejszy?

- A 50 mm f/1,8
- B 70-200 mm f/2,8
- C 85 mm f/1,4
- D 600 mm f/4

3 W którym filmie James Bond używa aparatu szpiegowskiego Minox?

- A Skyfall
- B Zabójczy widok
- C W tajnej służbie jej Królewskiej Mości
- D Ośmiorniczka

4 Które z poniższych oznaczeń nie określa formatu RAW?

- A RAD
- B RAF
- C CR2
- D DNG

5 Popularną regułą wśród astrofotografów jest reguła...

- A 100
- B 500
- C 1000
- D 5000

6 Leica połączyła siły z firmami Sigma i Panasonic w 2018 r. Co utworzyli?

- A L-mount Alliance
- B M-mount Alliance
- C M42-mount Alliance
- D PL-mount Alliance

7 Który z tych znanych fotografów nie zrobił zdjęć zespołowi The Beatles?

- A Norman Parkinson
- B David Bailey
- C Richard Avedon
- D Henri Cartier-Bresson

8 Jak nazywa się urządzenie montowane na drzewie, widoczne na zdjęciu obok?

- A Radar prędkości
- B Czujnik wilgotności
- C Budka lęgowa
- D Fotopułapka

9 Który Instagramer jako pierwszy zdobył 10 mln polubień za jedno zdjęcie?



Minox

- A Kim Kardashian
- B Cristiano Ronaldo
- C Beyoncé
- D Ariana Grande

10 Kim jest ten legendarny amerykański fotograf, stojący obok jednego ze swoich najbardziej znanych zdjęć?

- A Moneta Sleet Jr
- B Gordon Parks
- C Ernest C Withers
- D Herbert Randall



John Pineda / Hulton Archive / Getty

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8-9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądrałą
6-7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4-5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2-3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0-1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.B, 2.C, 3.C, 4.A, 5.B, 6.A, 7.D, 8.D, 9.C, 10.B



Smith Collection/Gado / Getty

NOWE E-BOOKI DIGITAL CAMERA!

Wywiady dekady,
tajemnice cyfrowego
aparatu, gotowe
recepty na
zachwycające
zdjęcia!



Zamów na www.UlubionyKiosk.pl

**Studium
Kursy
Warsztaty**

akafoto.pl

**Akademia
FOtografii**

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

